

czas

DOPIEWA

Nr 98, grudzień 2021

ISSN 2084-1086

www.dopiewo.pl

Biuletyn Informacyjny Urzędu Gminy Dopiewo



- Dąbrowa
- Dąbrówka
- Dopiewiec
- Dopiewo
- Drwęsa
- Fiatkowo
- Glinki
- Gołuski
- Joanka
- Konarzewo
- Lisówki
- Pałędzie
- Podłożyny
- Pokrzywnica
- Skórzewo
- Trzcielín
- Więckowice
- Zakrzewo
- Zborowo
- Żarnowiec

GMINA DOPIEWO





Powstanie i fala

Po raz pierwszy w tym roku rocznica wybuchu Powstania Wielkopolskiego przełomu lat 1918 – 1919 jest świętem narodowym (Narodowy Dzień Zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego). Z tej okazji 27 grudnia 2021 r. w kilku punktach Gminy Dopiewo będzie można otrzymać flagę powstańczą od Wójta Pawła Przepióry. Wójt w towarzystwie powstańców odwiedzi kilka miejsc, gdzie uczestnicy happeningu przyjadą zabytkowymi samochodami „z epoki”. Oprócz otrzymania flagi będzie można w tych miejscach zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie. Trasa objazdu: 14:00 – 15:00 Skórzewo (4 przystanki), 15:15 – Dąbrowa, 15:35 – Zakrzewo, 15:55 – 16:50 – Dąbrówka (4 przystanki), 17:10 – Pałędzie, 17:25 – Dopiewiec, 17:35 – 17:50 – Dopiewo (2 przystanki), 18:10 – Konarzewo (szczegóły - zobacz mapa na plakacie dostępnym na stronie dopiewo.pl).

Podświetlone zostaną w gminie na biało – czerwono, w godzinach 15:00 – 23:00, budynki – w Dopiewie - Urzędu Gminy Dopiewo i dworca kolejowego (w ich pobliżu 28 grudnia 1918 r. miała miejsce zbiórka powstańcza zorganizowana przez Andrzeja Kopę, powiatowego Komendanta Straży Ludowej – jej celem było uformowanie oddziału Powiatu Zachodnio – Poznańskiego) i rotunda Szkoły Podstawowej nr 2 w Skórzewie im. I.J. Paderewskiego przy rondzie Powstańców Wielkopolskich (przyjazd tego wirtuoza i męża stanu do Poznania i jego przemówienie w przeddzień wybuchu insurekcji były dla powstania iskrą zapalną).

Powstanie Wielkopolskie, którego 103 rocznicę wybuchu obchodzimy w tym roku, było jednym z nielicznych zwycięskich polskich powstań i miało wpływ na kształt zachodniej granicy odradzającego się po 123 latach nieobecności na mapie Europy państwa polskiego. Działania zakończył rozejm w Trewirze 16 lutego 1919 r.

Mieszkańcy Gminy Dopiewo zapisali w Powstaniu Wielkopolskim niejedną chlubną kartę. Wspomniany ppłk A. Kopa (wówczas ppor., mieszkaniec Trzcielina), nie tylko stworzył oddział liczący 800 powstańców, ale także wsławił się m.in. dowodzeniem szturmem

na lotnisko na Ławicy, które było miejscem strategicznym. Zdobyto wtedy sprzęt lotniczy o wartości 200 mln marek, w tym ok. 300 samolotów - był to największy łup wojenny w historii polskiego oręża, który dał początek polskiej flocie wojennej.

Gminne obchody rozpocznie złożenie wiązanek i zniczy przez władze samorządowe w miejscach pamięci związanych z Powstaniem Wielkopolskim – najpierw o godz. 10:00 pod tablicą pamiątkową na ścianie Urzędu Gminy Dopiewo, potem w Trzcielinie przy pomniku ppłk. A. Kopy, w Konarzewie przy grobach A. Kopy i ks. J. Laskowskiego i w Więckowicach pod pomnikiem Powstańców Wielkopolskich.

Przed powstańczymi obchodami będziemy mieli Święta Bożego Narodzenia, którym znów towarzyszyć będzie pandemiczna fala, zbierająca w ostatnim okresie każdego dnia setki ofiar w naszym kraju. Tego, co się dzieje, nikt kilka lat temu by nie wymyślił. Wirus zreorganizował nam życie i nie odpuszcza. Z doniesień medialnych wiemy, że granicę Polski przekroczył już nowy jego wariant - Omikron, bardziej zaraźliwy i ekspansywny od poprzedniczki Deltą, która zbiera żniwo teraz. Niedawno wielu z nas przyjęło trzecią dawkę szczepionki, tzw. dawkę „przypominającą” - w nadziei, że Orion nas nie ruszy. Ale raczej nie będzie to ostatnie przypomnienie. Pewnie czekają nas kolejne ukłucia w odstępach kilkumiesięcznych, bo nic nie wskazuje na to by 500 – 700 zgonów na dobę robiło wrażenie na antyszczepionkowcach. Raczej nie złączą się oni masowo szczepić. Aż strach pomyśleć, co by musiało się stać, by zmienić ich nastawienie. Odporność populacyjna będzie więc wciąż poza naszym zasięgiem, a bez niej koronawirusa nadal nie oswoimy, a on będzie przepoczwarzał się w kolejne, mniej lub bardziej zjadliwe wersje.

Tam gdzie wolność jednego odbiera ją drugiemu powinno reagować państwo, wprowadzając jednoznaczne i skuteczne obostrzenia, zakazy, wymagania i kary, by zapobiegać rozprzestrzenianiu się wirusa. Tak się nie dzieje, dlatego zrozumiałe są złość i obawy ludzi, którzy będąc za-

szczepionymi, obawiają się, że z powodu koronawirusowego szczytu, w związku z innymi chorobami niż covid-19, może nie być dla nich miejsca i pomocy w szpitalu, wypełnionym niezaszczepionymi rodakami z koronawirusem, którzy nie szczepiąc się nie tylko sobie w tak wielu przypadkach „odbierają życie”, wietrząc w akcjach szczepiennych spisek (ktoś chce na tym zarobić), eksperyment medyczny (ktoś chce testować na nas niesprawdzone substancje) lub społeczne (ktoś chce w nas umieścić mikroprocesor, żeby móc nas kontrolować), ale jednocześnie wielu zaszczepionym odbierają szansę na szpitalną pomoc medyczną, wyłączając kolejne oddziały, standardowo leczące inne przypadłości.

Życzę Czytelnikom „Czasu Dopiewa” w imieniu własnym, całej redakcji i wszystkich autorów - bezpiecznych, rodzinnych i spokojnych Świąt Bożego Narodzenia – a w 2022 roku dużo zdrowia, szczęścia i pomyślności. Dotrwajmy w komplecie lepszych czasów. Oby nastąpiły one jak najszybciej.

Tym Czasem
Adam Mendrala,
redaktor naczelny



Biuletyn Informacyjny Urzędu Gminy Dopiewo

Wydawca, redakcja:

Gmina Dopiewo, ul. Leśna 1c
Tel. 61 814 83 31 w. promocja
czas@dopiewo.pl

Redaktor Naczelny:

Adam Mendrala

Materiały redakcyjne przyjmujemy w redakcji w godzinach pracy Urzędu Gminy w Dopiewie, pocztą tradycyjną i elektroniczną: czas@dopiewo.pl. Zastrzegamy sobie prawo do skracania i adiacji nadesłanych tekstów i listów.

Skład:

GWart Agencja Reklamowa
Grzegorz Wiza
os. Rzeczypospolitej 6, 63-200 Jarocin
tel. 609 807 095
biuro@gwart.pl

Druk:

Drukarnia Nowak Jarocin
63-200 Jarocin, ul. Poznańska 33
tel. 62 747 1737
biuro@dnj.pl

Nakład: 11 000 egz.

Zdjęcie na okładce:

M. Juskowiak

Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy.
Prawa autorskie: Urząd Gminy Dopiewo
Wszelkie prawa zastrzeżone.

**PRZYJDŹ PO
FLAGĘ POWSTAŃCZĄ**
27 grudnia flagi będą wydawali
bezpłatnie powstańcy wielkopolscy.
Wybierz jeden z przystanków na ich trasie
i odbierz flagę

Mapę z trasą objazdu i godzinami przystanków
publikujemy na stronie: dopiewo.pl



Obyśmy zdrowi byli...

Nie jest łatwo dokonywać podsumowań, refleksji a w końcu składać świąteczne i noworoczne życzenia w roku, który był dla wielu po prostu trudny. Przede wszystkim cały czas borykamy się z konsekwencjami pandemii, która dotyka nas w różny sposób: niektórzy bezpośrednio doświadczają choroby, uczniowie i nauczyciele przez wiele miesięcy testują skuteczność nauki zdalnej, rodzice często poświęcają urlop na opiekę nad swoimi pociechami, a niektóre branże przeżyły poważne spadki obrotów, co dotknęło zarówno przedsiębiorców jak i pracowników. Myślę, że jesteśmy już tym wszystkim zmęczeni i marzymy, aby wszystko wróciło do normy.

Dla mnie osobiście ten rok ma dwa oblicza. Pierwsza część to czas mojej nieobecności w Urzędzie Gminy Dopiewo i okres kampanii wyborczej. Druga część to okres, w którym dzięki Państwa decyzji przy urnach wyborczych objąłem w naszej gminie funkcję Wójta. Obdarzony tym zaszczytem i świadomy trudnych czasów, rozpocząłem swoją misję z wielką energią oraz świadomością konieczności realizacji obietnic wyborczych. Budujemy i rozpoczynamy wiele budów dróg i kanalizacji. Gmina kupuje park w Skórzewie, aby teren ten nie zmienił przeznaczenia oraz działkę pomiędzy Skórzewem i Dąbrową pod centrum kultury. Przygotowujemy przetarg na oczyszczalnię ścieków, zagospodarowujemy tereny zielone (np. skwer przy ul. Biedronki w Skórzewie) i rekreacyjne (np. Owocowa Plaża w Zborowie). Realizujemy także społeczne inicjatywy, które mają nam ułatwiać życie i tworzyć poczucie wspólnoty – czymś takim będzie Centrum Aktywno-

ści Lokalnej „Przystanek Integracja”. Zadań wykonywanych przez pracowników Gminy jest wiele i nie sposób ich wymienić. Dzięki radnym zostanie uchwalony ambitny budżet na rok 2022, przewidujący aż 70 mln zł na wydatki inwestycyjne i to przy umiarkowanym wzroście zadłużenia. To wszystko po to, żeby uzyskiwać jeszcze lepsze warunki do życia dla naszych mieszkańców. Gmina Dopiewo już teraz w kategorii miejsc atrakcyjnych plasuje się w krajowej czołówce. W rankingu „Gmina dobra do życia” przygotowanym dla Serwisu Samorządowego Polskiej Agencji Prasowej przez naukowców z Polskiej Akademii Nauk, Dopiewo znalazło się na 27 miejscu wśród 2477 gmin. Nie oznacza to idealnych warunków do życia w gminie i tego, że nie możemy zrobić więcej, o czym często rozmawiamy z Radnymi i pracownikami Gminy.

Dziś, patrząc w przyszłość chciałbym Państwu życzyć końca pandemii, dużo zdrowia i dobrej kondycji fizycznej. Niech małe radości i zwycięstwa wypełnią nasze głowy i serca, niech będą paliwem dla pozytywnego myślenia i optymizmu. Niech nadchodzące Święta Bożego Narodzenia utwierdzą naszą wiarę w to, że możliwa jest miłość bliźniego i do bliźniego, a w nadchodzącym 2022 roku życzę Państwu, moim współpracownikom i sobie dużo siły do pokonywania codziennych problemów i przeciwności oraz wiary w to, że niemożliwe może stać się możliwym.

*Ze świątecznymi pozdrowieniami
dr Paweł Przepióra
Wójt Gminy Dopiewo*

Gmina wzrostu i młodości




Gmina Dopiewo rozrasta się w mgnieniu oka. Widok na osiedla Dąbrowki. Na pierwszym planie dwukrotnie powiększona szkoła, do której uczęszcza tysiąc uczniów, fot. Paweł Dykban

Gmina Dopiewo zajęła drugie miejsce w Polsce w rankingu „Depopulacja i starzenie się ludności w gminach” Pisma Samorządu Terytorialnego „Wspólnota” w kategorii gminy wiejskie. Osiągnęła ona w ostatnich kilkunastu latach jeden z największych przyrostów demograficznych. Ranking został przygotowany przez naukowców z Katedry Rozwoju i Polityki Lokalnej na Wydziale Geografii i Studiów Regionalnych Uniwersytetu Warszawskiego, na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego. To kolejne zestawienie potwierdzające, że Dopiewo jest gminą chętnie wybieraną jako miejsce do życia, prorozwojową i „młoda”. W Polsce mamy 1523 gminy wiejskie, więc drugie miejsce w rankingu jest wynikiem wartym odnotowania.

Depopulacja oraz starzenie się ludności są zjawiskami bardzo ważnymi dla przyszłego funkcjonowania jednostek samorządowych i ich obciążeń finansowych. Są ze sobą ściśle powiązane.

Autorzy rankingu wzięli pod uwagę różne zmiany w liczbie ludności w latach 2004 - 2020. Zmiany wyrażane są w zestawieniach w procentach początkowej liczby mieszkańców (dla Dopiewa wyniósł on 132%). Na początku tego okresu Gmina Dopiewo liczyła 12 tys. mieszkańców, a rok 2020 kończyła z ponad 28-tysięczną populacją. Współczynnik korelacji między zmianą liczby ludności w gminach i odsetkiem mieszkańców w wieku poprodukcyjnym wyniósł 0,60, co można uznać za wartość bardzo wysoką. Umiejętność zatrzymania depopulacji i wzrost liczby mieszkańców uważane są za sukces działań samorządu oraz szansę dla rozwoju i dobrej przyszłości, co może być dobrą prognozą dla Gminy Dopiewo.

AM

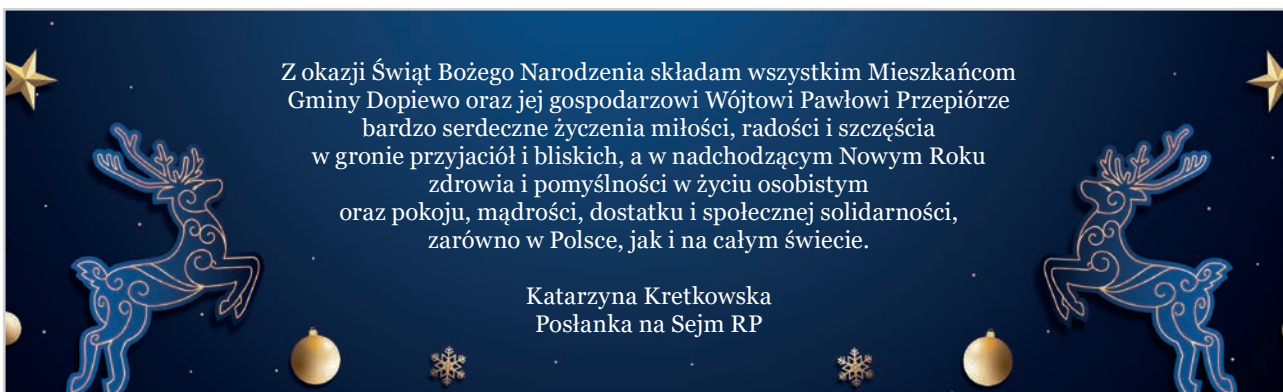



Święta Bożego Narodzenia są szansą na odrodzenie się w nas miłości do bliźniego, bo to uczucie, którego tajemnica jest w stanie łączyć to, co podzielone, tak jak tradycja wigilijnego stołu.

Niech więc będą te Święta czasem spokoju, optymizmu i odpoczynku w rodzinnym gronie. Niech Nowy Rok będzie lepszy od tego, który mija - zdrowszy, zasobniejszy i bezpieczniejszy dla nas wszystkich.

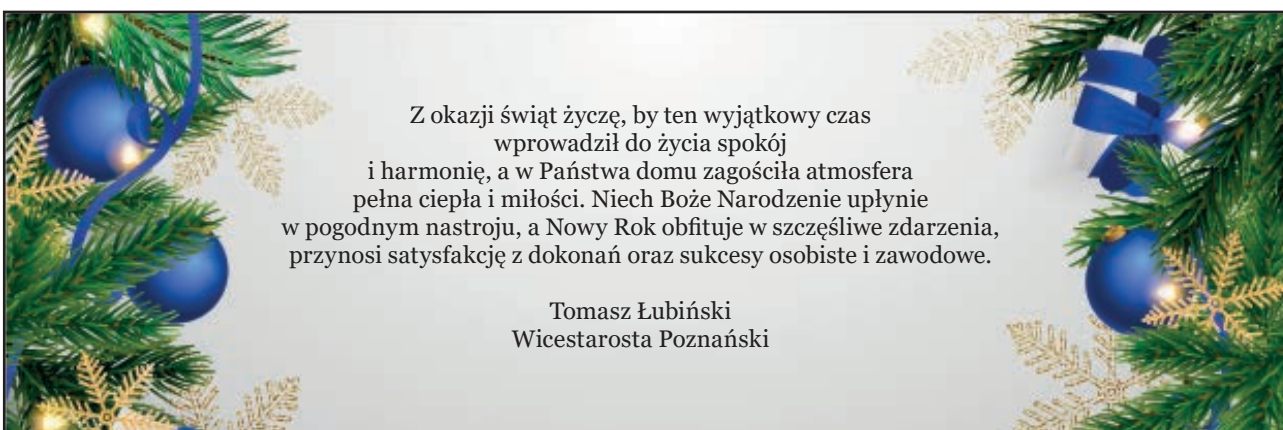
Przewodniczący
Rady Gminy Dopiewo
Leszek Nowaczyk
z radnymi

Wójt
Gminy Dopiewo
dr Paweł Przepióra



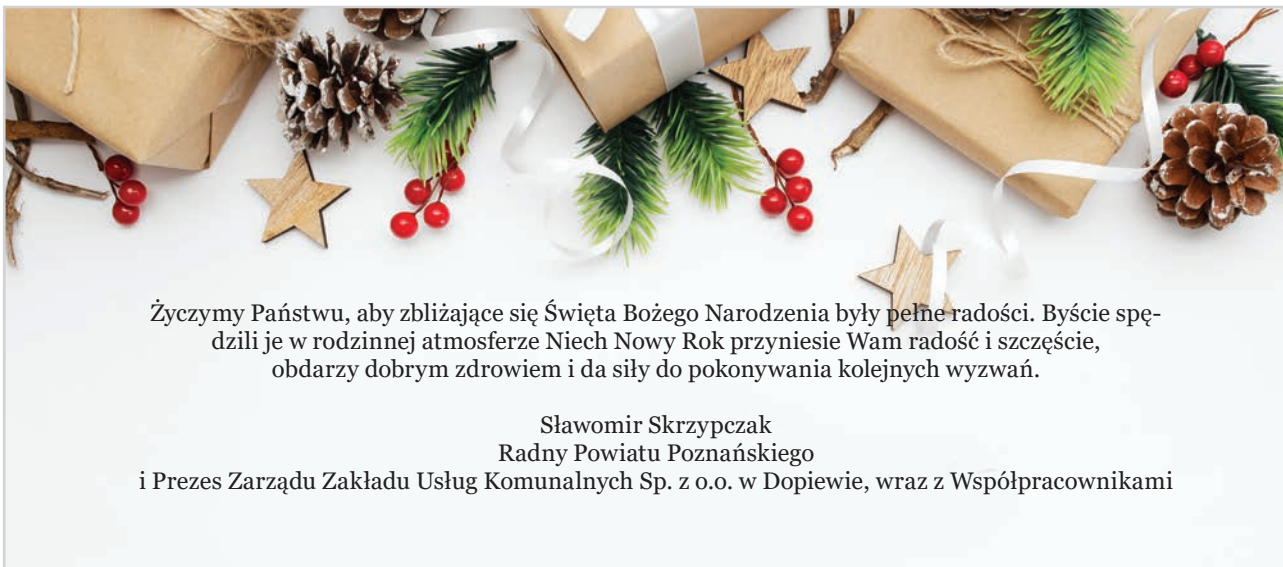
Z okazji Świąt Bożego Narodzenia składam wszystkim Mieszkańcom Gminy Dopiewo oraz jej gospodarzowi Wójtowi Pawłowi Przepiórze bardzo serdeczne życzenia miłości, radości i szczęścia w gronie przyjaciół i bliskich, a w nadchodzącym Nowym Roku zdrowia i pomyślności w życiu osobistym oraz pokoju, mądrości, dostatku i społecznej solidarności, zarówno w Polsce, jak i na całym świecie.

Katarzyna Kretkowska
Posłanka na Sejm RP



Z okazji świąt życzę, by ten wyjątkowy czas wprowadził do życia spokój i harmonię, a w Państwa domu zagościła atmosfera pełna ciepła i miłości. Niech Boże Narodzenie upłynie w pogodnym nastroju, a Nowy Rok obfituje w szczęśliwe zdarzenia, przynosi satysfakcję z dokonań oraz sukcesy osobiste i zawodowe.

Tomasz Łubiński
Wicestarosta Poznański



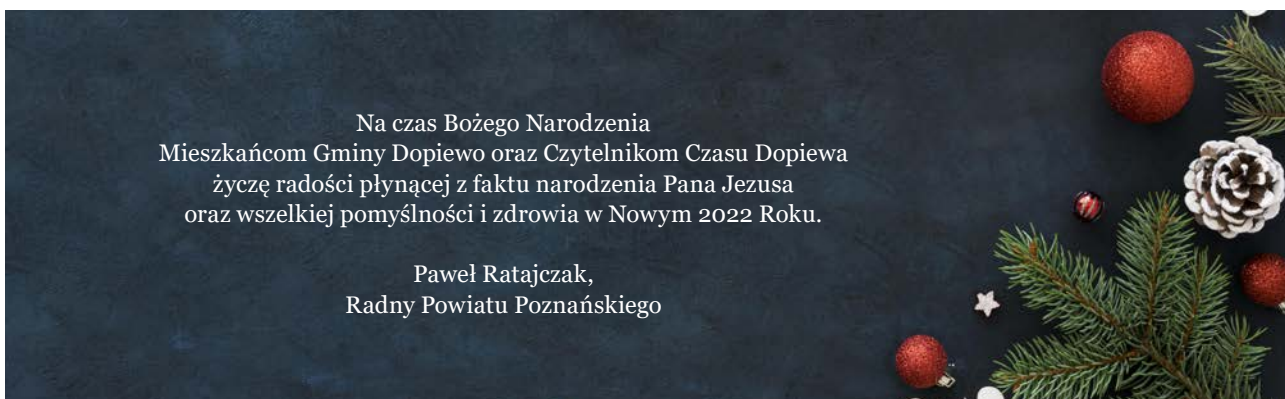
Życzymy Państwu, aby zbliżające się Święta Bożego Narodzenia były pełne radości. Byście spędzili je w rodzinnej atmosferze. Niech Nowy Rok przyniesie Wam radość i szczęście, obdarzy dobrym zdrowiem i da siły do pokonywania kolejnych wyzwań.

Sławomir Skrzypczak
Radny Powiatu Poznańskiego
i Prezes Zarządu Zakładu Usług Komunalnych Sp. z o.o. w Dopiewie, wraz z Współpracownikami



Z okazji Bożego Narodzenia życzę wszystkim Czytelnikom „Czasu Dopiewa” szczęścia i rodzinnego ciepła, a przede wszystkim zdrowia. W 2022 roku – spełnienia marzeń, realizacji zamierzeń, wszelkiej pomyślności.

Andrzej Strażyński
Przewodniczący Komisji Komunikacji,
Budownictwa i Infrastruktury,
Rady Powiatu Poznańskiego



Na czas Bożego Narodzenia
Mieszkańcom Gminy Dopiewo oraz Czytelnikom Czasu Dopiewa
zyczę radości płynącej z faktu narodzenia Pana Jezusa
oraz wszelkiej pomyślności i zdrowia w Nowym 2022 Roku.

Paweł Ratajczak,
Radny Powiatu Poznańskiego



Radosnych, spokojnych i zdrowych Świąt Bożego Narodzenia,
wypełnionych miłością i tradycją,
rozmową z bliskimi i nadzieją na lepsze jutro.

Do siego Roku 2022!

- Sołtysi Gminy Dopiewo:

Dąbrówki – Barbara Plewińska, Dąbrowy – Krzysztof Dorna,
Dopiewa – Tadeusz Bartkowiak, Dopiewca – Mariola Nowak,
Gołusek – Tadeusz Plenzler, Konarzewa – Hanka Antkowiak Janaszek,
Pałędzia – Agnieszka Grześkowiak, Skórzewa – Walenty Moskalik,
Trzcielina – Alojzy Sammler, Więckowic - Anna Kwaśnik
i Zakrzewa - Marian Czekalski.

Pamiętamy



1978 - 2020
Wójt Gminy Dopiewo
w latach: 2014 - 2020

Rok temu 9 grudnia 2020 r. zmarł przedwcześnie Wójt Gminy Dopiewo - Adrian Napierała, miał 42 lata. Od-

wiedzający w dniu pierwszej rocznicy Urząd Gminy Dopiewo mieszkańcy i interesanci mogli zobaczyć wystawę poświęconą włodarzowi.

W tym roku Rada Gminy Dopiewo, upamiętniając Wójta Napierałę, nadała jego imię rondu na drodze wojewódzkiej 307 w Więckowicach przy terenach in-



westycyjnych oraz ustanowiła nagrodę jego imienia dla młodych utalentowanych mieszkańców - „Dopiewski Talent”. Wystawa miała premierę 22 października podczas Uroczystej Sesji Rady Gminy Dopiewo.

Śp. Adrian Napierała cieszył się - jako Wójt a wcześniej prezes Zakładu Usług

Komunalnych w Dopiewie - dużą popularnością. W wyborach samorządowych w 2014 i 2018 r. uzyskał odpowiednio: 67,5 i 78% głosów. Był dobrym gospodarzem, który dbał o zrównoważony rozwój Gminy Dopiewo. W 2020 r. Gmina Dopiewo zajęła 5. miejsce w „Rankingu

Samorządów Najdynamiczniej Rozwijających Przedsiębiorczość” w kategorii gmin wiejskich, a Urząd Gminy Dopiewo - tytuł „Wielkopolska Jakość”. On sam otrzymał wcześniej tytuł „Wielkopolskiego Menadżera Jakości”.

AM, fot. Arch. UG Dopiewo





Relacja z XXXVII sesji Rady Gminy Dopiewo

Sesja Rady Gminy Dopiewo odbyła się 22 listopada 2021 r. Podczas niej radni podjęli 22 uchwały.

Plany miejscowe

Rada uchwaliła miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego (dalej: mpzp) w obrębie ewidencyjnym Więckowice, w rejonie ul. Tarnowskiej. Plan wprowadza tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, oznaczone symbolami 1MN, 2MN, 3MN, tereny obiektów produkcyjnych, składów, magazynów i zabudowy usługowej oznaczone symbolami 1PU, 2PU, 3PU, teren rolny, oznaczony na rysunku planu symbolem R, tereny zieleni naturalnej, oznaczone symbolami 1ZO, 2ZO, 3ZO, 4ZO, teren lasu, oznaczony symbolem Lz, teren zieleni naturalnej i wód śródlądowych, oznaczony symbolem ZO/WS, teren infrastruktury technicznej, oznaczony symbolem IT, tereny dróg wewnętrznych, oznaczone symbolami 1KDW, 2KDW, 3KDW, 4KDW, teren drogi publicznej klasy zbiorczej, oznaczony symbolem KDZ. Powierzchnia opracowania wynosi ok. 42 ha.

Radni zdecydowali o przystąpieniu do sporządzenia 2 kolejnych mpzp:

- w Dopiewie, w rejonie ulicy Bukowskiej, Polnej i Ogrodowej - teren wskazany do opracowania nie jest objęty obowiązującym miejscowym planem. Przedmiotem opracowania planu jest zmiana zasad zagospodarowania terenu. Zgodnie z ustaleniami Studium, dla terenu objętego przystąpieniem do opracowania planu określono kierunek zagospodarowania jako tereny zabudowy mieszkaniowo usługowej (M1), tereny zabudowy mieszkaniowej

z działalnością gospodarczą (M1U) oraz tereny usług publicznych (Up). Powierzchnia opracowania wynosi ok. 11,8 ha.

- w Dopiewcu, w rejonie ulicy Tranzytowej i Nasturcjowej - teren wskazany do opracowania nie jest objęty obowiązującym miejscowym planem. Przedmiotem opracowania planu jest zmiana zasad zagospodarowania terenu. Zgodnie z ustaleniami Studium, dla terenu objętego przystąpieniem do opracowania planu określono kierunek zagospodarowania jako tereny zabudowy mieszkaniowo usługowej (M1). Powierzchnia opracowania wynosi ok. 17,8 ha.

Przejęcie nieruchomości

Rada wyraziła zgodę na nieodpłatne przejęcie przez Gminę Dopiewo prawa własności nieruchomości gruntowych położonych w obrębie Pałędzie, stanowiących działki nr 241/1 o powierzchni 0,0568 ha oraz nr 241/2 o powierzchni 0,0217 ha. Właścicielem powyższych nieruchomości jest Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa. Przedmiotowe nieruchomości stanowią drogę dojazdową do posesji mieszkańców ul. Ojca Mariana Żelazka w Pałędziu.

Dotacja dla Poznania na uczniów z Gminy Dopiewo

Radni udzielili pomocy finansowej w formie dotacji celowej dla Miasta Poznania na dofinansowanie oferty edukacyjnej w obszarze samorządowego szkolnictwa podstawowego, z której korzystają uczniowie mieszkający w Gminie



Uchwały - XXXVII sesja

Uchwały podjęte na XXXVII sesji Rady Gminy w dniu 22 listopada 2021 r.

Uchwała Nr XXXVII/460/21 w sprawie określenia przepisów porządkowych związanych z przewozem osób i bagażu ręcznego w komunikacji gminnej, dla której organizatorem jest Gmina Dopiewo.

Uchwała Nr XXXVII/461/21 w sprawie ustalenia cen biletów za przejazdy środkami lokalnego transportu zbiorowego, wysokości opłat dodatkowych oraz uprawnień do ulgowych i bezpłatnych przejazdów w komunikacji gminnej, dla której organizatorem jest Gminy Dopiewo.

Uchwała Nr XXXVII/462/21 w sprawie zmiany uchwały nr XXIV/327/16 Rady Gminy Dopiewo z dnia 21 listopada 2016 r. w sprawie określenia lokalizacji przystanków komunikacyjnych oraz warunków i zasad korzystania z przystanków na terenie gminy Dopiewo, zmienionej uchwałą Nr XV/178/19 Rady Gminy Dopiewo z 25 listopada 2019 r.

Uchwała Nr XXXVII/463/21 w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne przejęcie przez Gminę Dopiewo prawa własności nieruchomości gruntowej położonej w obrębie Pałędzie, w gminie Dopiewo, stanowiącej działkę nr 241/1 o powierzchni 0,0568 ha oraz nr 241/2 o powierzchni 0,0217 ha.

Uchwała Nr XXXVII/464/21 w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego (dalej: mpzp) terenu w obrębie ewidencyjnym Więckowice, w rejonie ul. Tarnowskiej.

Uchwała Nr XXXVII/465/21 w sprawie przystąpienia do sporządzenia mpzp terenu w Dopiewie, w rejonie ulic Bukowskiej, Polnej i Ogrodowej.

Uchwała Nr XXXVII/466/21 w sprawie przystąpienia do sporządzenia mpzp terenu w Dopiewcu, w rejonie ulicy Tranzytowej i Nasturcjowej.

Uchwała Nr XXXVII/467/21 w sprawie nadania nazwy ulicy Wierzbowa w Dopiewie.

Uchwała Nr XXXVII/468/21 w sprawie nadania nazwy ulicy Lipowa w Dopiewie.

Uchwała Nr XXXVII/469/21 w sprawie nadania nazwy ulicy Konwaliowa w Gołuskach.

Uchwała Nr XXXVII/470/21 w sprawie nadania nazwy ulicy Budlejowa w Skórzewie.



Uchwała Nr XXXVII/471/21 w sprawie nadania nazwy ulicy Lawendowa w Skórzewie.

Uchwała Nr XXXVII/472/21 w sprawie określenia szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze, z wyłączeniem specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami psychicznymi oraz szczegółowych warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat, jak również trybu ich pobierania.

Uchwała Nr XXXVII/473/21 w sprawie zmiany Uchwały Nr XXXVI/441/21 Rady Gminy Dopiewo z dnia 25 października 2021 r. w sprawie utworzenia na terenie Gminy Dopiewo ośrodka wsparcia pod nazwą „Klub Seniora +”.

Uchwała Nr XXXVII/474/21 w sprawie przyjęcia Programu Wspierania Rodziny w Gminie Dopiewo na lata 2022-2024.

Uchwała Nr XXXVII/475/21 w sprawie uchwalenia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Gminie Dopiewo na 2022 r.

Uchwała Nr XXXVII/476/21 w sprawie udzielenia pomocy finansowej w formie dotacji celowej dla Miasta Poznania na dofinansowanie oferty edukacyjnej w obszarze samorządowego szkolnictwa podstawowego, z której korzystają uczniowie mieszkający w Gminie Dopiewo w roku szkolnym 2021/2022 i 2022/2023 na 2022 r.

Uchwała Nr XXXVII/477/21 w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Gminy Komorniki.

Uchwała Nr XXXVII/478/21 w sprawie obniżenia średniej ceny skupu żyta przyjmowanej jako podstawa obliczania podatku rolnego w 2022 r. na terenie Gminy Dopiewo.

Uchwała Nr XXXVII/479/21 w sprawie zmiany Uchwały Nr XXV/340/20 Rady Gminy Dopiewo z dnia 29 grudnia 2020 r. w sprawie uchwały budżetowej Gminy Dopiewo na 2021 r.

Uchwała Nr XXXVII/480/21 w sprawie zmiany Uchwały Nr XXV/339/20 Rady Gminy Dopiewo z dnia 29 grudnia 2020 r. w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Dopiewo na lata 2021-2030.

Uchwała Nr XXXVII/481/21 w sprawie ustalenia wysokości wynagrodzenia Wójta Gminy Dopiewo.



Dopiewo w roku szkolnym 2021/2022 i 2022/2023 na 2022 r. Obecnie do oddziałów sportowych, artystycznych i integracyjnych szkół podstawowych prowadzonych przez Miasto Poznań uczęszcza 29 uczniów będących mieszkańcami Gminy Dopiewo. Z uwagi na to, że środki pochodzące z budżetu państwa nie pokrywają kosztów realizowanych zadań oświatowych w całości, gmina Dopiewo zadeklarowała wolę współpracy w zakresie współfinansowania oferty edukacyjnej Miasta Poznania w odniesieniu do kształcenia w szkołach podstawowych w oddziałach sportowych, artystycznych oraz integracyjnych w roku szkolnym 2021/2022 i 2022/2023, z której korzystają mieszkańcy Gminy Dopiewo. Pomoc finansowa zostanie udzielona w formie dotacji celowej ze środków budżetu Gminy Dopiewo w 2022 r. w wysokości 176 544 zł.

Dotacja celowa dla Komornik – na skrzyżowanie

Rada zdecydowała o udzieleniu pomocy finansowej dla Gminy Komorniki. Gmina Komorniki w latach 2022-2023 planuje realizować zadanie pn. „Budowa skrzyżowania bezkolizyjnego w ul. Kolejowej w Plewiskach wraz z budową przyległego układu drogowego, w zamian za likwidację przejazdu kolejowo-drogowego kat. B w km 314,512 linii kolejowej nr 3 w ul. Kolejowej, w ramach projektu pod nazwą „Poprawa bezpieczeństwa na skrzyżowaniach linii kolejowych z drogami - etap III” -” przy udziale finansowym Gminy Dopiewo.

Pomoc finansowa zostanie udzielona w formie dotacji celowej ze środków budżetu w latach 2022-2023 w wysokości 4.300.000,00 zł, w tym: w 2022 r. w wysokości 2.000.000 zł, w 2023 r. w wysokości 2.300.000 zł.

Bilety, podatki

Radni zaktualizowali ceny biletów za przejazd środkami lokalnego transportu zbiorowego, wysokości opłat dodatkowych oraz uprawnienia do ulgowych i bezpłatnych przejazdów w komunikacji gminnej, dla której organizatorem jest Gmina Dopiewo.

Rada określiła stawkę podatku rolnego, którego podstawą do ustalenia jest średnia cena skupu żyta za okres 11 kwartałów poprzedzających kwartał poprzedzający rok podatkowy 2022, która wynosi 61,48 zł za dt. W związku z powyższym Rada obniżyła cenę żyta podaną przez Prezesa GUS dla potrzeb obliczania podatku rolnego na 2022 r. do kwoty 42 zł za dt.

Uchwała została pozytywnie zaopiniowana przez Wielkopolską Izbę Rolniczą w Poznaniu. Stawka nie zmieniła się w stosunku do roku poprzedniego.

Wynagrodzenie Wójta

Radni ustalili wysokość wynagrodzenia Wójta Gminy Dopiewo. Zasady ustalania wynagrodzenia Wójta określiło nowe Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 25 października 2021 r. w sprawie wynagradzania pracowników samorządowych, w tym przede wszystkim załącznika Nr 1 dotyczącego kwoty maksymalnego wynagrodzenia zasadniczego oraz kwoty dodatku funkcyjnego. Po długiej dyskusji Rada większością głosów, wynagrodzenie zasadnicze wraz z dodatkiem funkcyjnym, określiła według maksymalnych stawek.

Ponadto Rada dokonała zmian w uchwale budżetowej i wieloletniej prognozie finansowej, podjęła 5 uchwał związanych z nazewnictwem ulic, uchwaliła Program Wspierania Rodziny w Gminie Dopiewo na lata 2022-2024 oraz Gminny Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Gminie Dopiewo na 2022 r.

*Damian Gryska
Biuro Rady Gminy Dopiewo
Fot. Adam Mendrala*

DG

Bohaterowie na cudzy koszt



Obserwując wydarzenia związane z epidemią koronawirusa i postępowanie polskich władz zauważamy, że nasz kraj jest wyjątkiem w skali światowej. Tylko w Polsce osoby świadomie i konsekwentnie odmawiający przyjęcia szczepionki mogą liczyć na wsparcie rządu, na specjalne przywileje.

Według oficjalnych danych, udostępnionych przez Ministerstwo Zdrowia, ok. 54 tysiące osób zmarło u nas w tym roku na covid-19. Gdyby jednak wziąć pod uwagę wyliczenia ludzi próbujących dociec prawdy, posilkujących się informacjami Głównego Urzędu Statystycznego, porównując je do lat ubiegłych, to zgonów z tego powodu może być ok. 90 tysięcy. To tak, jakby nagle, w ciągu roku, wymarła cała ludność Piły lub Leszna.

Jest to przerażające, zwłaszcza gdy sobie uświadomimy, że wiele tych zmarłych osób nie musiało zachorować. I nie zachorowałyby, gdy Polska miała w pełni odpowiedzialny rząd, nie zajmujący się utrzymywaniem rządzącej partii przy władzy, lecz ratowaniem ludzi. W ostatnim czasie codziennie umiera po pół tysiąca osób. I co robi władza w państwie, by to przerwać? Nic. Spokojnie czeka licząc, że czwarta fala epidemii sama wygaśnie. Na ministrze zdrowia te przerażające statystyki wydają się nie robić żadnego wrażenia. To nie on podejmuje kluczowe decyzje, ale on je firmuje. I to na niego spadnie odpowiedzialność za wszystkie te niepotrzebne cierpienia, za rozpacz tysięcy polskich rodzin.

Pod koniec listopada zostały wprowadzone nowe limity dostępu do obiektów użyteczności publicznej. W rozporządzeniu rządowym mówi się o jednej osobie na 15 metrów kwadratowych i o tym, że w kinach, teatrach, salach koncertowych aż połowa miejsc przysługuje osobom niezaszczepionym. Czy w jakimkolwiek innym kraju ludzie, którzy z pełną świadomością narażają innych na ciężką chorobę i śmierć mogą liczyć na takie przywileje? W rządzie nie zasiadają osoby pozbawione świadomości. Muszą

wiedzieć, dokąd taka polityka prowadzi. Twierdzą, że zachęcają do szczepień. Dlaczego więc całkowicie zrównują te dwie grupy? Na całym świecie jest dokładnie odwrotnie. Przywileje mają zaszczepieni. Ci, co tego odmawiają, pozbawiani są możliwości zarażania innych.

Przepisy takie dotyczą także basenów, innych obiektów sportowych, restauracji, hoteli. Wszędzie obowiązuje 50-procentowy limit, ale dla tych, co się nie zaszczepili. Po co więc rząd zadał sobie tyle trudu, by wprowadzić paszporty covidowe? Chyba tylko na użytek innych krajów – by mogły z nich korzystać osoby wyjeżdżające za granicę. W innych krajach nikt bez takiego paszportu nie wejdzie do restauracji, do sklepu. U nas jest za to pełna demokracja. Każdy może każdego bezkarnie zarażać.

Co mają zrobić osoby prowadzące działalność usługową? Jak właściciel restauracji lub siłowni ma sprawdzić, czy wpuszcza do siebie osoby zaszczepione, które nie podlegają pod limit? Nie otrzymali żadnych instrumentów pozwalających sprawdzić, czy do ich obiektu wchodzi klienci niezaszczepieni, nie może dzielić ich na dwie grupy. Gdyby zażądali okazania certyfikatu covidowego, mogliby zostać pociągnięci do odpowiedzialności karnej za łamanie ustawy o ochronie danych osobowych. Co wolno restauratorowi we Francji, w ramach ochrony klientów przed zachorowaniem, zabronione jest jego polskiemu koledze. Niech ktoś powie, że żyjemy w poważnym państwie.

Przedsiębiorca nie ma nawet prawa kontrolowania szczepienia swych pracowników, by tych stanowiących zagrożenie odsunąć od kontaktu z klientami i innymi osobami. Dla polskiego Sejmu przyjęcie ustawy w tej sprawie, wydawałoby się całkiem neutralnej, jest zbyt trudne. Rządzące ugrupowanie ma swych szeregiach kilkunastu zaciętrzewionych, agresywnych antyszczepionkowców. Mogliby ich w głosowaniu zastąpić członkowie opozycji, ale rząd naraziłby się na utratę parlamentarnej większości przy innych głosowaniach. Zamiast wspierać ludzi rozsądnych i promować szczepienia, rządząca partia wdzięczy się do tych, co zsyłają na kraj nieszczęście. Nie jest ich wielu, ale dla rozpaczliwie usiłujących utrzymać się przy władzy liczy się każdy głos. Nie ma ceny, której nie byłiby gotowi ponieść w imię wygranania wyborów.

W ten sposób za chwilę staniemy się światowym liderem w liczbie zgonów z powodu covid-19. Na szczęście nie

będziemy w gronie państw, w których największa liczba obywateli odmawia poddawaniu się szczepieniu. W Europie są jeszcze gorsi od nas, co nie jest żadnym pocieszeniem. Jeżeli drastycznie nie odbiegamy od krajów, gdzie poziom zaszczepionych jest największy, to za sprawą odpowiedzialności obywateli nie oglądających się na rząd. Najlepiej to widać w naszej części Polski, gdzie ludzie kierują się rozsądkiem, coraz chętniej zabezpieczają się trzecią dawką. Odmierna sytuacja panuje w regionach, gdzie masowo popiera się PiS. Tam poziom zaszczepienia rzadko przekracza 30 procent. Prawdopodobnie PiS liczy, że najtwardszy elektorat zdąży na niego zagłosować, zanim wymrze na covid-19.

Rząd nie promuje szczepień, podchlebia się antyszczepionkowcom, czego konsekwencją jest rosnąca liczba zakażeń i zgonów. Zamiast stosować profilaktykę, władze państwowe nastawiły się na zapewnianie coraz większej liczby łóżek szpitalnych, respiratorów. Takie działanie nie ma nic wspólnego z troską o dobro obywateli. To jeszcze jeden przywilej do niezaszczepionych, bo to przede wszystkim ich trzeba ratować, gdy ciężko zachorują. Odbywa się to kosztem tych, co cierpią na choroby przewlekłe, nowotworowe, mają zaplanowane operacje lub nagle powinny się im poddać. Muszą ustąpić, bo rząd zapalił zielone światło dla tych, co wyczytali ze szczepionki są złe. Cierpią i umierają na własne życzenie, dla fanaberii, w imię oderwanych od rzeczywistości teorii.

To przerażające, że wokół nas żyją ludzie chwalcący się, że oni i ich rodziny nie wierzą w żaden covid. Niejedna osoba umierająca pod respiratorem do ostatniej chwili świadomości przekonywała, że koronawirus to oszustwo. Co za niezłomność – być wiernym swoim teoriiom aż do śmierci. Najbardziej mnie śmieszą ludzie twierdzący, że nie przyjmą szczepionki, bo nie znają ich składu chemicznego. Pytani o skład chemiczny aspiryny, taktownie milczą. W XXI wieku nie ma ludzi znających się absolutnie na wszystkim. Dlatego trzeba zaufać światowym autorytetom naukowym, a nie szarlatanom i świetnie poinformowanym sąsiadom. Stawka jest wysoka. Za rozsiewanie zarazy można zapłacić ciężką chorobą najbliższych. Przykładów jest mnóstwo.

*Andrzej Strażyński
Przewodniczący Komisji
Komunikacji, Budownictwa
i Infrastruktury,
Rady Powiatu Poznańskiego
Fot. Arch. A. Strażyńskiego*

Porozmawiajmy o Powiecie



Szczepimy przeciw grypie

Pandemia koronawirusa ciągle przyspiesza. By zwiększyć odporność, poza szczepieniami na COVID-19 lekarze rekomendują także iniekcje przeciw grypie. Dzięki akcji samorządów należących do Stowarzyszenia Metropolia Poznań, w tym także gminy Dopiewo, można się zaszczepić w tych samych 12 lokalizacjach, w których również trwają szczepienia na COVID-19. W naszej gminie jest to Centrum Rehabilitacyjno-Kulturalne przy ul. Poznańskiej 19.

Akcja skierowana została do osób w wieku od 25 do 64 lat aktywnych zawodowo. Prowadzona jest od sezonu 2019/2020. W tym roku zainteresowanie nią wyraźnie wzrosło, co mnie bardzo cieszy, bo zdrowie naszych mieszkańców leży mi na sercu. Szczepienia antycovidowe przyniosły dobre efekty. Pierwsze punkty na dużą skalę zostały uruchomione w kwietniu, a wykonawcą przedsięwzięcia został Szpital Podolany. Dzięki istniejącym lokalizacjom wystarczyło zwiększyć liczbę stanowisk, by zacząć szczepić także przeciwko grypie. Serdecznie do tego zachęcam wierząc, że i tym razem uda się ochronić wielu ludzi. Zapisywać można się za pośrednictwem strony www.grypa-metropoliapoznan.pl lub odwiedzić szpital przy ul. Straży Ludowej 37 w Poznaniu.

Z każdego miejsca na świecie

Powiatowy Ośrodek Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w Poznaniu przystąpił, jako jeden z pierwszych w kraju, do II etapu cyfryzacji. *Dzięki temu niezbędne dokumenty będzie można zdobyć 24 godziny na dobę przez 7 dni w tygodniu i z każdego miejsca na świecie.*

Powiat poznański jest pionierem usług elektronicznych. Nasi klienci, bez wychodzenia z domu, są obsługiwani

szybko i kompleksowo. Nie trzeba stać w kolejce, co w dobie pandemii ma szczególne znaczenie. A załatwianie spraw jest bardzo proste. Przez internet składa się wnioski, a w niektórych wypadkach tą samą drogą wnosi się opłatę. Potrzebne dokumenty także odsyłane są cyfrowo. Nowa e-usługa pozwoli wnioskować o koordynację sytuowania projektowanych sieci uzbrojenia terenu oraz uczestniczyć w naradach koordynacyjnych. Wartość planowanego przedsięwzięcia na etapie zawarcia umowy z Urzędem Marszałkowskim wynosiła 2,3 mln złotych, przy 85% dofinansowaniu ze środków unijnych. Gwałtowny wzrost cen usług uniemożliwiłby wykonanie całości projektu, gdyby powiat nie zdecydował się na dodatkowe wsparcie projektu ze środków własnych w kwocie aż 1,2 mln zł.

Średnio w ciągu roku PODGiK przyjmuje ponad 20 tys. zgłoszeń prac geodezyjnych, blisko 30 tys. wniosków o udostępnienie różnego rodzaju dokumentów i materiałów z państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego (PZGiK), wydając dziesiątki tysięcy wypisów i wrysów z ewidencji gruntów i budynków. Rocznie realizuje około 6 tys. wniosków o koordynację projektowanych sieci uzbrojenia terenu.

Nagroda Starosty dla zaangażowanych

Ubiegłoroczne obostrzenia uniemożliwiły przyznanie osobom szczególnie zaangażowanym w życie powiatu prestiżowej Nagrody Starosty Poznańskiego. Ci, którzy podejmują rozmaite inicjatywy, by zmieniać otaczającą rzeczywistość, zostali uhonorowani w tym roku. Uroczysta gala w nielicznym gronie odbyła się 9 grudnia w Starostwie Powiatowym w Poznaniu.



POWIAT
POZNAŃSKI

Choć wśród laureatów nie było tym razem mieszkańców gminy Dopiewo, pogratulować możemy Grzegorzowi Wasielewskiemu z sąsiedniego Tarnowa Podgórnego, Ireneuszowi Lesickiemu z gminy Rokietnica oraz Justynie Maćkowiak-Szukalskiej i Karolinie Wasilewskiej-Waligórskiej z Czerwonaka.

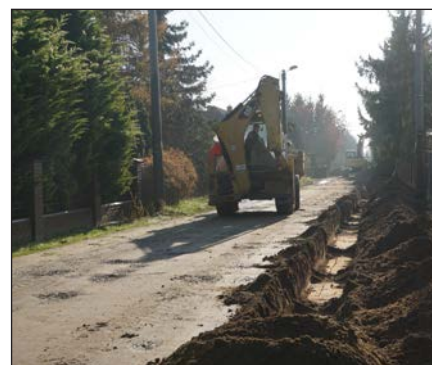
Grzegorz Wasielewski otrzymał nagrodę w kategorii „przedsiębiorczość”. Nie tylko z sukcesami prowadzi firmę, ale działa też na innych polach. Wspiera rozwój sportu w powiecie poznańskim, a także wydarzenia kulturalne i wydawnicze. Za „inicjatywy obywatelskie” nagrodziliśmy pedagoga i muzykoterapeuty, Ireneusza Lesickiego który od lat 90. pomaga niepełnosprawnym intelektualnie i fizycznie. W kategorii „organizacje pozarządowe” docenione zostały Justyna Maćkowiak-Szukalska i Karolina Wasilewska-Waligórska. Panie znane są akcją szycia poduszek w kształcie serca dla kobiet po mastektomii. Włączają się w nie zarówno mieszkanki, jak i mieszkańcy całej aglomeracji poznańskiej. W grupach warsztatowych czuć niesamowitą i motywującą siłę wspólnoty. Wszystkim nagrodzonym jeszcze raz serdecznie gratuluję.

Tomasz Łubiński,
Wicestarosta Poznański
Fot. Arch. T. Łubińskiego
Zapraszamy do odwiedzania
strony: powiat.poznan.pl

Słoneczna w Pałędziu

Trwają prace na ul. Słonecznej w Pałędziu. Wykonana jest ponad połowa zadania: kanał deszczowy na całym 775-metrowym odcinku drogi, podbudowa na odcinku od rowu melioracyjnego do ul. Nowej, w toku jest układanie kostki betonowej. Zgodnie z umową budowa ma się zakończyć do końca sierpnia 2022 r. Wartość inwestycji to ponad 2,8 mln zł. Wykonawcą jest firma IVESTON z Obornik.

AR, fot. M. Juskowiak



Poćwiczą niepełnosprawni



Urządzenie „wyciskanie siedząc oraz wyciąg górny” dla osób poruszających się na wózkach inwalidzkich zostało zamontowane w skórzewskim parku przy ul. Poznańskiej.

Ćwiczenia, które można na nim wykonywać, aktywizują górne partie ciała, wzmacniając mięśnie rąk, ramion, pleców i poprawiają wydolność krążeniowo - oddechową.

Wokół przyrzędu położono nawierzchnię przepuszczalną z tłuczni, umożliwiającą bezpieczny i bezkolizyjny dojazd.

Urządzenie dostarczyła i zamontowała Grupa Hydro z Mosiny. Wartość inwestycji to 6,5 tys. zł.

JB,MJ

Fot. M. Juskowiak

Świecąca ścieżka nad jeziorem

„Owocowa Plaża” w Zborowie nad Jeziorem Niepruszkowskim stała się bardziej dostępna dla osób niepełnosprawnych. Zbudowana została ścieżka i droga wewnętrzna. Przy realizacji inwestycji wykorzystano kostkę brukową z dodatkiem luminoforów, co powoduje, że po zapadnięciu zmierzchu, ścieżka jest bardziej widoczna, bo „świeci”. Powstały też miejsca parkingowe dla niepełnosprawnych. Wartość inwestycji to blisko 690 tys. zł. Wykonawca: Konsorcjum Tar-Drog z Tarnowa Podgórnego i PPHU TOM-BUD z Dobieżyńna.

Inwestycja w części dotyczy ciągu pieszego - zadanie realizowane jest z dofinansowaniem ze środków unijnych z poddziałania 19.2 „Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach strategii



rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność” objętego PROW na lata 2014-2020. Nazwa zadania: „Budowa

ciągu pieszego przy jeziorze Niepruszkowskim w Zborowie oraz wyposażenie wiaty w Dąbrówce w Gminie Dopiewo”.



AR, fot: Brukarstwo TOM - BUD

Przybywają kilometry sieci kanalizacji sanitarnej



Prace związane z budową kanalizacji sanitarnej w Gminie Dopiewo nie zwal-

niają tempa z uwagi na bardzo szybki przyrost liczby gospodarstw domowych i firm. Dzięki budowie nowych odcinków sieci Zakład Usług Komunalnych Sp. z o.o. z siedzibą w Dopiewie, umożliwi kolejnym mieszkańcom likwidację zbiorników bezodpływowych i przyłączenie ich nieruchomości do kanalizacji. Na liście ulic coraz mniej jest takich, gdzie brakuje sieci kanalizacyjnej.

W listopadzie tego roku oddano do użytku sieć kanalizacji sanitarnej umożliwiającą odprowadzanie ścieków z ulicy Klonowej, Lipowej i Akacyjowej w Gołuskach. Inwestycja obejmowała

swym zakresie budowę rurociągu grawitacyjnego o długości ok. 0,5 km oraz 35 przyłączy. Wartość inwestycji wyniosła prawie 550 tys. złotych brutto.

Na ukończeniu jest też inwestycja polegająca na budowie kanalizacji sanitarnej, która ma za zadanie odprowadzić ścieki sanitarne z budynków jednorodzinnych położonych przy ul. Leśnej, Akacyjowej, Gajowej i Brzozowej w Zakrzewie. Inwestycja obejmuje budowę ok. 1,1 km rurociągu grawitacyjnego oraz ok. 50 przyłączy kanalizacji sanitarnej. Na tę inwestycję zostały przeznaczone środki w kwocie blisko 740 tys. złotych brutto.



Budowa kanalizacji sanitarnej w Dąbrowie



Odtwarzanie nawierzchni dróg po budowie kanalizacji sanitarnej w Zakrzewie

Do zwiększenia ilości kilometrów sieci przyczynia się również budowa kanalizacji sanitarnej w Dąbrowie - w ulicach: Brzoskwińskiej, Morelowej, Jabłoniowej, Gruszowej, Oliwkowej, Dojazd oraz w części ul. Rolnej. Jest to drugi etap inwestycji w tym rejonie, obejmujący budowę rurociągów - grawitacyjnego o długości ok. 2,3 km oraz dwóch rurociągów tłocznych o długości ok. 0,5 km każdy, przepompowni ścieków oraz ok. 125 przyłączy. Wartość inwestycji to ponad 2,1 mln złotych brutto.

Po wykonaniu prac związanych z budową sieci odtwarzane są również drogi, na których pojawia się nawierzchnia z tłuczni naturalnego łamanego.

Ważną inwestycją, w trakcie której jesteśmy, jest budowa kanalizacji sanitarnej w kierunku miejscowości Więckowice. Jest to bardzo istotna inwestycja, która umożliwi w przyszłości odprowadzanie ścieków z miejscowości



Budowa kanalizacji sanitarnej w Zakrzewie

Zborowo, Więckowice i Drwęsa. Z uwagi na to, że inwestycja ta jest bardzo kosztowna została podzielona na kilka etapów, a jej realizacja planowana jest na kilka lat. Prace rozpoczęto już w 2020 r. na odcinku od oczyszczalni ścieków w Dopiewie. W chwili obecnej wykonujemy kolejny odcinek rurociągu tłoczego na odcinku: tory kolejowe - Dopiewo ul. Bukowska.

Reasumując, kolejne kilometry sieci kanalizacyjnej stale przybywają, choć potrzeby są znacznie większe. Przeważająca część inwestycji finansowana jest ze środków własnych, jednak liczymy na to, że uda nam się pozyskać dofinansowanie ze środków zewnętrznych, co pozwoliłoby na szybsze skanalizowanie większego obszaru Gminy.

*Sławomir Skrzypczak,
Prezes Zarządu Zakładu Usług
Komunalnych Sp. z o.o.
fot. Arch. S. Skrzypczaka*

Nowe harmonogramy odbioru odpadów



Związek Międzygminny „Centrum Zagospodarowania Odpadów - SELEKT” i Firma Alkom przedstawiły harmonogramy odbioru odpadów, obowiązujące na terenie Gminy Dopiewo w 2022 r. Szczegóły dostępne są na stronie: <https://dopiewo.pl/smieci>.

MW, fot. MJ

Poszukiwany Talent i Trzy Filary

Do końca roku można zgłaszać kandydatów do nagród „Dopiewski Filar” i „Dopiewski Talent”. Formularze zgłoszeniowe dostępne są na stronie: dopiewo.pl.

„Dopiewski Talent” to nagroda ustanowiona w październiku tego roku przez samorząd gminny dla upamiętnienia zmarłego rok temu Adriana Napierały – wójta gminy Dopiewo w latach 2014-2020. Kandydatami mogą być osoby młode - do 26 roku życia, uzdolnione, posiadające wyjątkową wiedzę lub osiągnięcia w skali regionu, kraju i świata.

Nagroda Wójta Gminy Dopiewo „Dopiewski Filar” przyznawana była już 4-krotnie - zawsze w trzech kategoriach: „animator”, „ambasador” i „super – filar”. Kandydaci powinni wyróżniać się działalnością, dorobkiem i osiągnięciami, integrować gminne środowiska lub propagować dobre imię gminy i być wzorem do naśladowania dla innych.

AM

Nowe rozkłady jazdy pociągów i autobusów

Wprowadzony został nowy, roczny rozkład jazdy pociągów. Od 12 grudnia 2021 r. na linii Poznań - Dopiewo - Zbąszynek kursuje więcej pociągów - w dni robocze aż 24 połączenia w każdą stronę.

Jednocześnie od 13 grudnia został zaktualizowany rozkład jazdy linii wewnątrzgminnych i uruchomione zostały nowe przystanki na wybranych odcinkach w Trzcielinie, Lisówkach i Pałędziu.

Linia nr 791:

- korekta godzin kursów z dopasowaniem do nowego rozkładu pociągów
- dodatkowy kurs Dopiewo - Lisówki - Dopiewo w godzinach porannych w dni robocze
- uruchomione zostały przystanki: Trzcielina / Zwierzyniecka na ul. Środkowej przy ulicy Kopy; Trzcielina / Leśne Zacisze na ul. Leśne Zacisze



(dla kursów do i z DPS Lisówki); Lisówki / Sowia na ul. Trzcielńskiej przy ul. Sowiej.

- jednocześnie zostały zmienione nazwy przystanków: Trzcielina na Trzcielina / Pętla; Lisówki wieś / Trzcielńska na Lisówki / Jastrzębia; Lisówki wieś na Lisówki / Wieś

Linia nr 792:

Korekta godzin kursów z dopasowaniem do nowego rozkładu pociągów.

Linia nr 797:

Korekta godzin kursów i czasów przejazdów między przystankami (urzeczywistnienie rozkładu jazdy).

Linia nr 799:

- Korekta godzin kursów z dopasowaniem do nowego rozkładu pociągów
- Dodatkowe kursy dopasowane do godzin zakończenia lekcji w SP Dąbrówka - Malinowa
- Uruchomienie przystanku Pałędzie / Wrzosowa na ul. Leśnej przy ul. Wrzosowej
- Jednocześnie nazwa przystanku Dopiewiec / Leśna Polana zostanie zmieniona na Dopiewiec / Poranek

Nowy rozkład dostępny pod adresem:

<https://dopiewo.pl/rozklady-jazdy>
PW, JP, Fot. Arch. UG

Podatniku pamiętaj, że...

Jeśli nabyłeś bądź sprzedałeś nieruchomości, zakończyłeś budowę lub zmieniłeś sposób wykorzystywania swojej nieruchomości, zgłoś ten fakt Organowi podatkowemu w Gminie (Wójtowi), aby ustalić prawidłową podstawę opodatkowania.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami obowiązek podatkowy powstaje od pierwszego dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym powstały okoliczności uzasadniające powstanie lub ustanie tego obowiązku. I tak na przykład po zakupie nieruchomości podatnicy są zobowiązani w ciągu 14 dni od podpisania aktu notarialnego złożyć właściwemu Organowi podatkowemu informację na formularzach wg ustalonego wzoru wraz z załącznikami.

Natomiast, jeżeli nastąpiło zakończenie budowy budynku lub jego części, obowiązek ten powstaje z dniem 1 stycznia roku następującego po roku, w którym budowa ta została zakończona lub w którym rozpoczęto użytkowanie budynku lub jego części przed jego ostatecznym wykończeniem. W związku z tym, zakończenie budowy budynku lub rozpoczęcie jego użytkowania należy zgłosić tutejszemu Organowi celu ustalenia prawidłowego zobowiązania podatkowego na 2022 rok.

Informujemy również, że o wszelkich zmianach mających wpływ na ustalenie

wysokości podatku należy powiadomić Organ podatkowy w terminie 14 dni od daty zaistnienia zmiany.

Obowiązek ten dotyczy takich zmian, jak:

- zakończenie budowy lub rozpoczęcie użytkowania nieruchomości,
- rozbiórka budynku,
- zakup/sprzedaż nieruchomości oraz umowy darowizny,
- rozpoczęcie/zakończenie prowadzenia działalności gospodarczej w budynku,
- zmiana sposobu użytkowania nieruchomości,
- nabycie spadku,
- zniesienie współwłasności lub dopisanie współwłaściciela.

Zmian dokonuje się na stosownych formularzach, które dostępne są m. in. bezpośrednio w Urzędzie Gminy Dopiewo lub na stronie dopiewo.pl w zakładce Mieszkańcy / Podatki...

Do formularzy należy dołączyć kserokopie dokumentów wynikających z rodzaju zmian, czyli np.: akt notarialny, zawiadomienie o zakończeniu budowy, pozwolenie na użytkowanie nieruchomości, pozwolenie na rozbiórkę budynku, postanowienia sądowe oraz wszelkie inne dokumenty potwierdzające zaistniałe zmiany.

Przypominamy również, że zmieniając adres do korespondencji należy o tym pisemnie poinformować Organ podatkowy, również w przypadku zameldowania na terenie Gminy Dopiewo.

Jednocześnie informujemy o zmianie wysokości stawek podatku od nieruchomości na 2022 r. w następującym zakresie:

- od gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, bez względu na sposób zakwalifikowania w ewidencji gruntów i budynków – 0,95 zł od 1 m² powierzchni;
 - od gruntów pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego – 0,40 zł od 1 m² powierzchni;
 - od budynków lub ich części: mieszkalnych – 0,80 zł od 1 m² powierzchni użytkowej;
 - od budynków lub ich części: związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz od budynków mieszkalnych lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej – 23,00 zł od 1 m² powierzchni użytkowej;
 - od budynków lub ich części: pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego – 6 zł od 1 m² powierzchni użytkowej.
- Pozostałe stawki podatku od nieru-

chomości, oraz stawka podatku rolnego pozostają bez zmian.

Wszelkie informacje dotyczące podatku od nieruchomości, podatku rolnego, podatku leśnego oraz podatku od środków transportowych w tym informacje dotyczące decyzji podatkowych, dostępne są pod następującymi numerami telefonów:

(61) 8 906 384 - Anna Skarbińska (podatki lokalne + osoby prawne, rejon: Dąbrówka, Dąbrowa, Gołuski, Konarzewo)

(61) 8 906 388 - Magdalena Pawlak (podatki lokalne + osoby prawne, rejon: Dopiewo, Dopiewiec, Zakrzewo, Podłoziny, Lisówki, Trzcieliny)

(61) 8 906 383 - Anna Pięta (podatki lokalne + osoby prawne, rejon: Skórzewo)

(61) 8 906 399 - Karina Lamenta (podatki lokalne + osoby prawne, rejon: Pałędzie, Więckowice, Fiałkowo, Drwęsa, Pokrzywnica)

(61) 8 906 368 - Izabela Retkowska (podatek od środków transportowych)

Informacje dotyczące zaległości w podatku od nieruchomości, podatku rolnym oraz w podatku leśnym jak również informacje dotyczące wpłat podatku, windykacji zaległości podatkowych oraz ulg podatkowych dostępne są pod następującymi numerami telefonu:

• (61) 8 906 379 - Anna Przybylska
• (61) 8 906 382 - Katarzyna Trzebowska

Zachęcamy również do rejestracji swojego numeru telefonu w systemie informowania zobowiązanych podatników o terminie zapłaty lub o powstaniu zaległości z tytułu podatków i opłat lokalnych. Informacje będą wysyłane bezpłatnie poprzez SMS. Rejestrację można wykonać na stronie dopiewo.pl w zakładce Powiadomienia podatkowe.

*Borys Chwilkowski
Kierownik ds. Podatków i Opłat*

Odśnieżanie, posypywanie, odpowiedzialność

Przypominamy mieszkańcom Gminy Dopiewo o obowiązkach właścicieli nieruchomości w zakresie odśnieżania chodników przy posesjach i dachów budynków.

Chodniki

Prawo stanowi, że za odgarnięcie śniegu z chodnika przy budynku wielorodzinnym odpowiada jego zarządca, natomiast w przypadku prywatnych posesji, to właściciel ma obowiązek uprzątnąć ten fragment chodnika, który przylega bezpośrednio do jego domu. Śnieg należy usunąć w sposób zapewniający swobodne poruszanie się po chodniku. Zabronione jest jednak wyrzucanie go na jezdnię.

Przepisy określają również w jakich przypadkach odśnieżanie nie należy do właściciela bądź zarządcy budynku. Jeżeli



posesję oddziela pas zieleni, właściciel nie ma obowiązku odśnieżania chodnika. Odśnieżanie w takim przypadku należy do gminy.

Dachy

W przypadkach bardzo obfitych opadów śniegu i zalegania go na dachach budynków, to na zarządcach i właścicielach ciąży również obowiązki ich odśnieżania i usuwania lodowych sopli, co wynika z kolei z przepisów prawa budowlanego.

Nieprzyjemne konsekwencje

Niedopełnienie obowiązków w zakresie odśnieżania może przynieść liczne nieprzyjemne konsekwencje dla zarządcy lub właściciela od mandatu poczynając, a na sprawie sądowej o odszkodowanie, zadośćuczynienie, czy też rentę dla osoby pokrzywdzonej w wyniku wypadku na oblodzonym chodniku kończąc.

Dla naszego wspólnego dobrego i bezpieczeństwa, warto pamiętać o zasadach i obowiązkach ciążących w okresie zimowym na właścicielach i zarządcach posesji.

*Adam Półtoraczyk
Komendant Straży
Gminnej w Dopiewie*

Kronika Straży Gminnej

300 zdarzeń odnotowali w listopadzie w „Dzienniku służby” strażnicy gminni z Dopiewa.

Najwięcej było kontroli porządkowych - 97 (opał i spalanie, nielegalne porzucanie śmieci, prawidłowość odbioru odpadów, obowiązek podłączenia posesji do kanalizacji, utrzymanie porządku na placach zabaw i obiektach użyteczności publicznej, utrzymanie porządku w miejscach usytuowania pojemników na odzież). Mniej było kontroli ruchu drogowego - 78 (parkowanie, zajęcie pasa drogowego, weryfikacja zgłoszeń o porzuconych pojazdach, ruchu pojaz-

dów w okolicach szkół). Kolejne pod względem liczby przeprowadzenia były kontrole bezpieczeństwa - 67 (epidemia - obowiązek noszenia maseczek w obiektach zamkniętych, obiekty komunalne, miejsca spożywania alkoholu, grupowania osób młodocianych i nieletnich - na terenach boisk szkolnych, placach zabaw i innych, miejsca przebywania osób bezdomnych). Najmniej było interwencji związanych ze zwierzętami - 58, ale relatywnie sporo dotyczyło zwierząt padłych - 30. Pouczono - 45 osób, wylegitymowano - 47, a na 4 nałożono mandaty karne.

Wybrane interwencje

- Dopiewo: niedopełnienie obowiązku nadzoru nad psem. Sprawcę ukarano mandatem.
- Gołuski: spalanie substancji niedozwolonych w piecu. Sprawcę ukarano mandatem.
- Dopiewiec: spalanie substancji niedozwolonych w ognisku. Sprawcę ukarano mandatem.
- Dopiewo: parkowanie pojazdów w miejscu niedozwolonym. Sprawcę ukarano mandatem.

*Adam Półtoraczyk, Komendant
Straży Gminnej w Dopiewie*

Kronika Ochotniczej Straży Pożarnej



Delegacje i poczty sztandarowe wszystkich jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej z terenu Gminy Dopiewo wzięły udział 11.11.2021 r. w gminnych obchodach Narodowego Dnia Niepodległości, które miały miejsce w lasach Zakrzewsko- Pałędzkich, w miejscu zwanym Kwaterą Siedmiu Grobów, gdzie znajdują się mogiły zbiorowe tysięcy Polaków pomordowanych przez niemieckiego okupanta w czasach II wojny światowej.

- 20.11.2021 – Droga ekspresowa S5, 4 km w kierunku Poznania. Pożar samochodu dostawczego.
- 23.11.2021 – Dopiewo, ul. Poznańska. Zderzenie trzech pojazdów, brak osób poszkodowanych.
- 28.11.2021 – Chomęcice, ul. Poznańska. Pożar suszarni i znajdującego się w środku ziarna.
- 26.11.2021- Dopiewiec, ul. Jesionowa. Pożar skrzynki elektrycznej.

- 12.11.2021 - Zakrzewo, ul. Świerkowa. Pochylone drzewa.
- 13.11.2021 – Dąbrowa, ul. Batorowska / Bukowska. Widoczne zadymienie. Alarm fałszywy.
- 27.11.2021 – Zakrzewo, ul. Przemysłowa. Monitoring przeciwpożarowy na terenie zakładu produkcyjnego. Błąd czujki na skutek zapylenia.
- 29.11.2021 – Pałędzie, ul. Morska. Widoczne zadymienie. Alarm fałszywy.
- 30.11.2021 – Trzcielín, ul. Łukowa. Pożar sadzy w kominie.

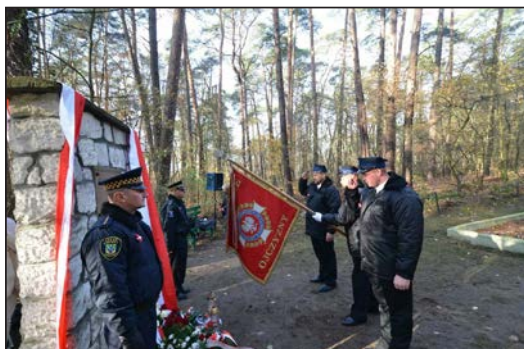


OSP Dopiewo

- 2.11.2021 - Autostrada A2 - 158 km w kierunku Warszawy. Kolizja samochodu osobowego.
- 2.11.2021 – Dopiewo, ul. Trzcielińska. Pożar rozdzielni prądu.
- 5.11.2021 – Gołuski, ul. Szkolna. Złamany konar wystający na jezdnię.
- 5.11.2021 – Dopiewo, ul. Słoneczna. Uszkodzony piłko-chwył na terenie boiska - demontaż uszkodzonych elementów.
- 8.11.2021 - Autostrada A2 -155 km w kierunku Warszawy. Pożar samochodu osobowego.
- 9.11.2021 - Wsparcie policji w kontynuacji poszukiwań 82-letniego mieszkańca Poznania. W akcji udział wzięły 2 zespoły z psami ratowniczymi i nawigatorem.
- 9.11.2021 – Dopiewiec, ul. Ognik. Pożar instalacji elektrycznej w budynku użyteczności publicznej.

OSP Pałędzie

- 2.11.2021 - Dopiewo. Pożar skrzynki elektrycznej na terenie firmy produkcyjnej.
- 3.11.2021 - Dąbrówka. Monitoring przeciwpożarowy w centrum handlowym.
- 8.11.2021 - Autostrada A2 – 151 km. Pożar samochodu osobowego.
- 9.11.2021 - Dopiewiec ul. Ognik. Zawarcie instalacji elektrycznej w kotłowni. Zadymienie w budynku.
- 10.11.2021 – Droga ekspresowa S11. Pożar samochodu osobowego. Alarm fałszywy.



OSP Zakrzewo

- 2.11.2021 – Dopiewo, ul. Trzcielińska. Pożar rozdzielni prądu.
- 3.11.2021 – Dąbrówka, ul. Platanowa. Trasa S-11. Wypadek 2 samochodów osobowych. Jedna osoba poszkodowana.
- 3.11.2021 – Dąbrówka, ul. Platanowa. Monitoring przeciwpożarowy
- 4.11.2021 - Trasa S-11. Wypadek 3 samochodów osobowych, 3 poszkodowane osoby zostały zabrane do szpitala.
- 9.11.2021 – Skórzewo, ul. Poznańska. Zadymienie w sklepie Lidl.
- 12.11.2021 – Zakrzewo, ul. Wiązowa. Pochylone drzewo.
- 17.11.2021 – Wysogotowo, ul. Batorowska. Monitoring przeciwpożarowy.
- 18.11.2021 – Skórzewo, ul. Sadowa. Pożar samochodu ciężarowego.
- 22.11.2021 – Skórzewo, ul. Kolejowa / Sadowa. Plama oleju.
- 23.11.2021 – Skórzewo, ul. Bratnia. Pożar samochodu osobowego.
- 23.11.2021 – Wysogotowo. Alarm fałszywy- podejrzenie wycieku ze zbiornika.
- 27.11.2021 – Zakrzewo, ul. Przemysłowa. Monitoring przeciwpożarowy.

Beata Spychala, na podstawie informacji jednostek OSP w Dopiewie, Pałędziu i Zakrzewie, fot. Arch. OSP

Strażacy wybrali władze

28 listopada 2021 r. odbył się VI Zjazd Zarządu Oddziału Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rze- czypospolitej w Dopiewie, w zjeździe uczestniczył Wójt Gminy Dopiewo - Paweł Przepióra.

Podczas zebrania w sali Ochotniczej Straży Pożarnej w Dopiewie zostało przedstawione sprawozdanie z działalności wraz ze sprawozdaniem finanso-

wym za poprzedni okres oraz przyjęte sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.

Strażacy Ochotnicy z terenu Gminy Dopiewo wybrali nowy skład Zarządu Gminnego na lata 2021 -2026:

Paweł Jurga – Prezes Zarządu
Eugeniusz Czyż – Vice Prezes
Mateusz Dorna – Vice Prezes
Adam Ratajczak – Sekretarz
Wojciech Dorna – Członek Prezydium

Mirosław Wachowiak – Skarbnik
Tadeusz Łuczyk – Komendant Gminny
Mateusz Suchodolski – Członek Zarządu
Maciej Płotkowiak – Członek Zarządu

Komisję Rewizyjną tworzyć będą:
Łukasz Rębacz – Przewodniczący
Michał Rożentalski – Sekretarz
Sebastian Suchodolski – Członek

Paweł Jurga

fol. Małgorzata Wzgarda



Złote Gody 2021

30 par małżeńskich z Gminy Dopiewo obchodziło niedawno „Złote Gody”. Nie było wspólnego spotkania, ze względu na pandemię. Wytyczne związane z zachowaniem bezpieczeństwa, by ochronić się przed wirusem, napisały zupełnie inny scenariusz Jubileuszu 50-lecia małżeństwa. Zwykle spotykaliśmy się na jednej większej uroczystości. Podobnie jak rok temu z hucznego świętowania musieliśmy zrezygnować.

Na początku grudnia Wójt Gminy Dopiewo Paweł Przepióra odwiedził naszych jubilatów w ich domach wręczając odznakę medalu za Długoletnie Pożycie Małżeńskie w imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, były gratulacje, kwiaty, dyplom i kosz upominkowy.

Oto lista par, obchodzących „Złote Gody” w 2021 r.

Czesława i Eugeniusz Dudziak
Bożena i Zbigniew Ferenc
Grażyna i Jan Gierczyński
Elżbieta i Stanisław Głowaccy
Grażyna i Roman Gogulscy
Maria i Stefan Grembowski
Czesława i Eugeniusz Kandulscy
Lidia i Aleksander Kmieciak
Marianna i Jerzy Kuroczyccy
Irena i Bogusław Kurp
Barbara i Jerzy Lewińscy
Wanda i Jerzy Lis
Alicja i Marian Lepszy
Alfreda Zołotar-Mikulicz i Sławomir Mikulicz
Maria i Aleksander Mydlarz



Alicja i Marian Lepszy Skózewo

Zgłoszenia par 2022

Pary małżeńskie obchodzące w 2022 r. jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego prosimy o zgłoszenie tego faktu osobiście przez małżonków w naszym Urzędzie Stanu Cywilnego w terminie od 3 stycznia do 28 lutego 2022r. Zgłoszenie będzie podstawą do sporządzenia wniosku o przyznanie odznaczenia przez Prezydenta RP.

NSz

Irena i Ryszard Napierala
Wiesława i Zenon Nobik
Elżbieta i Marek Nowaczyk
Barbara i Zbigniew Nowak
Małgorzata i Czesław Olejniczak
Daniela i Jakub Orłowski
Dorota i Roman Pacholscy
Halina i Ryszard Pielucha
Maria i Czesław Przybyła
Maria i Czesław Suszczewicz
Kazimiera i Jan Szymkowiak
Łucja i Zenon Toboła
Krystyna i Bolesław Walczak
Sabina i Mieczysław Wieczorek
Teresa i Ryszard Wiśniewscy

Wszystkim parom gratulujemy, życząc zdrowia i radości.

*Tekst i fot. Natalia Szajstek,
Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego*



Czesława i Eugeniusz Dudziak Podłoziny



Elżbieta i Stanisław Głowaccy Skórzewo



Irena i Ryszard Napierała Dopiewo



Sabina i Mieczysław Wieczorek Dopiewo

Jubilaci z Dąbrówki



65-lecie pożycia małżeńskiego obchodzili niedawno Państwo Marta i Zygmunt Kostrzewscy z Dąbrówki. Z tej okazji Jubilatów odwiedzili przedstawiciele samorządu, wręczając im list gratulacyjny, kosz upominkowy i bukiet kwiatów.

Państwo Kostrzewscy osiedlili się w Dąbrówce 10 lat temu. Do Gminy Dopiewo przyjechali z Poznania, gdzie mieszkali najdłużej – 30 lat. Wcześniej często zmieniali miejsca zamieszkania, ze względu na charakter pracy Pana Zygmunta.



Państwo Kostrzewscy mają po 86 lat, pobrali się 24 listopada 1956 r. Podczas naszej wizyty On był bardziej roz-

mowny, Ona milcząco kontrolowała, czy wszystko, o czym mówi małżonek się zgadza, przytakując i od czasu do czasu uzupełniając jego wypowiedź. Poznali się w Krzesinach na potańcówce. Stamtąd pochodzi Pani Marta. Pan Zygmunt przyjechał do Krzesin z Tomaszowa Lubelskiego. Pani Marta karierę zawodową rozwijała w Centralnym Ośrodku Doskonalenia Kadr Rolniczych. Pan Zygmunt, jak nietrudno się domyślić, był w młodości pilotem, zawodowym żołnierzem. Latał na migach do momentu wypadku, w którym omal nie stracił życia. Katapultował się ze spadającego samolotu, uszkodzonego podczas zderzenia z innym samolotem wojskowym. Po długiej rekonwalescencji do latania nie wrócił. Skończył prawo i jako wojskowy zasiadał w komisjach ds. badania wojskowych katastrof lotniczych. Dziś jest emerytowanym podpułkownikiem, który po skończonej służbie realizował się w pszczelarstwie i produkował z substancji wytwarzanych przez te latające owady preparaty o właściwościach leczniczych. Obecnie pszczelarski interes prowadzi córka Jubilatów. Państwu Kostrzewskim z okazji 65-lecia życzymy kolejnych wspólnych lat w zdrowiu i miłości.

AM, fot. A. Mendrala

Jubilaci ze Skórzewa



65-lecie pożycia małżeńskiego obchodzili niedawno Państwo Teresa i Czesław Andrzejewscy ze Skórzewa. Z tej okazji Jubilatów odwiedzili przedstawiciele samorządu, wręczając im list gratulacyjny, kosz upominkowy i bukiet kwiatów.

Poznali się podczas wizyty sąsiedzkiej. Rodzina Teresy była pierwszą w Ple-

wiskach, która miała w domu świecąca choinkę. Wśród sąsiadów, którzy przyszli ją zobaczyć był młody Czesław. Wtedy Teresa wpadła mu w oko.

Sakramentalne „tak” 17-letnia Teresa powiedziała, 21-letniemu Czesławowi 1 kwietnia 1955 roku. Rok później, 26 listopada małżonkowie ślubowali sobie

miłość i wierność w Urzędzie Stanu Cywilnego w Plewiskach. Tu przez ponad 10 lat jako maszynistka pracowała Teresa. Czesław przez większą część życia pracował jako ślusarz spawacz w Przedsiębiorstwie Rolniczym w Poznaniu. W uznaniu zawodowych zasług otrzymał on liczne odznaczenia - Srebrny Krzyż Zasługi oraz trzy medale Zasłużonych dla Województwa Wielkopolskiego.

Państwo Andrzejewscy mieszkają w Skórzewie od ponad 60 lat. Obserwują zmieniającą się okolicę. Cenią sobie udogodnienia wynikające z rozwoju ich miejscowości. Szanują i bardzo lubią swoich sąsiadów, mieszkańców ulicy Stawnej. Tu mieszka zresztą całe pokolenie rodziny Andrzejewskich.

Jubilaci wychowali 3 dzieci, doczekali się 5 wnucząt i 5 prawnucząt. Wśród prawnuków są i trojaczki.

Jubilatom gratulujemy! Życzymy zdrowia, spokoju i wszelkiej pomyślności na kolejne, wspólnie przeżyte lata.

BS, fot. B. Spychala

Jubileusz DOP i EWO



Maskotki gminy Dopiewo - ptaki DOP i EWO mają 10 lat. Zostały powołane do życia jesienią 2011 r. W ciągu minionej dekady swoją obecnością uświetniały festyny i wspierały akcje społeczne. Włączyły się w edukację ekologiczną, odwiedzając wszystkie gminne szkoły i przedszkola i występując w serialu telewizyjnym „Eko jest super” w ramach cyklu „Szkielko i eko”. Wspólnie z dziećmi sadziły drzewa podczas „Mobilnego Święta Drzewa”. Namawiały mieszkańców do

udziału w Dopiewskim Budżecie Obywatelskim. Propagowały „lokalny patriotyzm” zachęcając dorosłych mieszkańców (płatników PIT) z gminy Dopiewo do wskazywania jej jako miejsca zamieszkania w zeznaniu podatkowym - w ten

sposób przyczyniły się do powiększenia budżetu gminnego o kilkanaście milionów złotych. Grały razem z Wielką Orkiestrą Świątecznej Pomocy.

DOP i EWO są chętnie przytulane przez dzieci i zapraszane do selfie.

Pierwowzorami gminnych maskotek były żuraw i wilga, występujące w okolicy Trzcelińskiego Bagna w Gminie Do-



**MIESZKASZ
W GMINIE DOPIEWO?**

**TO HIT!
WPISZ TO W PIT
I BĄDŹ GIT!**

piewo. To część Wielkopolskiego Parku Narodowego, będąca siedliskiem wielu gatunków ptaków. DOP to pani żuraw, a EWO to pan wilga. Ich imiona połączone razem literą „i” tworzą nazwę gminy DOP-i-EWO. Polub Dop i Ewo na Facebooku.

*Adam Mendrala, fot. Arch.
Urzędu Gminy Dopiewo*



Konkurs dla dzieci z DOP i EWO



Prace rodzeństwa: Amelki, Szymka i Wojtka

Urząd Gminy Dopiewo zorganizował w listopadzie konkurs plastyczny, którego bohaterami byli DOP i EWO. Trzeba było narysować lub namalować ptaki przy urodzinowym torcie i złożyć im jubileuszowe życzenia. Zainteresowanie konkursem sprawiło gminnym maskotkom mnóstwo radości.

Prezentujemy obok wybrane prace i życzenia - wszystkie zostały nagrodzone maskotkami i upominkami.

Wiktor ze Skórzewa: „Niech Wam słońce zawsze świeci. Niech Was lubią inne dzieci. Niech marzenia się spełniają i niech wszyscy Was kochają.



Praca Marty z Pałędzia



Prace rodzeństwa Amelki, Szymka i Wojtka



Prace rodzeństwa Amelki, Szymka i Wojtka



Praca Angeliki z Dopiewa



Praca Alana z Dopiewa



Praca Tosi ze Skórzewa



Martynka z Dąbrówki ze swoją pracą



Praca Agatki z Pokrzywnicy



Praca Wiktora ze Skórzewa

Sto lat dzisiaj Wam śpiewamy, bo Was bardzo doceniamy.”

Agatka z Pokrzywnicy: „Dla DOP i EWO życzenia przesyłamy, bo my te ptaki bardzo kochamy. Niech w naszej Gminie zawsze gniazdko mają i na wszystkich imprezach do dzieci się uśmiechają.”

Jagoda z Lisówek: Dziękuję wam za wspólnie spędzony czas. Oraz atmosferę radości, którą wprowadzacie, Życzę wam abyście przyjaźnili się przez następne 10 lat równie mocno i wywoływali tyle radości, ile zdołacie, Mam nadzieję, że niedługo się zobaczymy.”

Antek z Dopiewa: „Dop i Ewo, z okazji 10-tych urodzin życzę Wam samych dobrych i słonecznych dni, uśmiechu na twarzy, dużo dotacji, dobrych inwestycji i ciągłego rozwoju, życzliwych mieszkańców i sąsiadów, realizacji zamierzonych planów i wszystkiego jeszcze niespełnionego. Wszystko przed Wami. Oby wszystkim nam żyło się tu dobrze, a nawet lepiej, wzrostu dochodów budżetu i wykorzystywania szans. Jeszcze niejednych lepszych 10 lat. Wszystkiego najlepszego i tysięcy lat albo dłużej!”

Marta z Dąbrówki: Życie nam 1000 lat! Niech Wam sprzyja cały świat. Niech Was smutek nie DOPada, EWO-lucja się uklada.”

Oprócz dzieci DOP i EWO otrzymały życzenia od ptactwa krajowego i zagranicznego: Kaczki Dziwaczki, Wróbelka Ćwirka, Gąski Balbinki, Gołębia Dolota, Orła Bielika, Pingwina Pik-Poka, Papugi Rio, Kaczora Donalda i Wielkiego Ptaka z ul. Sezamkowej.

Redakcja „Czasu Dopiewa” przyłącza się do życzeń.

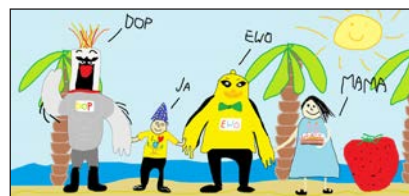
AM, fot. Uczestnicy Konkursu



Praca Jagody z Lisówek



Ola z Dopiewa ze swoją pracą



Praca Antka z Zakrzewa



Praca Saszy z Dopiewca



Praca Marty z Dąbrówki

Ścieżka sensoryczna w Więckowicach

Ścieżka sensoryczna powstanie przy Zespole Szkolno – Przedszkolnym w Więckowicach dzięki grantowi z programu „WzMOcniJ swoje otoczenie”, realizowanego przez Polskie Sieci Elektroenergetyczne. Nowe elementy ogrodu mają pobudzić rozwój najmłodszych.

Zespół Szkolno-Przedszkolny w Więckowicach znalazł się wśród laureatów III edycji programu granatowego „WzMOcniJ swoje otoczenie”. Przy placówce powstanie nowe miejsce aktywności i odpoczynku. Wokół budynku pojawiają się nowe rośliny, krzewy, elementy ze

ściółki, szyszek i kamieni – elementy wzmacniające rozwój sensoryczny dzieci i młodzieży. Projekt ułatwi także organizację wydarzeń dla społeczności szkolno-przedszkolnej. Na realizację działań szkoła otrzyma 20 tys. zł.

Projekt Gminy Dopiewo został wybrany spośród 182 zgłoszeń w jesiennej turze rekrutacji. Wartość tegorocznego wsparcia przekazanego lokalnym społecznościom od PSE przekroczyła 3,6 mln zł.



KO

Piosenki o powstaniu zagrali w Kaliszu



Zespół muzyczny ze Szkoły Podstawowej im. Jana Brzechwy w Dopiewie akompaniował chórowi studium wokalnego „Happy Singers” podczas koncertu „Piosenka o powstaniu”, inspirowanym albumem Agi Zaryan „Umiera piękno”. Wydarzenie związane było z obchodami Narodowego Święta Niepodległości i miało miejsce 13 listopada w najstarszym w Polsce mieście,

pełnym ciekawostek historycznych - urokliwym Kaliszu.

Na scenie kaliskiego Centrum Kultury i Sztuki, które często gości znanych muzyków a także osobowości świata teatru, połączone siły zespołów szkoły z Dopiewa i kaliskiego studium wokalnego wykonały piosenki opracowane w niebanalnych aranżacjach Doroty Wróblewskiej - pomysłodawczyni wydarzenia oraz Marci-

na Mańki - opiekuna instrumentalistów szkoły podstawowej z Dopiewa.

Zaproszenie uczniów z Dopiewa do Kalisza było kolejnym etapem współdziałania obu zespołów w ramach rozmaitych projektów muzycznych realizowanych także w ramach grantów finansowanych przez Gminę Dopiewo.

Marcin Mańka, ZSP Dopiewo
Fot. Arch. ZSP Dopiewo

Uchronić dziecko przed ciężkim covidem



- Ci, którzy wykluczają zaszczepienie dziecka muszą się liczyć przede wszystkim z tym, że choroba Covid-19 może mieć ciężki przebieg. Muszą również wziąć pod uwagę wystąpienie późniejszych konsekwencji, poważnych powikłań, jak chociażby PIMS – mówi dr n. med. Ilona Małecka, członkini Zarządu

Polskiego Towarzystwa Wakcynologii, pediatra z wieloletnim doświadczeniem z pracy w Oddziale Obserwacyjno-Zakaźnym i Poradni Konsultacyjnej ds. Szczepień Ochronnych Szpitala Św. Józefa w Poznaniu.

Pani Doktor dlaczego powinniśmy zaszczepić nasze dzieci przeciwko covid 19?

- Jest kilka powodów, dla których warto rozważyć taką decyzję. Po pierwsze kolejna już fala pandemii, gdzie dominującym wariantem jest wariant Delta pokazuje, że covid może także u dziecka być ciężką chorobą. W zasadzie już z wszystkich ośrodków pediatrycznych płyną informacje, że ta choroba ma w przypadku niektórych dzieci tak samo ciężki przebieg, jak w przypadku dorosłych. W wyniku procesu zapalnego dochodzi do zajęcia

znacznej części płuc. Po drugie u dzieci dochodzi do rozwoju tych późniejszych konsekwencji zakażenia wirusem sars cov 2. Mam na myśli wieloukładowy zespół zapalny, w skrócie określanymi jako PIMS. To groźna choroba dotycząca relatywnie małych dzieci, najczęściej w wieku 7-9 lat, która może być groźna dla życia, jeśli w porę nie zastosuje się właściwego leczenia. Może uszkodzić mięsień sercowy i prowadzić do długofalowych konsekwencji. I wreszcie po trzecie należy brać pod uwagę również aspekt – nazwijmy go – populacyjny. O ile dwa pierwsze argumenty odnosiły się do korzyści, jakie osiągnie jednostka, to ten ostatni odwołuje się do korzyści populacji. To może nie być ten najistotniejszy argument dla rodziców, ale trzeba mieć świadomość, że zaszczepienia dzieci zwiększają nasze szanse na osiągnięcie odporności populacyjnej.

Czym różnią się szczepionki dedykowane dzieciom od tych, które przyjęli dorośli?

- Młodzież od 12 r.ż. otrzymuje ten sam preparat, który podajemy dorosłym. Natomiast dzieci w młodszym przedziale wiekowym czyli 5-11 lat otrzymają preparat, który ma trzykrotnie mniejszą dawkę. To badania potwierdziły, że taka dawka w tym wieku będzie tak samo skuteczna, jak ta dla młodzieży i dorosłych. Szczepionka będzie inaczej konfekcjonowana, z innymi oznacze-



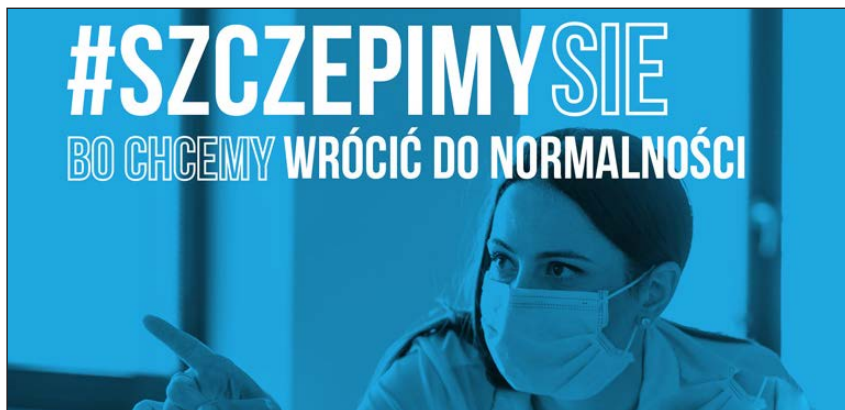
niami, aby nie dochodziło do pomyłek w punktach szczepień.

Czy możemy być pewni, że szczepionki dedykowane dzieciom przeszły wszystkie niezbędne, testy, badania, próby, którym zostały poddane wcześniej preparaty dla dorosłych?

- Przeszły dokładnie te same procedury, którym zostały poddane szczepionki dla dorosłych, zanim trafiły do punktów szczepień. Tu oczywiście nie było żadnej taryfy ulgowej. To był dokładnie ten sam proces analiz, badań klinicznych, opinii wydanych przez niezależne instytucje medyczne - m.in. Europejską Agencję Leków. Pod względem jakości, rzetelności i restrykcyjności mamy do czynienia z taką samą procedurą, jak w przypadku preparatu dla dorosłych.

Powiedzmy jeszcze kilka słów o ryzykach. Czym ryzykują ci rodzice, którzy decydują się na zaszczepienie dzieci, a czym ci, którzy wykluczają taką decyzję?

- Ci, którzy wykluczają zaszczepienie dziecka muszą się liczyć przede wszystkim z tym, że jeśli zachoruje, to ta choroba może mieć ciężki przebieg, co z kolei wiąże się z długofalową rehabilitacją. Dotyczy to szczególnie dzieci obciążonych dodatkowymi schorzeniami, podobnie jak u dorosłych. Muszą również wziąć pod uwagę wystąpienie późniejszych konsekwencji poważnych powikłań zagrażających życiu, jak chociażby PIMS. Natomiast ryzyko w kontekście przyjęcia szczepionki, to



możliwość wystąpienia tzw. odczynów poszczepiennych. Dane z badań klinicznych pokazują, że profil tych odczynów – zarówno miejscowych, jak i ogólnoustrojowych – był podobny jak u osób dorosłych. W przypadku odczynów miejscowych obserwowano bolesność czy zaczerwienienie w miejscu podania szczepionki, natomiast w przypadku objawów ogólnoustrojowych gorączkę, bóle mięśniowe czy ogólne rozbicie. Objawy te ustępowały po dwóch, trzech dniach i trzeba też podkreślić, że dzieci odczuwały te dolegliwości w mniejszym stopniu, niż dorośli. Do dziś natomiast ani w badaniach klinicznych, ani z tzw. nadzoru szczepień prowadzonego w Stanach Zjednoczonych, gdzie zaszczepiono już ponad 5 mln dzieci w wieku 5-11 lat, nie zanotowano żadnych niepokojących sygnałów.

Rodzice pytają często na różnych forach, czy są jakieś ewident-

ne przeciwwskazania do zaszczepienia dzieci.

- Przeciwwskazań jest bardzo niewiele, bo tak naprawdę przeciwwskazaniem jest tylko ciężka reakcja alergiczna na składnik szczepionki. Dlatego rodzice dzieci alergicznych powinni się zapoznać dokładnie z ulotką i skonsultować ewentualne wątpliwości z lekarzem. Częściej rodzice pytają, jak postępować w sytuacji, kiedy dziecko ma jakieś dodatkowe przewlekłe schorzenia. Odpowiedź jest podobna jak u dorosłych - choroby te nie stanowią przeciwwskazania, a wręcz przeciwnie, ponieważ choroby przewlekłe są czynnikiem ryzyka ciężkiego przebiegu Covid-19.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: Zbigniew Mamys
Fot. Arch. I. Małeckiej

Przedstawiciele Koła Dopiewo powrócili z SOK-u

Silna reprezentacja Oddziału Wielkopolskiego Związku Dużych Rodzin Trzy Plus, w tym jego członkowie z Gminy Dopiewo, uczestniczyła od 7 do 9 października w Ogólnopolskim „Spotkaniu Oddziałów i Kół” w Centrum Kulturowym Ojców Barnabitów w Warszawie.

Tego typu wydarzenia odbywają się dwa razy do roku, na wiosnę i jesień. Są to spotkania kultur regionów, z których członkowie przyjeżdżają, ale również bank gotowych pomysłów, z którymi stamtąd wyjeżdżamy i dzięki którym możemy działać w lokalnych społecznościach. Ciężko opowiedzieć o wszystkich spotkaniach i rozmowach, w których mogliśmy uczestniczyć. Byli zarówno przedstawiciele władzy centralnej, władz samorządowych z różnych gmin kraju, jak i pracownicy instytucji typu Związek Banków Polskich, Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, czy Krajowej Izby Radców Prawnych. Z każdym

mogliśmy przedyskutować problemy, z jakimi rodziny wielodzietne borykają się w swoim środowisku, ale również wskazać obszary i kierunki, w których mogą się rozwijać.

Szerzej na stronie dopiewo.pl, gdzie podajemy im.in. informacje na temat: linii telefonicznej 3Plus, dobrych praktyk, kołach związku i Akademii Talentów.

Firmy i instytucje, które chciałyby wesprzeć Związek Dużych Rodzin, lub stypendystów Akademii Talentów, oraz rodziny zainteresowane przystąpieniem do Związku Dużych Rodzin zapraszam na stronę internetową www.dopiewo.3plus.pl i do kontaktu osobistego.

Lukasz Olko
Zarząd Koła Związku
Dużych Rodzin Trzy Plus w Dopiewie
e-mail: dopiewo@3plus.pl



Związek Dużych Rodzin Trzy Plus jest organizacją pozarządową - stowarzyszeniem, zrzeszającym rodziców wielodzietnych oraz osoby pochodzące z dużych rodzin. Od 2013 w Dopiewie funkcjonuje gminne Koło stowarzyszenia.

W myśl statutu zajmuje się działaniem na rzecz interesów społecznych i ekonomicznych dużych rodzin, a także wzmacnianiem pozytywnego obrazu rodziny, szczególnie wielodzietnej. Związek jest stowarzyszeniem obywatelskim, ogólnopolskim, w województwie wielkopolskim działa Oddział zrzeszający 11 gminnych i miejskich kół.

Spotkanie Kobiet Przedsiębiorczych Gminy Dopiewo



Po raz pierwszy 2 grudnia 2021 r. spotkały się Kobiety Przedsiębiorcze Gminy Dopiewo. Spotkanie odbyło się w świetlicy w Pałędziu i miało charakter szkoleniowo - networkingowy. Wydarzenie objął patronatem Wójt Gminy Dopiewo Paweł Przepióra.

Po powitaniu wszystkie zebrane panie przedstawiły się i w kilku zdaniach opowiedziały o swoich biznesach. Następnie wzięły udział w warsztacie i krótkim wykładzie „Pewna siebie w życiu i biznesie” prowadzony przez coach Izabelę Wołyniec- Sobczak. Był też czas na nawiązywanie kontaktów i rozmowę przy kawie. Uczestniczki mogły zaprezen-

tować swoje biznesy na mini stoiskach. Jedynym mężczyzną na spotkaniu był Pan Wójt, który przywitał zebrane panie, a potem uważnie wsłuchiwał się w ich historie z biznesem w tle.

Dokumentacją fotograficzną zajmowała się Małgorzata Dura (Goyka Fotografia).

Wśród celów spotkania można wymienić m.in. profilaktykę prozdrowotną - w tym: zapobieganie zachowaniom ryzykownym, wzmacnianie kompetencji miękkich kobiet na wsi, wymianę doświadczeń, nawiązywanie relacji lokalnych, zachęcenie do aktywności lokalnej i wzajemnego wspierania się, a także

promocję przedsiębiorczości kobiet.

Spotkanie Kobiet Przedsiębiorczych Gminy Dopiewo „na żywo” jest kontynuacją projektu prowadzonego na Facebooku „Koło Kobiet Przedsiębiorczych Gminy Dopiewo”, gdzie Agnieszka Wilczyńska przeprowadza wywiady z kobietami biznesu Gminy Dopiewo. Publikowane są tam także inne treści - rozwijające zainteresowania i edukacyjne. Kolejne spotkanie w lutym 2022 r.

Spotkanie było współfinansowane przez Ośrodek Pomocy Społecznej w Dopiewie.

*Agnieszka Wilczyńska,
fot. Małgorzata Dura*

Historyczne miejscowości Gminy Dopiewo, część 1.



wie. W 1780 r. Florian Wyssogota Zakrzewski, podczaszy wschowski, dziedzic Skórzewa, syn Józefa i Katarzyny Twardowskiej, a mąż Ludwiki Gurowskiej – od której pochodziła nazwa folwarku Gurowo, sprzedał Ksaweremu i Antoniemu Chłapowskiemu, synom Józefa Chłapowskiego i Wiktorii Chłapowskiej, Skórzewo, Gurowo i Twardowo za 138.000 zł. W 1784 roku Ksawery Chłapowski dał powyższe dobra swojemu bratu Antoniemu. Prawdopodobnie pierwszą urodzoną osobą w Gurowie i ochrzczoneą w kościele skórzewskim 28 sierpnia 1774 r. był Roch Laurenty Radzikowski, syn Stanisława i Magdaleny, który zmarł w Gurowie 12 sierpnia 1775 roku. Na początku XIX w. w Gurowie zamieszkiwały rodziny: Bryzów, Adamiaków, Jakubowskich i Dziuczaków.

Dr Piotr Dziembowski



Gurowo na mapie z 1798 r. i z ok. 1859 r.

Na przestrzeni wielu lat z terenu Gminy Dopiewo znikają małe miejscowości lub były wchłonięte przez inne większe miejscowości. Dlatego chciałbym Państwu przedstawić kilka z nich w najbliższych artykułach.

GUROWO - folwark powstały na początku lat 70-tych XVIII w., założony przez Floriana Zakrzewskiego, istniał do połowy XX w. – Gurowo występowało jeszcze na mapach z lat 50-tych XX w. Folwark zlokalizowany był przy obecnej ulicy Leśnej w Dąbrowie – bliżej ulicy Batorowskiej. W 1777 r. ekonomem w Gurowie był Stanisław Radzikowski z żoną Magdaleną, przedtem ekonom w Skórze-

Dąbrówka nie przestaje zadziwiać archeologów

Nie od dziś wiadomo, że niewielka jeszcze do niedawna Dąbrówka jest nieustającym placem budowy. Wraz z powstającymi nowymi osiedlami, sukcesywnie zmienia się krajobraz miejscowości. Choć na powierzchni terenu widzimy jedynie powstające domy i towarzyszącą im infrastrukturę, pod ziemią znajdują się prawdziwe „skarby”, które ujawniają trwające od dekady badania wykopaliskowe. „Skarby” te są niezwykle ciekawe nie tylko dla naukowych dociekań, ale również – a może przede wszystkim – dla lokalnej społeczności. Dla części mieszkańców to historia ich rodzinnych okolic, wielu jednak odkrywa dzięki nim nowe i fascynujące oblicze Dąbrówki. Szczególny charakter dokonanych tutaj odkryć pozwala sięgnąć do czasów znacznie starszych niż najwcześniejsze przekazy pisane dotyczące miejscowości, do czasów poprzedzających powstanie Polski.

Najważniejszych odkryć dokonano w Dąbrówce w pasie ciągnącym się na wschodnim skraju zabudowy wsi, wzdłuż łąk położonych nad Wirynką. Archeologom badającym ten teren udało się odkryć pozostałości wczesnośredniowiecznego grodu oraz przylegających do niego osad, które tworzyły ogromny, kilkuhektarowy kompleks osadniczy. Jego trzon stanowiła warownia, a jej wnętrze (majdan) zajmowały budynki mieszkalne, różnego rodzaju magazyny i budynki, które dziś nazwalibyśmy publicznymi. Właśnie to miejsce stanowiło centralny punkt życia gospodarczego, politycznego, i jak się domyślamy – również religijnego dla wspólnot zamieszkujących te tereny przed tysiącem lat. Wokół wałów rozciągała się osada przygodowa, otoczona rowem o kolistym kształcie, która zajmowała powierzchnię około 6 hektarów. Na podstawie pozyskanych zabytków ustalono, że umocniony wałem i fosą gród powstał w drugiej połowie IX wieku i istniał do połowy X stulecia.

Najnowsze badania archeologiczne przeprowadziliśmy w listopadzie tego roku, na jednej z działek znajdujących się przy ul. Palisadowej, bezpośrednio przy łące. Po usunięciu warstwy próchnicy, w dnie wykopu rysowały się pozostałości kilku domostw, które do naszych czasów zachowały się tylko w postaci stosunkowo płytkich, czarnych zagłębień. Wzniesiono je w nieco wyższych partiach terenu, tak by uniknąć podtopienia przy wyższym poziomie wody wypełniającej wówczas dno doliny Wirynki (teren łąk począwszy od dworskiego parku aż na



Drewniane wiadro wykonane z klepek, znalezione wewnątrz studni.



Wnętrze studni – widok ścianek oraz podłogi



W przewiezieniu 1000-letniej dębowej studni pomogli pracownicy Zakładu Usług Komunalnych w Dopiewie, fot. Adam Mendrala



Widok drewnianej cembrowiny z zewnątrz



Dranice tworzące pierwotnie cembrowinę studni po wyjęciu, Fot. Paweł Pawlak



południe od torów kolejowych zajmowały wówczas rozlewiska Wirynki, które tworzyły jezioro).

Największym zaskoczeniem było jednak odkrycie pozostałości dwóch studni, z których korzystali mieszkańcy osady. Co ciekawe, znajdowały się obok siebie, w najniższym położonym miejscu wykopu, które zapewniało łatwiejszy dostęp do wody. Z badań prowadzonych na innych stanowiskach z różnych epok wynika, że często kolejne miejsca czerpania wody sytuowano w pobliżu starszych stud-

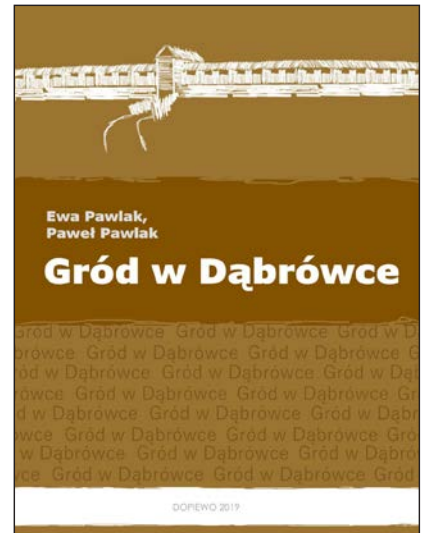
ni, korzystając ze sprawdzonych źródeł. Studnie odkryte w Dąbrówce wkopane zostały na różną głębokość – pierwsza była zagłębiona na 2,4 m, natomiast drugą wkopano na głębokość 3,3 m. W obydwu przypadkach natrafiliśmy na drewniane cembrowiny, które zabezpieczały ściany szybu przed zarywaniem i zanieczyszczeniem napływającej wody. O budowie cembrowiny w płytszej studni – poza stwierdzeniem, że była wykonana zapewne z drewna dębowego – nie mamy informacji, ponieważ konstrukcja została



Grod w Dąbrówce i podgrodzie, na terenie którego znajdowała się studnia,, graf. Tomasz Mełnicki



Makieta grodu w Dąbrówce, fot. Adam Mendrala



Publikacja wydana przez Gminę Dopiewo, graf. Michał Juskowiak

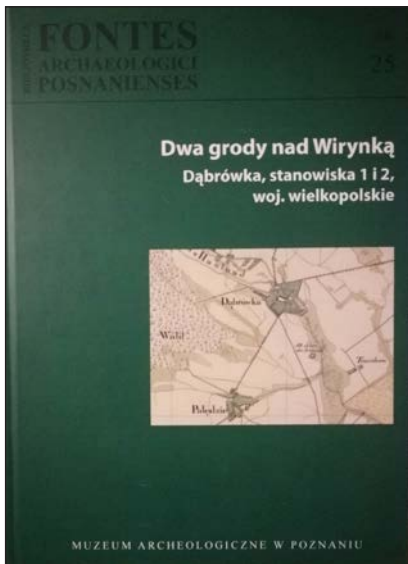


Gmina popularyzuje historię grodu w Dąbrówce organizując spotkania z archeologami, fot. Adam Mendrala

niemal doszczętnie rozebrana w czasie wznoszenia obok drugiej konstrukcji, osadzonej w głębszym wkopie. Możemy się domyślać, że pierwsze ujęcie wody nie spełniło oczekiwań użytkowników, dlatego postanowiono wykonać studnię

silniej zagłębioną i zaopatrzoną w solidniejszą cembrowinę. W tym przypadku drewniana konstrukcja była zachowana w doskonałym stanie - kwadratowa w przekroju cembrowina miała wymiary w świetle 90 x 90 cm i wykonano ją z dra-

nic o długości 130 cm, grubości do 10 cm, i szerokości ok. 20 cm. Poszczególne elementy tworzące ściany szybu łączone były na zrąb, przy zastosowaniu na końcach dranic specjalnie wykonanych zaciosów umożliwiających zespolenie konstrukcji. Trzeba szczególnie podkreślić mistrzowskie opanowanie rzemiosła przez jej budowniczych. Już przygotowanie budulca wymagało nie lada umiejętności - najpierw grube dębowe pnie darto (stąd słowo „dranica”) przy pomocy klinów na mniejsze części, a te obrabiano siekierą wyrównując powierzchnię tak, by z poszczególnych elementów łatwiej składać ściany domostw lub studni. Zastosowanie techniki zrębowej wymagało wykonania również przy użyciu siekiery specjalnych zaciosów, umożliwiających



Publikację naukową na temat wyników prac wykopaliskowych w Dąbrówce wydało Muzeum Archeologiczne w Poznaniu

zespolenie dranic lub belek. Cembrowina studni odkrytej w Dąbrówce była tak precyzyjnie wykonana, że jej ścianki zapewniały szczelność i chroniły wodę przed zanieczyszczeniem. Dodatkowo zabezpieczenie stanowiła podłoga ułożona ze ściśle przylegających do siebie dranic,

co świadczy o niezwyklej pieczołowitości budowniczych. Woda dostawała się do wnętrza cembrowiny od spodu przez szczelinę pozostawioną w dnie, zabezpieczoną dodatkowo naturalnym „filtrem” w postaci ułożonych kamieni. Zarówno wykonanie wykopu, jaki i osadzenie w nim drewnianej konstrukcji wymagało nie lada umiejętności. Prace te były niewątpliwie bardzo uciążliwe, czego sami doświadczyliśmy, a pamiętać trzeba, że byliśmy wyposażeni w odpowiedni sprzęt do kopania, a wodę usuwaliśmy przy użyciu pompy. Dodatkowo grunt, w którym wykonano studnię jest bardzo niestabilny – wybijająca nieustannie woda podmywała ścianki wkopu powodując ich osuwanie do wnętrza. Wewnątrz studni znaleźliśmy doskonale zachowane wiadro drewniane wykonane z kilkunastu klepek spojenych dwiema drewnianymi obręczami oraz ułamki naczyń i kości zwierzęce.

W trakcie prowadzonych prac odkryliśmy także inne przedmioty pochodzące z czasów funkcjonowania grodu i osady – jest to niewielka dekorowana tarczka z brązu oraz fragment topora żelaznego. Ewenementem jest brązowy grocik strzały, który łączymy z koczowniczym

i wojowniczym ludem Scytów, którego pobyt na naszych terenach miał miejsce około 2700 lat temu.

Obecnie trwają prace związane z oczyszczeniem i dokumentowaniem drewnianych elementów pochodzących z konstrukcji studni. Wykonana zostanie konserwacja zarówno wiadra, jak i cembrowiny, która będzie ekspozycyjna w Dąbrówce. Próby pobrane z dranic wkrótce zostaną przesłane do badań dendrochronologicznych, które pozwolą ustalić dokładny czas ich budowy obu studni. Ogromnej pomocy udzielił nam Urząd Gminy w Dopiewie i Zakład Usług Komunalnych Sp. z o.o., dzięki którym udało się bezpiecznie przewieźć i zabezpieczyć drewno.

Przeprowadzenie badań i uzyskanie tak wielu bezcennych informacji nie byłoby możliwe bez pomocy i zaangażowania właściciela działki Pana Rafała Rafałowicza. Pan Rafał był stale obecny w czasie naszych prac, interesując się przeszłością miejsca, w którym powstał jego dom.

Ewa Pawlak, Paweł Pawlak

Raz, dwa, trzy!



Czy zauważyliście, że wraz z ochłodzeniem, coraz szybszym zachodem słońca, dotąd wartkie dni toczą się teraz jakby wolniej? Nastaje czas odpoczynku. Pomimo szybkiego trybu w pracy, rozlicznych dziwnych splotów okoliczności, pomyłek i przeszkód, chłód ogranicza nasze zapędy. Działa kojąco na głowę. Przyroda też odpoczywa.

Ostatnio, podczas „psich spacerów należnych” zawarliśmy nową znajomość z bażantami z naszej okolicy. Przechadzka wśród stonowanych kolorów działa uspokajająco na zmysły. Było wręcz trochę nudno, ale w sumie to fajnie po tak ekscytującym lecie pełnym różnych wydarzeń móc trochę odpocząć. Smakowaliśmy ciszę. Szary koc z chmur wisiał nad naszymi głowami. Krok za krokiem

przemierzaliśmy polną drogę, gdy nagle z dźwiękiem suchego klaskania z szarych chęchów wyleciała bażancica. To było miłe, niespodziewane spotkanie. Kolejnego dnia w tym samym miejscu zaniepokojone naszymi krokami wyleciały znowu bażanty. Tym razem były dwa: samiec i samiczka. Pożegnaliśmy je wzrokiem, zauroczeni ich obecnością. Trochę też ze smutkiem, że jako ludzie budzimy takie emocje wśród zwierząt. Jest to zrozumiałe, że zwierzęta nauczyły się, że człowiek jest czynnikiem stresowym i potencjalnie niebezpiecznym. Skuteczna i szybka ucieczka umożliwia przetrwanie i życie. Kolejnego dnia nie zmąciło naszego spokoju, ale za to już następnego z łoskotem wyfrunęły z tego samego miejsca aż trzy bażanty: dostoyny kogut w towarzystwie dwóch, skromnie upierzonych pań.

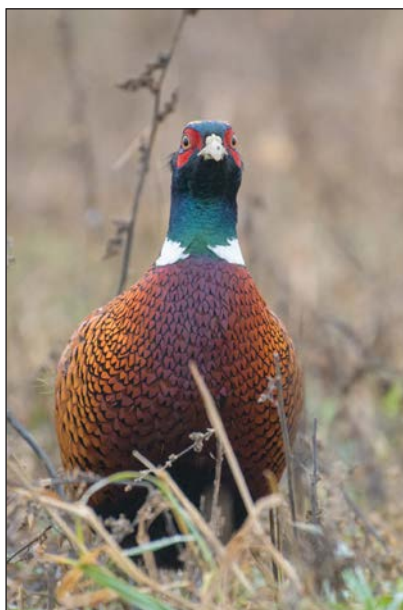
Czytelnikom „Czasu Dopiewa” życzymy spokoju, poczucia radości i bezpieczeństwa na nadchodzące święta w gronie rodziny i najbliższych osób. Tęgo samego życzymy dopiewskiej przyrodzie: sytości, spokoju i poczucia bezpieczeństwa. Szczególnie w Sylwestra i Nowy Rok, kiedy eksplozje z petard choć dla nas magicznych i ekscytujących, straszą zwierzęta niestety czasem na śmierć. Zwierzęta mają o wiele wrażliwsze zmysły



niż ludzkie. Dla nich dźwięk petardy jest odczuwany o wiele silniej niż dla ucha ludzkiego i wzbudza gigantyczne przerażenie. Mogą umrzeć na zawał. Są w stanie zerwać się do panicznego galopu, byle oddalić się od niebezpiecznego miejsca. Zdarza się, że roztrzaskują się w zderzeniu z płotem czy ścianą niezauważoną pod wpływem emocji. Mogą porzucić swoje młode. Pszczoły również reagują na dźwięki petard. Zaniepokojone hałasem rozluźniają zimowy kłęb w sytuacji, kiedy powinny trzymać się razem, żeby zachować jak najwięcej ciepła. W stresie zaczynają wyjadać zapasy miodu, co przedwcześnie obciąża im jelita. W rzeczywistości dopiero na wiosnę będą mogli wylecieć i się oczyścić.

Świątując Sylwestra zastosujemy do brze znaną lekarzom zasadę: „Primum non nocere” - przede wszystkim nie szkodzić - i bawmy się mniej wystrzałowo.

Tekst i fot. Teresa i Michał Bartkowiak



Michał Bartkowiak od grudnia 2015 r. publikuje zdjęcia przyrodnicze na Facebooku – na profilu „Dzika Strona Gminy Dopiewo”. Prowadzi też stronę: miodybartkowiaka.pl



Świąteczny klimat w „Promyku”

W naszych Warsztatach Terapii Zajęciowej trwają przygotowania do Świąt. Już od kilku dni wszystkim udziela się klimat nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia. Z początkiem tygodnia w pracowni gospodarstwa domowego wspólnie piekliśmy pierniki, ubieraliśmy choinkę, tworząc niezwykle przyjazną i spokojną atmosferę Świąt. Wspólne śpiewanie kolęd przy akompaniamencie gitary to również bardzo ważny i nieodłączny element tradycji obchodzonej w naszym Warsztacie.

W tym roku nasi nowi mieszkańcy - alpaki: Bono, Czapur, Mania i ich nowa koleżanka (alpaka z Niemiec), która w minionym miesiącu dołączyła do stada całą czwórką przygotowują się z nami do tegorocznych Świąt. Świądzą



o tym czerwone mikołajkowe czapeczki i doborowe nastroje. Ostatnio nawet odwiedziły nas w naszych pracowniach, co było dla nas bardzo miłym zaskoczeniem. Pomagały nam nawet przy

ubieraniu choinki. Są nie tylko wielkim marchewkowymi łasuchami, ale też bardzo sympatycznymi i towarzyskimi osobistościami o nieprzeciętnych upodobaniach i charakterach.

*Mariola Kubiak
Uczestniczka WTZ "Promyk" w Konarzewie*

Tradycja, tradycja Ona nas trzyma

Boże Narodzenie to dla wielu Polaków najważniejsze święto w roku. Ten grudniowy, świąteczny czas jest dla większości przede wszystkim tradycyjnym świętem rodzinnym. Jest to okres podsumowań dotyczących różnych sfer życia, zwłaszcza relacji z bliskimi, osiągniętych sukcesów, realizacji zamierzonych planów.

Ten rok mieliśmy bardzo ciężki, ale My Polacy potrafimy iść zawsze do przodu. Mamy ciągle nadzieję i marzenia. Z tym ważnym dla Nas świętem wiąże się mnóstwo tradycji i zwyczajów. Święta Bożego Narodzenia w Polsce trwają trzy dni. Zaczynają się dnia 24 grudnia, czyli Wigilią, a kończą się dnia 26 grudnia. A potem już tylko „skok” w Nowy Rok! Najlepszym i najbezpieczniejszym sposobem na Sylwestra w tym roku znów dla wielu z nas pewnie będzie „domówka”.

24 grudnia – Wigilia

W tradycji polskiej jest ona najbardziej uroczystym i wzruszającym dniem w roku. Punkt kulminacyjny stanowi kolacja wigilijna, która ma charakter ściśle rodzinny. W tym dniu, w każdym domu panuje wyjątkowa, ciepła atmosfera. Rodziny gromadzą się przy wigilijnych stołach, łamią się opłatkiem, składają sobie życzenia.

Wieczera wigilijna to okazja, na którą raz w roku przyrządza się różnego rodzaju beźmięsne potrawy (chociaż post został zniesiony, to wielu z nas trwa w postnej tradycji, bo to „takie polskie”). Potraw - tradycyjnie - powinno ich być dwanaście, przy czym nie może zabraknąć barszczu z uszkami z nadzieniem grzybowym lub zupy z suszonych grzybów. Na stole wigilijnym koniecznie powinien zawitać również smażony karp. Tradycyjną potrawą jest też kapusta kiszona z grochem lub z grzybami. Na deser jada się kluski z makiem, różne ciasta, mak z bakaliami oraz pije kompot z suszu. Po kolacji wigilijnej tradycyjnie w Wielkopolsce przychodzi Gwiazdor z prezentami. Wieczór jest umiłowany wspólnym śpiewem kołęd i kończy się pasterką.

Jakie są najpiękniejsze polskie jadalne symbole Świąt Bożego Narodzenia? Suszone śliwki - to długowieczność.



Mak - oznacza płodność, wszelkie zboża - dobrobyt, ryba -nieśmiertelność, grzyby - dostatek. Orzechy mają chronić przed bólem zębów a kapusta przynosić życiodajną siłę. Wszystko niezbędnie doprawione solą, która **symbolizuje przymierze Boga z ludźmi.**

Boże Narodzenie to nie bez powodu dla wielu z Nas jeden z ulubionych okresów w roku. Wyjątkowa atmosfera tych świąt udziela się jeszcze długo przed pierwszą gwiazdką. Kolorowa choinka, rodzinne kołędowanie i obdarowywanie się prezentami - to ich charakterystyczne punkty.

Nie zapominajmy o smakach i aromatach, które są tak mocno związane z tym niepowtarzalnym czasem. Wyjątkowe są wszystkie tradycyjne przepisy na Święta Bożego Narodzenia. W każdym domu smak potraw jest często tym, na który czekamy cały rok! Jakie są najlepsze potrawy bożonarodzeniowe? Te, które nam smakują! To prosta zasada, którą warto kierować się w kuchni – nie tylko od święta. Według obyczaju, dania przygotowywane na wigilijną wieczerę powinny składać się z darów pola, sadu, ogrodu, lasu i wody. Dawniej wierzono, że gdyby czegoś zabrakło, nie obrodziłoby w nadchodzącym roku – bo wigilijne potrawy mają zapewnić nam obfite zbioru i zdrowie. Kto z nas wyobraża sobie wigilijną kolację bez karpia? Ta ryba jest

gościem na wielu wigilijnych stołach. Przyrządzamy ją pod kilkoma postaciami: karp w galarecie, karp po żydowsku, karp pieczony. Przedstawiony przepis na karpia pieczonego w folii aluminiowej nie wymaga wielkich umiejętności kulinarnych, a rodzina na pewno będzie zachwycona, gdy okaże się, że to danie, przygotowane w opisany niżej sposób, ma tak prosty i tradycyjny smak.

Karp pieczony

Składniki:

- 1,5 kg karpia,
- cytryna,
- marchew,
- por,
- natka pietruszki,
- łyżka masła.

Przygotowanie

Rybę najpierw należy oczyścić, opłukać i osuszyć. Następnie trzeba ją skropić sokiem z połówki cytryny, oprószyć solą i pieprzem. Po takim wstępnym przygotowaniu, odstawiamy ją do lodówki na co najmniej godzinę. Resztę cytryny kroimy. To samo robimy z białą częścią pora, wraz z marchwią i natką. Folię aluminiową smarujemy oliwą. W rondelku roztopiamy masło. Karpia nadziewamy warzywami. Na folii układamy plasterki świeżej cytryny, a na nich rybę. Przed włożeniem do piekarnika polewamy rybę masłem. Pamiętajmy, że folię należy szczelnie zawiązać. Zamiast folii można użyć brytfanki żaroodpornej - też smarujemy wewnątrz naczynia masłem i szczelnie przykrywamy pokrywką, odsłaniając 15 minut przed końcem pieczenia, aby przyrumienić skórkę na chrupiącą. Pieczemy w temperaturze 200 oC przez około 40 minut.

Strucla makowa z gotowej masy makowej

Składniki:

- 500 g masy makowej,
- 2 białka,
- 1 starte jabłko,
- 1 łyżka kaszki manny,

- 200 ml mleka,
- 50 g świeżych drożdży,
- 120 g cukru,
- 60 g masła,
- 4 żółtka,
- 600 g mąki pszennej,
- 2 białka do smarowania ciasta.

Przygotowanie

Przygotuj rozczyń ze świeżych drożdży: podgrzej 100 ml mleka, wraz z drożdżami i 4 łyżkami cukru, odstaw miksturę w ciepłe miejsce pod przykryciem na 15 minut do potrojenia objętości. Następnie połącz ją z pozostałymi składnikami w dużej misce i wyrabiaj na jednolitą masę przez ok 10-15 min. (można to zrobić ręcznie lub robotem).

Ciasto odstawiamy do wyrośnięcia na ok 1 godz. , by podwoiło swoją objętość. Gdy wyrośnie uderzamy w nie delikatnie pięścią, by uszło powietrze. Następnie chwilę zagniatamy i dzielimy na 2 części. Każdą z nich rozwałkowujemy na cienki prostokąt, smarujemy białkiem i rozprowadzamy na nich masę makową, do której ścieramy na tarce 1 jabłko i ubite białka, wraz 1 łyżką drobnej kaszki mанны, delikatnie mieszając. **Pozostawiając jednak z każdej strony ok. 2 cm bez nadzienia.** Każdy prostokąt ciasta drożdżowego na makowiec zawijamy w rulon, układamy na blasze wyłożonej papierem do pieczenia, smarujemy z wierzchu roztrzepanym białkiem i pieczemy w 180°C przez około 30- 40 min. Pilnujemy przy tym, **aby strucla makowo - drożdżowa uzyskała ciemnozłoty kolor,** ale się nie przypaliła. Po ostygnięciu - lukrujemy.

Śledź pod kozuszką

Składniki:

- 5-6 sztuk filetów śledziowych,
- 1 cebula,
- 1 marchewka,
- 3 buraki,
- 3 ziemniaki,
- 3 ogórki konserwowe (duże),
- jajka,
- 2 łyżki majonezu,
- sól, pieprz, do smaku,
- pietruszka do dekoracji.

Przygotowanie

Buraki (można kupić już ugotowane w folii), ziemniaki, marchewkę i jajka gotujemy z odrobiną soli. Ziemniaki po ostudzeniu kroimy w drobną kostkę, wraz z cebulą i ogórkami a marchew i jajka ścieramy na tarce z dużymi oczkami. Filety moczymy w wodzie z odrobiną kwasu lub octu przez 30 minut - 2x zmieniając

wodę, aby pozbyć się nadmiaru soli. Też kroimy w kostkę. Najlepiej przygotować sobie okrągłe szklane naczynie, misę lub foremkę otwieraną do ciasta, wyłożoną folią spożywczą. Kolejno kładziemy na spód: warstwę śledzi z cebulą, pieprz, majonez po całości, warstwę marchewki, ziemniaków, ogórki, pieprz, jajka, buraki, majonez, warstwę pietruszki. Wszystko chłodzić przez 2 godz.

Piernik Dorotki

Składniki:

- 1/2 kostki masła
- 2 szklanki mąki
- 1 szklanka cukru
- 1/2 szklanki powideł
- 3 jajka
- 1/2 szklanki mleka
- 2 łyżki kakao
- 1 przyprawa do pierników 40g
- 1 łyżeczka sody, ciut soli

Przygotowanie

Masło utrzeć z cukrem na puszystą masę. Jajka dobrze roztrzepać i stopniowo dodawać do utartej masy. Kolejno dodać powidła, mąkę z sodą i solą, przyprawę do pierników, kakao, mieszać dolewając mleko. Ciasto włożyć do podłużnej wysmarowanej formy. Piec ok. 50 min. w temp. 170 oC. Sprawdzić patyczkiem czy ciasto jest upieczone. Po ostudzeniu można przełożyć masę marcepanową (gotową) lub gęstymi powidłami. Ten pyszny piernik można zrobić na ostatnią chwilę, bo nie potrzebuje leżakowania.

Menu sylwestrowe i jedzenie kolacji sylwestrowej kojarzy się nam z licznymi przekąskami, które cieszą oczy i podniebie. Oczekujemy też potraw ciepłych które dają nam energię do zabawy...tym bardziej w naszych domowych ścianach. Proponuję w tradycji polskiej... królika duszonego w śmietanie. Pamiętam kiedy w okresie świątecznym jechałyśmy z moja babcią do Poznania i szłyśmy ul. Mielżyńskiego, to na balkonach kamienic wisiały tuszki królików, dziwiłam się bardzo, myśląc jako dziecko, że to dziwne ozdoby? Z czasem dowiedziałam się, że mięso królika musi być dobrze przemrożone aby było kruche. A zimy były wówczas bardzo mroźne. Mięso królika jest lekkostrawne, smaczne i delikatne. Zaliczane do mięs o niskiej zawartości tłuszczu, kiedyś często gościło na naszym świątecznym stole, sprawiając wiele kulinarnej radości wszystkim członkom rodziny. Zazwyczaj królik przygotowywany był klasycznie, duszony w śmietanie, sosie własnym, z grzybami lub sosie śliwkowym.



Królik duszony z boczkiem

Składniki:

- 1 duży królik pokrojony na 6 kawałków
- 150 g pokrojonego w słupki wędzonego boczku
- 10 ziarenek jałowca
- 2 ząbki czosnku utartego
- 1 cebula
- 20 g masła
- 250 ml kremówki
- sól
- świeżo mielony pieprz, majeranek
- 0,5 litra wody

Przygotowanie

Nagrząć piekarnik do 200oC. Na patelni, lekko obsmażyć namacerowanego uprzednio królika z cebulką i przełożyć do brytfanki wysmarowanej masłem. Rozłożyć równomiernie kawałki mięsa wraz z boczkiem, posypać utartym czosnkiem i podlać wywarem z patelni dolewając 0,5 litra gorącej wody. Kładąc na wierzch resztę masła i soląc. Wstawiamy na 40 min. i po tym czasie podlewamy śmietaną kremówką i dusimy jeszcze 20 minut. W trakcie pieczenia odwracaj co jakiś czas kawałki mięsa, aby nabrały złotego koloru z obu stron. Podajemy z kasza lub naszymi poznańskimi pyzami lub pszennym pieczywem

Życzę Wam szczęśliwego Nowego Roku, spełnienia marzeń oraz wiele radości i aby wszystkie dni były dla nas dobre, tak dobre jak nasze potrawy. Dziękuję wszystkim wiernym czytelnikom którzy współtworzą naszą rubrykę kulinarną, cieszę się, że takie pyszne potrawy goszczą w waszych kuchniach.

Barbara „Barbalena”
Plewińska, Sołtys Dąbrówki
Fot. Arch. B. Plewińskiej

Subiektywny alfabet świąteczny

Adwent

Już samozwańczy profesor mniemanologii stosowanej Jan Tadeusz Stanisławski, słynny satyryk i radiowiec w swoich rozważaniach „O wyższości Świąt Wielkiej Nocy nad Świętami Bożego Narodzenia” snuł rozważania co nad czym i co przed czym. Adwent i post również podlegają takim analizom. Niby adwent pierwszy, więc to zasadnicza rozgrzewka przed prawdziwą pokutą, no i tutaj popiołem się swojej marności nie dowodzi. Pół biedy jeśli dochodzi do zasadniczego rozróżnienia i jakiegokolwiek analizy. Zdarzało mi się już usłyszeć w okolicach grudnia od zacnych znajomych, że mają swoje postanowienia w tym... poście.

Bombki



Niech nie spadają, nie tylko te z choinki. Niech zdobią, czarują blaskiem, zaskakują fantazyjnymi kształtami, a te inne niech leżą w magazynach. Niech nie spadają.

Choinka



Dawno temu mój znajomy z Francji, młodzieniec o charakterystyce głęboko ateistycznej zapytał mnie „co jest u was zasadniczym obiektem kultu w czasie świąt – choinka czy betlejemskie Dzieciątko?”. Wzburzony tym pytaniem, w kolejnych latach coraz bardziej rozumiałem, że to nie przejaw ignorancji tylko jadowitej ironii tego osobnika. Ironii mającej jednak twarde podstawy w rzeczywistości. Tak, wybór choinki – jodła czy świerk, syberyjska czy nasza, a może odłot i bonsai, rekonesanse poświęcone obserwacji cen, analiza

rozkładu gałęzi, szczegółowy wywiad dotyczący terminu przydatności to tylko niektóre zmienne, które prowadzą do tej ostatecznej decyzji – to ta! Potem jeszcze wybór miejsca, odpowiedniej oprawy świetlnej i ozdób. Zasadnicze będzie później, bo jest kwestia co się pod nią znajdzie.

Droga

Trzy razy w roku terytorium Polski staje się areną wewnętrznych migracji. Święta Bożego Narodzenia to jeden z tych terminów. Wtedy to droga – jej stan, nawierzchnia, długość stają się przedmiotem rozważań i strategii. Jechać jeszcze na letnich, czy szukać wcześniej terminu na wymianę. Pchać się powiatowymi i krajowymi czy wskoczyć na eski i autostrady. A wszystko po to, żeby szczęśliwie po roku znów stworzyć komplet przy wigilijnym stole u mamy i taty, u wujostwa tudzież z wujostwem u dzieci oraz w jeszcze dziesiątkach innych konstelacji.

Ekologia

Firmy gospodarujące odpadami powinny podpisywać umowy z aneksami dotyczącymi wywózki po świątach. Tony pudeł, plastikowych butelek i opakowań plastikowych po czym się da – bo niestety producenci pakują w plastik cały czas w co się da – do tego kolejne tony placków, bigosów, garmazetki wszelakiej, które nie wytrzymały próby pochłaniania z uginającego się stołu, a którymi można by nakarmić do syta duży kontynent, to wszystko idzie w trzy kolory worków i dwa kolory koszy. Oby chociaż zgodnie z przeznaczeniem.

Filmy



Moja okołoswiąteczna playlista:
- W krzywym zwierciadle: Witaj Święty Mikołaju
- To właśnie miłość
- Listy do M
- Dzieciątko zwane Jezus

- Grinch: świąt nie będzie

... czyli w zasadzie klasyka, którą różne stacje telewizyjne pokażą po raz setny. Kevina nie wymieniam, bo to oczywiste...

Gwiazdka

W zasadzie ma dwie konotacje. Pierwsza, oczywista kojarzy się z tą najwcześniejszą na niebie. Po jej zaświetleniu zaczyna się świętowanie. Pytanie retoryczne: kto z Was jeszcze na nią czeka, albo zasiada kiedy na nieboskłonie rozświeca już pełen gwiazdozbiór? Ta druga sięga PRLu, kiedy to towarzysze zgrabnie przemianowali Boże Narodzenie na Gwiazdkę. Tym samym część społeczeństwa informowała co robi na Gwiazdkę, gdzie spędza Gwiazdkę i jak będzie ta Gwiazdka.

Handel

Rozgrzewa się na moment przed 1 listopada, ale raczej wszyscy czekają w blokach. Nikt nie wyrwa się z pobrzmieniami „Cichej nocy” wśród marketowego zgiewku. Świąteczny pociąg z piwem w telewizyjnej reklamie (kiedyś jechał z colą, teraz z chmielem) ruszył zaraz po Wszystkich Świętych. I zaczęło się. Okazuje się, że nawet wentylatory mogą poruszać serca w oprawie świątecznej aureoli.

Igły

Po świątach są jak śnieg. Zalegają wszędzie, są zieloną pokrywą w odróżnieniu od białej. Jeśli ktoś dał się przekonać, że drzewko pochodzi prosto z Syberii i postoi do kwietnia, to może biegać ze szczotką i szufelką jeszcze przed świąteczną kulminacją. Potem przy utylizacji ważna jest technika – nie potrząsać, opakować szczelnie folią i wynosić w nadziei, że po drodze nie obleci. Moja w zeszłym roku obleciała po drodze. Skrupulatny sąsiad wytknął mi każdą pojedynczą igielkę na ścieżce do furki.

Jadłospis

Jak liczyć potrawy? Czy nasze dobrze ugotowane poznańskie pyry, to też potrawa w zestawie tych dwunastu? Czy jeśli jest sandacz i karp, to już mamy dwie? Ja w każdym razie liczę wszystko, co na stole i nigdy mi tradycja nie ulatuje. Przy okazji zawsze przypomina mi się słynna scena z „Rozmów Kontrolowanych”, kiedy to pułkownik SB Molibden (Krzysztof Kowalewski) tłumaczy się generałowi SB Zambikowi (Marian Opania), że na

wieczery miał być szczupak po litewsku, ale nie dostał szczupaka, więc będzie goloneczka w piwie. Zambik zachwycony, odpowiada na to: Bardzo wystawna wigilia!

Kartki

Kto je jeszcze dziś wysyła, porzucając nowomodny zwyczaj odprawiania życzeń via Facebook lub taśmowo jedna wersja wrzucona do biblioteki znajomych via Messenger? Wiem kto na pewno. Zwyczaj wysyłania kartek świątecznych ma się dobrze na linii między urzędami, instytucjami, politykami itp. Efektem są obstawione kolorowymi kartonikami półki. To jednocześnie naoczny dowód rozlicznych relacji i dobrych stosunków, a nawet przedmiot cichej rywalizacji na różnych szczeblach karier.

Leki

Wspomagające wątrobę i ogólnie układ trawienny, poprawiające krążenie i pracę serca, obniżające poziom cukru. Poza tym podczas świąt organizm skutecznie wspomaga dobry humor, życzliwość, empatia i oczywiście lyk świeżego powietrza. Porządny lyk. Cały czas mam na myśli świeże powietrze.

Łańcuch

Kto go nie kleił w dzieciństwie, ten nie wie, co to prawdziwe ręczne ozdoby choinkowe. Klej był wszędzie, a gotowy produkt często nie przechodził próby mocy, mnożąc się tym samym przez podział. Jednak do podziałów nie należało dopuszczać, bo tenże łańcuch symbolizuje radosne wydarzenie oraz scalone, silne więzi rodzinne, dlatego kleiło się go do skutku. Była też inna mniej świąteczna symbolika tej choinkowej ozdoby – to łańcuch spętania grzechem. Ja tam wolę tę pierwszą interpretację.

Muzyka

Wysyp kołęd, ich interpretacja poetycka, rockowa, jazzowa czeka nas pewnie i w tym roku. Do tego dochodzi często eksperymentalna interpretacja ministrancka w czasie duszpasterskich odwiedzin. Być może nadchodzi też czas aranżacji diskopolowych, więc może być przebojowo. Zawsze jest jednak szansa, żeby było nastrojowo, po swojemu.

Naród

Boże Narodzenie nie zostało jeszcze uchwalone i ogłoszone świętem narodowym, choć narodowe święta, miejsca, wydarzenia i bohaterowie tworzą się ostatnio dość intensywnie. To dobrze, bo to Święto ponad narodami, ponad granicami i ponad ideologiami.

PS: Nie mylić ideologii z religią, choć religia może podlegać zgubnej ideologizacji.

Oplątek



We współczesnych rodzinach często strażnikami obecności opłatka podczas Wigilii są seniorzy rodu, którzy dbają o to, by tego tradycyjnego wypieku, powstającego zazwyczaj w zaciszu jakiegoś żeńskiego klasztoru nie zabrakło na stole. Bywa też, że resztki symbolicznego chleba powszedniego zalegają w szafie jeszcze z poprzednich lat. No to będzie w tym roku, jak znalazł.

Prezenty



Znajomy opowiadał mi, jak to kiedyś w prezencie świątecznym dostał od swojego katalońskiego przyjaciela figurkę Messiego ze spuszczonej spodniami w toalecie. Taka sytuacja wymagała omówienia. Okazuje się, że zgodnie z tamtejszym zwyczajem zwanym caga tio, rzeźbi się figurki postaci, które najadając się przed świętami różnymi smakołykami, mają się ich potem „pozbyć”. Są to najczęściej postaci znane i podobno nie jest to dla nich żaden dyshonor a wręcz przeciwnie. Co kraj, to obyczaj, ale morał z tego taki, że warto zadbać o to, aby prezenty, którymi obdarowujemy nie zalegały potem na półkach lub w bankach prezentów niechcianych. Znajomy figurkę sobie pozostawił, ale postronnym nie wspomina, że to prezent świąteczny od przyjaciela.

Rodzina

Są różne. Te z mamą, tatą, dwójką dzieci i czwórką dziadków to symboliczny mo-

del, o którym często wielu marzy. Ale rodzina, to również babcia wychowująca osierocone wnuki, to tata i mama, którzy mieszkają pod innymi adresami, to nasza samotna sąsiadka, która nie ma już nikogo na świecie oprócz nas. Warto o tym pamiętać tego wieczoru, 24 grudnia. I zapamiętać na każdy następny dzień w roku.

Sanki



Spadnie, czy nie spadnie – oto jest pytanie. W ostatnich latach nie spadał, a sanki wisiały na haku w garażu. 24 grudnia o poranku zobaczyć śnieg za oknem i zdjąć je z tego haka, to by było coś. Jeśli macie dzieci czy wnuki, to wiecie o czym piszę. To taki świąteczny stempel, certyfikat prawdziwości świąt, który najlepiej rozumieją najmłodszy, bo czytaliście im bajki o Świętym Mikołaju (w Wielkopolsce Gwiazdorze), który mknął po śniegu saniami wypełnionymi prezentami. Ten na rolkach się nie liczy...

Tradycja

Jeśli jest coś, co warto ocalić w świecie wypełnionym cyfrowym chaosem, lękiem przed epidemiami, przesiąkniętym miałym materializmem, to na pewno jest to tradycja. Dobrze pojęta, nawiązująca do wartości i obrzędów, które dają nam poczucie ciągłości istnienia. Trochę patetycznie zabrzmiało, ale walczyć o te 12 potraw, o to sianko pod obrusem, o to dodatkowe nakrycie na stole, o opłatek dla siebie i zwierząt. We wspomnianym wcześniej fragmencie „Rozmowy kontrolowane” twórcy komedii w groteskowej krzywiźnie pokazują jak pułkownik SB Molibden tłumaczy się generałowi SB Zambikowi, że niestety nie posiada opłatka, który zgodnie z tradycją powinien być, na co Zambik bez namysłu odpowiada: Słusznie, słusznie, ale nie róbcie z tego zagadnienia. Najważniejsza



jest tradycja. Podzielimy się jajeczkiem. Zambikom mówimy nie!

Ulga

To stan, który najczęściej odczuwa się, jak już zakończy się ostatnie płukanie w zmywarce, przestaną boleć oparzenia po wrzątku na rękach, papiery i kartony znajdują się w koszach, a ostatni samochód odjedzie z parkingu przed domem. Tylko czy to na pewno jest ulga?

Wiara

Dla jednych wiąże się z tym, że coś jeszcze można odbudować, ułożyć na nowo, dla innych, że będzie tak, jak dotychczas, że nic nie zaburzy codziennej homeostazy, dla jeszcze innych, że to

wszystko jest możliwe, bo dokonało się Boże Narodzenie.

Zakład pracy

Nadchodzi coroczny rytuał, choć być może w tym roku ostatecznie nie nadejdzie, bo go pandemia pozamiata. Tak czy owak warto oswoić się z myślą, że przyjdzie ten moment, kiedy po wystąpieniu szefa, który będzie życzył dobrze nam, firmie i sobie przy okazji, rozpocznie się zakładowa kolęda z życzeniami – kilkanaście, kilkadziesiąt osób ściskających oplatek chce złożyć i usłyszeć życzenia w sesji indywidualnych podejść. Koncepcja zwyczajowych formułek kończy się często po piątym koledze czy koleżance. To niewątpliwie

trening kreatywności. Nie traćcie nadziei!

Życzenia

To com pomyślał i com przeżył, spisałem. Alfabet to subiektywny, więc proszę o wybaczenie tam, gdzie mój subiektywizm nadwyrężył Twoją cierpliwość i tolerancję Czytelniku.

Niech te Święta dadzą odpocząć naszej cierpliwości i wzmocnią tolerancję. Niech zbudują pozytywną wizję ludzi wokół nas i dadzą siły do pokonywania przeciwności, które ten świat również wokół nas mnoży. Tego Wam i sobie życzę.

Zbigniew Mamys
fot. Archiwum

Wiersze - grudzień

Podniebny drogowskaz

Wraz z pierwszą gwiazdą
łamiemy się sercem.

Szkliste oczy
błyszcą tęsknotą
za tymi,
których zabrakło przy stole.

Przykościelne dzwony
rozbijały serca,
obwieszczając czas Pasterki.

W wigilijny wieczór

Ciepło domu
Jest wyjątkowe.

Podana ręka,
uśmiech
nie zawsze szczery
pośród snującego się zapachu
barszczu i grzybowej.

Blask choinki,
migające witraże okien,
sianko pod białą serwetą,
dodatkowe nakrycie
i skwierczenie oleju na patelni,
to zapowiedź
Cudu nad cudami.

7 XII 2019

Stajenny blask

W stajennym blasku aureoli
utożsamionej z wiarą,
serce,
szaleńczym pędem
dało upust kroplom
słonym, jak strzępy
Martwego Morza.

Nie sposób
zapomnieć miejsca
pierwszego
ziemskiego oddechu
i kwilenia wznoszącego się
nad wiązką wyschłej trawy.

18 XI 2017

Anielska kolęda

Zaśpiewajmy Jezuskowi,
co w Betlejem się narodził,
w piaskach pustyni, skwarze słońca
ludy oswoił.

Na swych harfach Aniołowie
zagrali kolędy,
przybieżeli pastuszkowie,
spiesząc się w te pędy.

Trzej królowie wnet przybyli,
z serca dary darowali.
W mig Dzieciątko narodzone
wierni pokochali.

Matka Maryja w błękit odziana,
Chrystusa kocha nad życie.
Choć biednie w stajni mizernie wokół,
przy piersi usypia Dziecię.

Józef Opiekun,
stolarz i cieśla
żadnej z rąk pracy nie puszcza,
żeby Dzieciątko z Nieba im dane,
nazbyt nie czuło ubóstwa.

18 11 2011

Rybie dylematy

satyrycznie

Na białej serwetce,
w odświętnych półmiskach,
rybie dylematy,
rzecz to oczywista.

Jedne się radują,
inne wielce trapią.
Lecz się na widelec,
wszystkie z nich załapią.

Zwinęły się śledzie,
w piruet rolmopsi.
Inne pod pierzynką,
smukłe chronią ości.

Dorsz marynowany,
upił się od octu.
Kaca będzie leczył,
w żołądka ośrodku.

Zaś ten po japońsku,
wyturlany w cieście,
chowa się w tomacie
smakując na więcej.

Łosoś nabrał barwy,
ostro-łososiowej,
w woalce obłoczków,
wędzarni domowej.

Karpioni nie śmieszno,
Ukrył się w panierce,
drząc odziany strachem,
chlubne zajął miejsce.

Ten zaś w galarecie,
trzęsie się niecnota.
Szata dekoracji,
jakby wzmogła focha.

28 XII 2017

O północy sylwestrowej

Stare zniknie, wstąpi Nowe

Stary Rok już ledwie zipie,
chrząka, stęka, jak przy grypie.
Pan kalendarz daty zmienia,
mówiąc wszystkim do widzenia.

Nowy wpadnie do nas zaraz,
północ wybrzmi na zegarach.
Dzwon Zygmunta sercem ruszy,
Starzec do cna się wykruszy.

Walną korki, szampan w strugach,
radość, race, w salach ubaw.
Na parkietach bali wielkich,
wszystkie damy, jak modelki.

Kielich bąbli dla toastu,
wyszczymy w nocy blasku.
Powitamy rok z humorkiem,
z postanowień pełnym workiem.

Gorzej będzie tylko z kacem,
kiedy styczeń zacznie pracę.
Wody winno nie zabraknąć,
dobrze nawet klina trzasnąć.

Każdy miesiąc wiatr przewieje,
aż się Nowy zestarzeje.
Nam przybędzie ciut w metryce,
tak to w mig umyka życie.

29 XII 2013

Bal sylwestrowy

Na przelomie
północy,
z katapulty flaszek
wzbiją się korki,
niczym ptaki
przestraszone hukiem.

Szum bąbli,
zmijki serpentyn,
w wirujących
płatkach konfetti.

Oby nie gorszy,
padną życzenia,
rozniecając
iskry nadziei.

Pies
z podkulonym ogonem
zgubi adres
ciepłego legowiska.

18 XI 2017

Mikołaj na wysokich obrotach

Bajka

Mknie Mikołaj na skuterze,
śpieszno mu, by wszędzie zdążyć.
Fuł podarków z sobą wiezie,
by dzieciaczkom w buty włożyć.

No i był, w porę przyjechał,
zadowolił wszystkie dzieci.
Na gaz mocno musiał deptać,
gdyż czas tak szybciotko leci.

Chciał saniami, ale plucha,
przez to zbratał się z motorem.
Ważne, że w drodze nie upadł,
i prezentów rozdał worek.

6 XII 2015

Grudniowe Mikołajkowanie

wiersz dla dzieci

Szósty grudnia już od rana,
każda buźka roześmiana.
Nocą nasz Mikołaj Święty,
wszystkim dzieciom da prezenty.

Komuś włoży do trzewiczka,
wyczyść tak, by bućki błyszczał.
Innym coś schowa w skarpetę,
wsunie dary też pod bety.

Pod poduszkę rano zajrzyj,
ciebie też pewnie obdarzy.
Szukaj tu i popatrz tam,
on każdemu prezent da.

Choć drobiażdżek, jednak cieszy,
ważne by dla wszystkich dzieci,
tych podarków wystarczyło,
by się żadne nie smuciło.

Swą wizytą zapowiada,
czas świąteczny w kalendarzach.
Listy pisać już należy,
by dotarły, gdzie śnieg leży.

Elfy także się już cieszą,
do marketów pędem lecą.
Popakują paczek sporo,
włożą je do dużych worów.

Renifery bieg trenują,
długie trasy im pasują.
Sanie dawno odnowione,
ruszą w każdą świata stronę.

Piszcie zatem listy długie,
kartkę weźcie i ołówek.
Tam ukryjcie swe marzenia,
gdyż Mikołaj je wypełnia.

5 XII 2013

Gwiozdur na rauszu

gwara poznańska

Tako zima, jak nie zima,
śniegu ni ma ani funta.
Gwiozdór się terminów trzyma,
ruszył w drogę w lżejszych lumpach.

W czubie miół, bo chłół tak feste,
kciół se dosiunść renifera.
Zwierzok browar dorwoł w becze,
tysz na rauszu był chłelera.

Rogim kciół Gwiozdora dźwignunąć,
legnuł się i gnił do rana.
Bez to piechtum musioł pizgać,
przyłoz w czas, gdy gwiozda wzlazła.

Dryndnuł dzwunkim pode drzwiami,
odemknyłam i sie glapie.
Un rychtuje się do chaty,
Onorany oż po pachy.

- Zeblycz reble mu powiadum,
ledwo sie na girach trzymosz.
Bo cie wycpne stary dziadu,
glanc mum w chacie - świnta idum.-

Miech przytorgoł, ale z flaszkiem,
z ni co chwilką chłół wprost z gwinta.-
To Wielkanoc jes, czy Gwiozdzka?
blubnrnuł, bo sum nie pamintoł.

Rózge miół na dnie woryszka,
kciół dać wiks mi za niegrzeczność.
Lecz jo baba jezdyd bystro,
ruk-cuk z chaty gu wyczeplam.

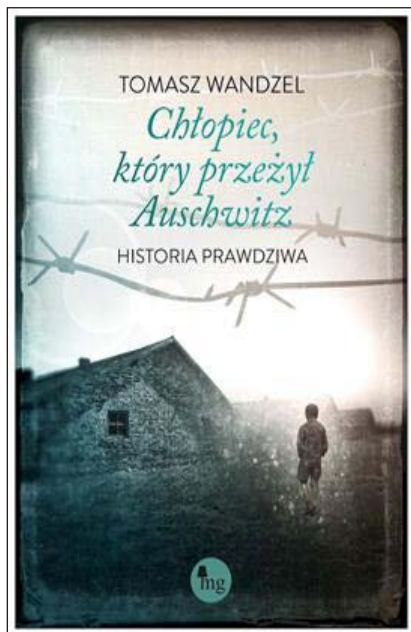
20 XII 2015

Wiersze: Aldona Latosik
Kontakt z autorką:
aldona51@poczta.fm

Nowości książkowe

Dla dorosłych

„Chłopiec, który przeżył Auschwitz: historia prawdziwa” - Tomasz Wandzel



Grisza ma 5 lat, gdy razem z mamą, babcią i rodzeństwem trafia z Białorusi do Auschwitz. Kilka miesięcy później śmierć zabiera mu tych, których kocha. Chłopiec zostaje sam w miejscu, gdzie ludzkie życie nic nie znaczy, i zapamiętuje wszystko, co dzieje się w tym piekle na ziemi. Ma zapalenie płuc, dwa razy jest „pacjentem” doktora Mengele, a mimo to udaje mu się przeżyć i doczekać wyzwolenia. Po wojnie tuła się po różnych domach dziecka, szukając swego miejsca na ziemi. Obozowe przeżycia są tak traumatyczne, że dopiero w 1963 roku decyduje się opowiedzieć swoją historię kustoszowi muzeum w Auschwitz. „Chłopiec, który przeżył Auschwitz” to obraz obozu widziany oczami małego dziecka, które zapamiętało to, co niektórzy woleli by wymazać z pamięci. [nota wydawcy].

„Córka rzeźnika” - Yaniv Iczkovits

Obsypana nagrodami – w tym prestiżowymi Wingate Literary Prize, Agnon Prize oraz Ramat Gan Prize – pikareska powieść o kobiecie, która uzbrojona w rzeźniczy nóż, wyrusza w niebezpieczną podróż, by przywrócić spokój swojej rodzinie. Fania Kajzman – oddana żona i matka pięciorga dzieci – szkuluje mieszkańców Motolu i sąsiednich wsi, gdy w środku nocy opuszcza swój dom i rozpływa się w mroku. Wprawdzie mężczyźni znikają w tej okolicy od wielu lat,



ale żeby żona i matka? Czy ma to coś wspólnego z zaginionym szwagrem Fani, który zostawił jej siostrę już niemal rok temu i uciekł do Mińska? A może Fania dała się uwieść tajemniczemu Żiżkowi Breszowowi, który również zniknął tej samej nocy? Z pewnością ta ucieczka nie ma związku z osobliwym morderstwem na skraju drogi prowadzącej do miasteczka Telechany. Bynajmniej nie może tutaj chodzić o Fanię Kajzman, choć przecież mieszkańcy Motolu od lat nazywają kobietę a wilde chaje, dziką bestią... To by jednak było aż nazbyt niesamowite. Prawda?

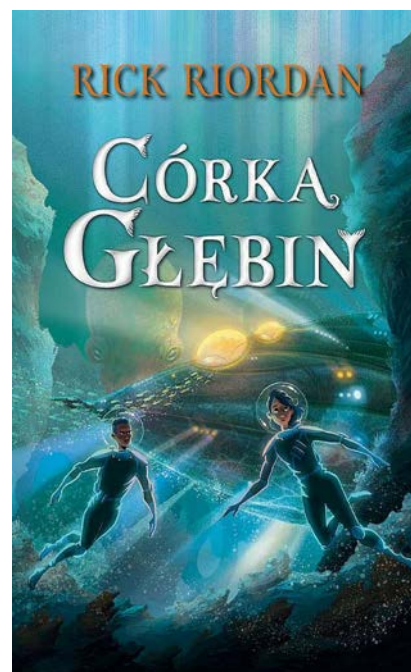
„Boginie”- Alex Michaelides



Nowa powieść autora bestsellerowej „Pacjentki”, thrillera, który podbił serca milionów czytelników. Edward Fosca jest mordercą. Mariana jest pewna. Ale Fosca jest nietykalny. Przystojny i charyzmatyczny profesor literatury greckiej na Uniwersytecie Cambridge jest uwielbiany zarówno przez pracowników, jak i studentów – szczególnie przez członkinie tajnego stowarzyszenia studentek, znanego jako The Maidens. Gdy przyjaciółka jej siostrzenicy, Zoe, zostaje zamordowana, Mariana skupia się na tajnym stowarzyszeniu. Edward Fosca jest winny, mimo posiadania alibi. Ale dlaczego profesor miałby zabijać jedną ze swoich uczennic? Kiedy zostaje znalezione kolejne ciało, obsesja Mariany na punkcie udowodnienia winy Fosce wymyka się spod kontroli, grożąc zniszczeniem jej wiarygodności, a także najbliższych relacji. Ale Mariana jest zdeterminowana, by powstrzymać zabójcę, nawet jeśli będzie ją to kosztowało wszystko – łącznie z własnym życiem.

Dla młodzieży

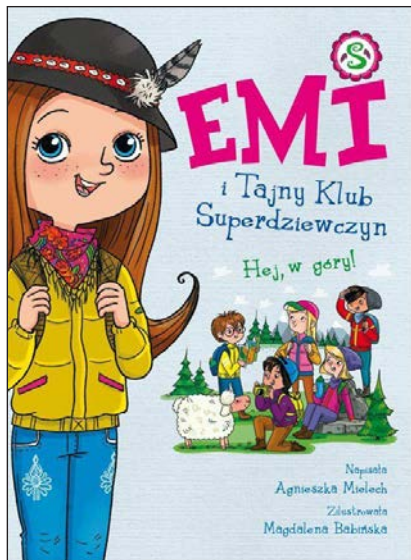
„Córka Głębin” - Rick Riordan



Ana Dakkar jest uczennicą I klasy Akademii Hardinga i Pencrofta. Do absolwentów tej pięcioletniej szkoły średniej należą najlepsi na świecie oceanografowie, żołnierze, marynarze i badacze głębin morskich. Rodzice Any zginęli 2 lata wcześniej podczas wyprawy naukowej. Pozostał jej tylko starszy brat Dev, który również uczy się w HP (uczniowie tej szkoły znają wszystkie możliwe żarciki o Harrym Potterze, więc już sobie darują). Najważniejszym wydarzeniem roku

szkolnego jest trwający cały weekend egzamin na morzu, którego szczegółów nie zdradza się wcześniej uczniom. Ana ma nadzieję, że uda jej się pomyślnie przejść tę próbę. Wszystkie jej niepokoje schodzą jednak na bardzo daleki plan, kiedy podczas przejazdu autobusem na egzamin Ana i jej koledzy stają się świadkami straszliwej tragedii, która przestawi ich życie na inne tory.

„Emi i Tajny Klub Superdziewczyn. Hej, w góry!” - Agnieszka Mielech



Już dość siedzenia w czterech ścianach! Tajny Klubu Superdziewczyn i Jednego Superchłopaka planuje wyrwać się z miasta, zaczerpnąć świeżego powietrza i aktywnie spędzić czas. Kiedy tylko nadarza się okazja, przyjaciele wylogują się ze zdalnej szkoły i pod wodzą profesora Kaganka wyruszają na górski rajd. Ucieczka od cywilizacji zakończy się nową tajną misją! Emi, Franek, Flora, Faustyna i Aniela z pomocą Lucka i Czekolady pomogą na trop uwiecznionej owieczki i pomogą zabłąkanym turystom! Pakujcie plecaki, ubierajcie się na cebulkę i – hej! – ruszajcie na szlak z tajnym klubem!

„Upiorna szkoła” - Tracey Corderoy

Kostek Niuch i Kajtek Trop to dwa psy, które nie tylko są wspaniałymi cukiernikami, ale również dociekliwymi detektywami. W Upiornej Szkole podczas balu z okazji Halloween pojawia się wyjątkowo przebiegły duch! Czy uda się go schwytać? Farmerzy Bulwek, Bzik i Buraczek w zastraszającym tempie tracą plony, bo pogoda najwyraźniej zwariowała. Może ktoś nią steruje? Czym się zajmuje Ruda Fryga w Spiskowej Szopie? Czy brygada szopów pracy na pewno remontuje muzealne toalety? Dociekli-

wi detektywi nie spoczną, dopóki nie rozwiążą wszystkich zagadek. Trzy niesamowite historie Tracey Corderoy ze wspaniałymi ilustracjami Stevena Lentona. Świetne do czytania na głos. [Nota wydawcy].

Dla dzieci

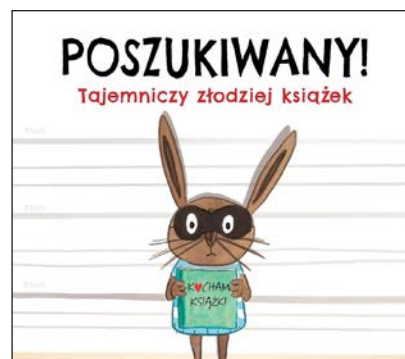
„Pojazdy” - Artur Nowicki



Czy zastanawialiście się kiedyś, ile rzeczy kryją w sobie różne pojazdy, na przykład karetka, wóz reporterski, ponton ratowniczy, pomoc drogowa czy samolot? Ta wypełniona szczegółami książka obrazkowa prezentuje czternaście pojazdów oraz to, co można znaleźć w środku każdego z nich. Czy wiecie, że wóz strażacki przewozi kilka tysięcy litrów wody do gaszenia pożaru, radio-wóz – koleczkę, helikopter pogotowia górskiego – plecak lawinowy, a żaglówka – róg mgłowy? W śmieciarce znajdują się nie tylko śmieci odebrane ze śmietników, lecz także wiele sprzętów. Kiedy coś się zepsuje, można wezwać serwis domowy, w którym przewożonych jest bardzo dużo najróżniejszych narzędzi. Z kolei kamper to dom na kółkach – ile w nim rzeczy potrzebnych na kempingu! Ale na kółkach może być również księgarnia i restauracja. Do book trucka i food trucka trzeba wiele zabrać, aby sprzedawać książki czy przygotowywać i podawać jedzenie. Tę książkę można oglądać godzinami i cały czas odkrywać kolejne szczegóły.

„Poszukiwany! : tajemniczy złodziej książek” - Emily MacKenzie

Nie tak dawno temu i całkiem niedawno stąd (może nawet na sąsiedniej ulicy) wydarzyła się rzecz niesłychana, rzecz niesamowita. Ach, powiedzmy to sobie



szczerze, wydarzyła się rzecz straszna! Mały chłopiec odkrywa, że z jego pokoju... znikają książki. Co za koszmar! Kto śmie je wykraść? Sprawę trzeba jak najszybciej zgłosić na policję, przecież wszyscy wiedzą, że miejsce książek jest w biblioteczce! Kto zdoła powstrzymać tajemniczego rabusia? I czy książki wrócą na półki?

„Tajemnice lasu” - Aniela Cholewińska-Szkolnik



Właśnie zaczyna się rok szkolny, ale to nie oznacza końca przygód Misi. Wręcz przeciwnie! Misia zapisze się do kółka przyrodniczego, prowadzonego przez leśniczego. Dzieci będą przygotowywać różne projekty związane z lasem, a Misia i Ewcia zajmą się problemem wysypisk śmieci w lesie. A wszystko przez wypadek Popika i pewnej dzikiej kaczki, rannej przez to, że ktoś wywozi śmieci do lasu! Przed dziewczynkami trudne zadanie – spróbują na własną rękę dowiedzieć się, kto to robi!

*Ilona Łysiak,
Bibliotekarka Gminna
Biblioteka Publiczna
i Centrum Kultury w Dopiewie*

Coraz bliżej Finału WOŚP w Dopiewie

Sztab WOŚP z Dopiewa zaprasza do współpracy wolontariuszy i zachęca do wpłat do działającej już sztabowej E-Skarbonki.

Sztabowcy piszą na swoim profilu na Facebooku: „Czekamy na wasze zgłoszenia! Pamiętajcie, że został niecały miesiąc do zakończenia rejestracji więc nie ma na co czekać - zgłaszajcie się do naszego sztabu przez link: <https://iwolontariusz.wosp.org.pl/>

Działa nasza E-skarbonka, którą można znaleźć pod adresem: <https://eskarbonka.wosp.org.pl/485nrc>. Podawajcie dalej! Niech ta informacja dotrze



we wszystkie zakamarki gminy, pokażmy moc naszych gorących serc i wspierajmy cel tegorocznego finału tak samo gor-

liwie jak to robimy na naszym terenie od niemal ćwierć wieku.

Sztab WOŚP Dopiewo

DOPIEczonki czyli reprezentacyjne ciastka Gminy Dopiewo

Ogłaszamy konkurs na oficjalne ciastko gminne! Niechże dopiewianie swojego „rogala” też mają!

Prosimy o przesyłanie przepisów i zdjęć gotowych ciastek, które chcielibyśmy poddać ocenie konkursowej na adres konkurs@dopiewo.pl, z tematem: „Konkurs DOPIEczonki”. Wytypujemy najciekawsze naszym zdaniem i zdaniem Czytelników ciastko o nazwie ... DOPIEczonka.

Zwycięskie ciastko zostanie uroczystie opatentowane, a patent (dekret poniżej), czy jak kto woli licencja, na jego wyłączone wypiekanie będzie przedmiotem licytacji będzie przedmiotem licytacji podczas 30. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, do której zaprosimy wszystkich, choć cukiernicy będą w czasie jej trwania mile widziani.

Do tej zabawy zapraszamy również Koła Gospodyń Wiejskich, które na podstawie przepisu wypieką DOPIEczonki, a degustować będzie je można również podczas dopiewskiego Finału WOŚP, oczywiście za uprzednim wrzuceniem datku do orkiestrowej puszki.

ZM

Decretum Dopievensis

anno domini 2022

Wszem i wobec wiadomem niech pozostanie, że ta oto substancja zwana DOPIEczonkami, równych nie znajdzie we wszelakich konfektach i wetach cukrowych. A to niech i znanem będzie, że Pana Wójta słowem zaręczone tutaj jest jakoby w annały gminne wpisane było, że oto DOPIEczonki owe frykasem dopiewskim po wsze czasy pozostaną.

Maioris Communitatis

Paweł Przepióra

Promykowe „Mikołajki”

W dniu 7 grudnia br. uczestnicy warsztatu w Konarzewie i Otuszu spotkali się w „Gościńcu nad Stawem” położonym w Drwężu, aby wspólnie świętować Mikołajki. Wspólnie kółdowali przy akompaniamencie pani Marii - terapeutki z Otusza. Jury rozstrzygnęło konkurs plastyczny pt. „Mikołaj” - były wyróżnienia i upominki dla uczestników. Zawitali do nas animatorzy przebrani za Świętego Mikołaja i Śnieżynkę. Mikołaj zaskoczył wszystkich swoim strojem, bo na przekór tradycji



był on... żółty. Wspólnie bawiliśmy się chustą Klanzy, były również tańce, zgadywanki i śpiew. Mikołaja zmienił strój na właściwy – czerwony, w którym wręczył nam paczki. Jako dodatek znalazła się w nich słodka niespodzianka od „Piekarni Nowaczyk”. Tego dnia bardzo miło i sympatycznie spędziliśmy czas. Szczęśliwi wspólnie pożegnaliśmy Świętego Mikołaja i Śnieżynkę i wróciliśmy na Warsztaty, ale wcześniej zjedliśmy smaczny posiłek - bigos z kiełbasą.

Tekst i fot. Agnieszka i Asia, Terapeutki WTZ Konarzewo

Coraz bliżej Świąt

Gmina Dopiewo jest dobrze przygotowana na Święta Bożego Narodzenia. Na ulicznych latarniach przy głównych drogach jej miejscowości - Dąbrowy, Dopiewa, Dopiewca, Konarzewa, Pałędzia, Skórzewa i Trzcielina - pojawiły się iluminacje świetlne. W Dąbrówce – wyrosła okazała choinka świetlna, jakiej nigdy wcześniej tutaj nie było. Tradycyjne drzewka stanęły we wspólnej przestrzeni w Konarzewie i w Zakrzewie - ozdobili je mieszkańcy tych miejscowości. Z każdym dniem na terenie całej Gminy Dopiewo przybywa migoczących lampek, którymi mieszkańcy obwieszają światu, że Święta tuż, tuż. Tylko patrzeć jak zabłyśnie pierwsza gwiazdka i przełamiemy się opłatkiem z domownikami, a potem raczyć się będziemy.

Dopiewo ma za sobą „Wielkie Ubieranie Choinki” (5.12.2021 r.) i „Koncert Gwiazdkowy Gminy Dopiewo” (12.12.2021 r.) - wydarzenia, które - pomijając ubiegły, koronawirusowo wyłączony rok – organizowane są w tej gminie od kilku lat i na trwałe wpisały się w przedświąteczny kalendarz przygotowań. Szczęśliwie, mimo niepewnej i w tym roku sytuacji, związanej z pandemią, udało się je przeprowadzić, nastrojając mieszkańców – tych małych, i tych dużych - pozytywną energią i optymizmem.

Wielkie Ubieranie Choinki

Kulminacyjnym punktem programu V Jarmarku Świątecznego „Wielkie Ubieranie Choinki” było wieczorne rozświetlenie drzewka przez Wójta Gminy Dopiewo, które mieszkańcy wcześniej, od południa ozdabiali własnymi bombkami. Wójt Paweł Przepióra przyjechał na czele parady w towarzystwie gminnych maskotek – ptaków DOP i EWO, Koszałka Czytałka i Gosirka. Obok szli szczudlarze, żonglerzy i harcerskie elfy z pochodniami. Choinka stanęła w tym roku przed placem, który był centrum wydarzeń, bliżej ulicy Wyzwolenia. Wśród licznych atrakcji, jakie zapewniła Gminna Biblioteka Publiczna i Centrum Kultury ważnym miejscem była „Zagroda Świętego Mikołaja”, w której spotkać można było dwa renifery i skrzynkę na listy do Mikołaja (dotyczące wymarzonych prezentów). Dzieci mogły zjeżdżać ze sztucznej góry, pojeździć kolejką i na karuzeli weneckiej. Nie brakowało też chętnych do zrobienia selfie z maskotkami. Na jarmarcznych stoiskach można było zaopatrzyć się w świąteczne ręko-



dzieło, świecidełka, zabawki i smakołyki. Z kolei na scenie prezentowały się grupy taneczne i wokalne z gminy. Wystąpiła Orkiestra Dęta Gminy Dopiewo, a pod rozświetlonym drzewkiem Chór „Bel Canto”. Na deser był koncert „Arki Noego” - zespołu Roberta „Litzy” Friedricha (znanego również m.in. z „Luxtorpedy”). W „Arce, która liczy już ponad 20 lat śpiewa kolejne pokolenie dzieci. Któż z nas nie zna ich piosenek, takich jak: „Tato” („Nie boję się, gdy ciemno jest”), „Sieje je” czy „Święty, święty uśmiechnięty”. Razem z wokalistami przy mikrofonach śpiewały je dzieci przed sceną. Przed gwiazdą wieczoru uczestników wydarzenia zachwyli teatr ognia, który zaprezentował spektakl „Narodziny Gwiazdy”.

Koncert Gwiazdkowy

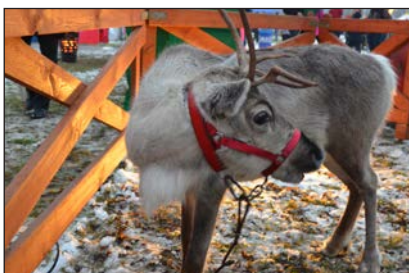
Tydzień później, w ramach przygotowań do świąt w Dopiewie miał miejsce „Koncert Gwiazdkowy”. Jego gwiazdą była Golec uOrkiestra, która zaprezentowała ponad półtoragodzinne widowisko. Składały się na nie - w pierwszej części kolędy i pastorałki, a w drugiej - największe przeboje zespołu bliźniaków z Milówki - Pawła i Łukasza. Mający za sobą 23 lata na scenie górale udowodnili, że potrafią poderwać z krzeseł całą halę. Publiczność reagowała żywiołowo, tańcząc i śpiewając z uOrkiestrą popularne piosenki, takie jak: „Ściernisko”, „Pędzą konie”, „Lornetka”, „Crazy is my life” czy „Górą my”. Po takiej dawce energii uczestnicy koncertu z pewnością będą mogli góry przenosić (co przydaje się np. przy robieniu zakupów i przedświątecznych porządków). Trzeba przyznać – po reakcjach audytorium, że pop, z domieszką folku, rocka i góralskiej tradycji dobrze sprawdził się w nizinnym Dopiewie. Zresztą ta muzyka sprawdza się wszędzie - niedzielny koncert w Dopiewie, poprzedziły występy Golec uOrkiestry we Lwowie, Dubaju, Raciborzu, a z Dopiewa odleciała ona do Rzymu na festiwal. Przed koncertem braci z Milówki z zespołem życzenia świąteczno – noworoczne uczestnikom „Koncertu Gwiazdkowego” złożył Wójt Gminy Dopiewo – Paweł Przepióra. Wcześniej publiczność rozgrzewał warszawski, swingujący zespół „Singin’ Birds”, którego trzon stanowią śpiewające harmonijnie trzy panie – dwie Dominiki i Joanna, a o oprawę muzyczną troszczył się asystujący im panowie. Śpiewające Ptaki przedstawiły sporo kolęd z nowej płyty „Skrzydłata kolęda” oraz światowych przebojów. Przychodzących na salę mieszkańców i gości Gminy Dopiewo powitała Orkiestra Dęta Gminy Dopiewo, która - jak nietrudno się domyślić



- zaprezentowała repertuar świąteczny. Zamiast konferansjera wydarzenie poprowadził – po wielkopolsku – Gwiazdor. Koncert został zorganizowany w rygorze sanitarnym, w ramach kampanii „Bądź GIT z PIT!”, prowadzonej przez dopiewski samorząd od kilku lat, zachęcającej do wskazywania adresu zamieszkania w Gminie Dopiewo w deklaracji podatkowej, co powoduje, że ok. 40% podatku wykazywanego w PIT wraca do gminy zamieszkania. W ciągu kilku lat kampania skierowała do gminnego budżetu kilka milionów złotych, które można było wykorzystać na inwestycje i uatrakcyjnienie oferty dla mieszkańców – kulturalnej, sportowej, edukacyjnej. Nie byłoby dodatkowej drogi, sali gimnastycznej, lampy ulicznej, iluminacji świetlnej lub koncertu na Gwiazdkę, gdyby nie reakcje mieszkańców. Tych, którzy nadal zameldowani są poza gminą i do tej pory nie zadbali o to, by zaktualizować miejsce faktycznego zamieszkania w Urzędzie Skarbowym na adres w Gminie Dopiewo, prosimy o dopełnienie tej prostej formalności, bo dzięki niej będziemy mogli jeszcze więcej.

Adam Mendrala

Fot. Urząd Gminy Dopiewo / Michał Juskowiak, Beata Spychała, Milena Wolna, Agnieszka Szeja, Adam Mendrala



Organy są jak orkiestra

Rozmowa z Hubertem Trojankiem, organistą w kościele w Skórczewie i flecistą w Orkiestrze Dętej Gminy Dopiewo.

Obecnie masz 19 lat i spory bagaż muzycznych doświadczeń. Jesteś flecistą w Orkiestrze Dętej Gminy Dopiewo, organistą w kościele parafialnym w Skórczewie.



Bazylika Mariacka Gdańsk



Bazylika Mariacka, Kevelaer

Po ukończeniu średniej szkoły muzycznej, rozpoczęłeś studia na Uniwersytecie Muzycznym w Poznaniu, gdzie uczysz się gry organowej. Sporo tych aktywności muzycznych. Którą lubisz najbardziej?

- Spośród tych wszystkich wymienionych rzeczy najbardziej lubię i skupiam się na organach, na samorozwoju związanym z grą na tym instrumencie. Daje mi to niesamowicie dużo satysfakcji.

Zainteresowania nie biorą się znikąd. Skąd się wzięły Twoje?

- Moje zainteresowanie muzyką zaczęło się już w szkole podstawowej, gdzie zacząłem przyglądać się grze organisty - pana Grzegorza Musielaka z Konarzewa, następnie sam próbowałem odworować w domu na pianinie to, co on grał w kościele. Od tamtego momentu pasja zaczęła nabierać rozpędu.

Jak wspominasz pierwsze publiczne występy?

- Pierwsze moje występy były dość kameralne, dla niewielkiej publiczności. Grałem wtedy jeszcze głównie na fortepianie. Rozpocząłem naukę gry w szkole, miałem 9 lat. Niedługo później występowałem przed publicznością. Miło

wspominam te chwile, ale przyznam, że konkretne występy nie zapadły mi w pamięć.

Jak długo grasz w Orkiestrze Dętej Gminy Dopiewo? Czy gra w orkiestrze czegoś uczy?

- W orkiestrze dętej jestem 7 lat. Na początku grałem w niej na melodyce, czyli takiej harmonijce klawiszowej. Dopiero po jakimś czasie jeden z instruktorów z orkiestry powiedział, że widziałby mnie na flecie, więc przenieśliśmy się na flet i była to bardzo dobra decyzja. Granie w orkiestrze uczy bardzo wielu rzeczy. Przede wszystkim słuchania się nawzajem, współpracy. Uczy też skupienia, ponieważ nie łatwo jest zagrać swoją partię, słysząc wokół kilka innych partii, różniących się diametralnie.

W orkiestrze gra również Twój tata. Czy w domu zdarza Wam się również muzykować razem?

- Tata gra w orkiestrze na saksofonie. Zdarza się, że razem coś pogramy, albo poćwiczymy utwory przed próbą.

Czy lubisz grę zespołową, atmosferę, wspólną pracę, która daje efekt w postaci współbrzmienia w orkiestrze wielu instrumentów?

- Tak, bardzo to lubię. Nie tylko dlatego, że daje mi to możliwość samorozwoju, ale przede wszystkim przez to, że w tej

orkiestrze otaczam się bardzo życzliwymi osobami. Zawsze jest możliwość porozmawiania, pośmiania się, panuje wręcz rodzinna atmosfera.

Zupełnie inaczej jest w przypadku organów.

- Muzycznie widzę tu duże podobieństwo. Można by w zasadzie powiedzieć, że organy są jak orkiestra obsługiwana przez jednego człowieka.

Co daje Tobie gra w kościele w Skórczewie? Od kiedy tam grasz? Czy wszystkie niedziele masz pracujące? Jak wygląda niedzielny rozkład zajęć?

- W Skórczewie gram już od ponad 3 lat. Gram tam w weekendy i święta. Gra w Skórczewie daje mi możliwość pracy z księżmi, wiernymi oraz chórami. W weekendy gram tam 6 mszy, a dodatkowo śluby i chrzty. Taka ilość mszy jest trochę męcząca, ale pozwala mi na rozwijanie największej części mo-



Kościół parafialny pw. św. Mikołaja i Wincentego w Skórczewie



Kościół pw. NSPJ, Bottrop, Niemcy



Kościół Saint-Sulpice, Paryż



Z Olivierem Latry - organistą katedry Notre-Dame w Paryżu, filharmonia Gdańska

jej organowej pasji, czyli improwizacji. Improwizuję muzykę na tematy pieśni kościelnych przed, w trakcie i po Mszy Świętej. Jest to niesamowicie ważna umiejętność komponowania i wykonywania muzyki w danym momencie, na żywo. Taka improwizacja trwa tylko w danym momencie. Daje słuchaczom możliwość posłuchania czegoś, co w przyszłości jest nie do powtórzenia, co czyni ten rodzaj muzyki bardzo wyjątkowym.

Jak to się stało, że zostałeś kościelnym organistą?

- Moja organowa pasja narodziła się, gdy przyglądałem się grze organisty. Później zacząłem akompaniować do mszy w wielu parafiach na zastępstwach co dawało mi możliwość pracy z różnymi ludźmi i instrumentami. W końcu jednak trafiłem do Skórzewa, na stałe. Miałem wtedy 16 lat.

Czy lubisz skórzewskie organy?

- Bardzo lubię ten instrument. Jest wyjątkowy ze względu na swoją uniwersalność. Nie jest to dużych rozmiarów instrument, ale jedyny czynny instrument piszczałkowy w naszej gminie. Posiada wiele brzmień, potrafi naśladować instrumenty takie jak flety, puzon, trąbka, obój, instrumenty smyczkowe - to wszystko staram się właśnie pokazywać na mszach i koncertach, aby

zainteresować ludzi tym instrumentem.

Organy to specyficzny instrument. Skąd wzięło się zainteresowanie tym instrumentem?

- Organy są dość popularnym instrumentem wśród studentów, natomiast pod względem liczby studentów przegrywają chociażby ze skrzypcami czy fortepianem. Po części z tego powodu, że może być nas na roku mniej niż pianistów czy skrzypków. Moje zainteresowanie tym instrumentem wzięło się stąd, że każde organy są inne, nie ma dwóch takich samych instrumentów. Jedne będą małe, nadające się do kaplicy czy nawet dużego pokoju, a inne swoim brzmieniem będą w stanie wypełnić największe katedry czy sale koncertowe. Stylistyka brzmień organów to bardzo rozległy temat. Dla przykładu barokowe organy będą brzmiały dość piskliwie, dobre będą do gry wraz z innymi instrumentami, natomiast organy romantyczne swoją masą dźwiękową i ciepłym brzmieniem wręcz przytłaczają słuchacza, oczywiście w pozytywnym tego słowa znaczeniu.

Wizualnie organy przypominają fortepian i pianino - mają klawisze i pedały. Ale wyposażone są także w guziki i pokrętła - do czego one służą i jaką pełnią funkcję?

- Organy są niepowtarzalne. Nie ma na świecie dwóch takich samych instrumentów, choć wydawać się mogą do siebie podobne. Te pokrętła i guziki to manubria. Dzięki nim możemy włączać i wyłączać poszczególne barwy organów. Jedną barwę, czyli głos, tworzy rząd kilkudziesięciu piszczałek. W różnych instrumentach manubria wyglądają i działają różnie. Jedne działają mechanicznie, poprzez metry drewnianych elementów i listewek. Inne są pneumatyczne, czyli zamiast drewnianych elementów mają metry wężyków, przez które płynie powietrze, które uruchamia poszczególne głosy. Jeszcze inne są elektryczne i obsługują wiele przewodów i kabli. W zależności od ilości głosów organy posiadają różną ilość „pięter” czyli manualów. Każdy manual obsługuje inną sekcję piszczałek. Na sekcję składa się przeważnie od kilku do kilkunastu głosów. Sekcje potrafią być od siebie oddalone o wiele metrów co daje nam ciekawy efekt przestrzenny.

Wiem, że gdzie nie pojedziesz, tam szukasz nowych organowych doświadczeń. Na ilu różnych organach do tej pory zagrałeś? Które instrumenty - w jakich miejscach traktujesz jako największe swoje organowo - koncertowe trofea?



Praga - występ podczas Festiwalu Orkiestr Dętych i Grup Mażoretkowych 2019 (drugi z lewej to Hubert - gra na flecie)



Zespół Szkół Muzycznych, Siedlce

- Dokładnej liczby instrumentów nie jestem w stanie podać, ale na pewno będzie to już kilkaset instrumentów. To prawda, gdzie nie pojedę, tam staram się skorzystać z okazji, że jestem w danym miejscu i zagrać na organach. Mogę pochwalić się „zdobyciem” organów w wielu krajach. Chociażby w tym roku udało mi się zagrać na instrumentach w Paryżu, Hamburgu, Stralsundzie Dortmundzie czy Lubece. Z każdym rokiem napotykam coraz lepsze i ciekawsze instrumentarium.

Czy organista może występować z repertuarem świeckim, nie w kościele a w sali koncertowej?

- Oczywiście, że tak. Duża część literatury organowej ma charakter świecki - idąc od wielkich symfonii po transkrypcje muzyki filmowej.

Kto jest Twoim organowym idolem? Czy udało się Tobie zagrać razem z jakimiś mistrzami tego instrumentu lub wymienić doświadczenia, itp.?

- Mam kilku idoli w dziedzinie gry i improwizacji na organach. Są to chociażby Olivier Latry i Philippe Lefebvre - organiści Paryskiej Katedry Notre-Dame oraz Wolfgang Seifen czy Karol Mossakowski - jedne z czołowych twarzy improwizacji organowej. Udało mi się brać udział w kursach prowadzonych przez niektóre z tych osób, a także z nimi porozmawiać i wspólnie pomuzykować.

Czym byłyby Święta bez kołęd, pastorałek i utworów świątecznych. Pewnie jako organista i flecista orkiestry masz sporo pracy?

- W święta pracy jest więcej, ale radosne kołеды, atmosfera i wspaniały śpiew ludzi rekompensują to. Bardzo

lubię je grać, szczególnie w okresie okoloświątecznym. Nie wyobrażam sobie świąt bez kołęd, bez pasterki, bez głośniego akompaniamentu organów i hucznego śpiewu ludzi. Muzyka zajmuje jedno z czołowych miejsc w przeżywaniu świąt.

Kiedy po raz pierwszy i na jakim instrumencie zagrałeś kołędę?

- Ciężko mi powiedzieć w jakim wieku, ponieważ tego nie pamiętam, ale na pewno było to pianino. Wykonanie kołedy przez dziecko, uczące się gry na instrumencie podczas rodzinnej wigilii, jest bardzo ważne - zarówno dla niego samego, jak i jego rodziców, dlatego utwory świąteczne są włączane do repertuaru tak szybko, jak to możliwe.

Rozmawiał: Adam Mendrala
Fot. Arch. H. Trojanka

Ola z Pałędzia wytańczyła wicemistrzostwo świata



Młoda mieszkanka Gminy Dopiewo została Wicemistrzynią Świata World Dance Championship WADF w Libercu.

Aleksandra Majchrzak, bo o niej mowa, jest 12-letnią mieszkanką Pałędzia, która 9.12.2021 zakończyła sukcesem udział w Mistrzostwach Świata WADF, które odbyły się w Libercu (Czechy).

W zawodach rywalizowali ze sobą reprezentanci różnych krajów, między innymi: Węgier, Szwecji, Ukrainy, Rosji, Niemiec, Francji, Czech, Litwy, jak i Polski.

Ola zaprezentowała światowy poziom zdobywając znakomite noty!

Zdobyła 2 miejsce w kategorii „Solo Contemporary Ballet Juniors” i tym samym tytuł Wicemistrzyni Świata WADF.

Należy wspomnieć, że w innej kategorii tanecznej „Artistic Dance Show” na tych samych zawodach Aleksandra wywalczyła 4 miejsce.

Aleksandra Majchrzak na co dzień jest uczennicą 7 klasy szkoły podstawowej „Kuznia Talentów” w Lusówku. Jej ogromną pasją jest taniec, którego uczy się w Szkole Tańca „New Dance School” w Luboniu. Każdą wolną chwilę spędzą w swojej Szkole, gdzie doskonalili różne techniki taneczne - jazz, modern, hip hop, a także uczestniczy w zajęciach akrobatycznych i z gimnastyki artystycznej. Trenuje 6 razy w tygodniu - udaje jej się godzić obowiązki szkolne z taneczną pasją.

Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że Ola jako solistka pierwszy raz zaprezentowała się na scenie zaledwie 6 miesięcy temu, a jest zauważana i nagradzana na wszystkich turniejach

Dwukrotnie zdążyła wytańczyć już tytuł Mistrza Polski WADF w kategorii „Solo Contemporary Ballet Debiuty”.

Warto byłoby wspierać również



młodych sportowców - przedstawicieli dyscyplin nieolimpijskich, którzy odnoszą sukcesy na arenie krajowej i międzynarodowej.

Katarzyna Majchrzak,
fot. Arch. K. Majchrzak

Alternatywna lekcja WF



Monika Pyrek, jedna z najlepszych lekkoatletek w historii polskiego sportu, 10-krotna medalistka mistrzostw świata i Europy oraz 4-krotna olimpijka - odwiedziła Szkołę Podstawową w Dopiewie z „Alternatywną lekcją WF”. To jeden ze sztandarowych projektów jej Fundacji, której celem jest zarażanie dzieci i młodzieży pasją do sportu.

W „Alternatywnej lekcji WF” wzięły udział dwie grupy dzieci z klas 3-8. Sala gimnastyczna została podzielona na strefy, w których uczniowie starszych klas mieli okazję sprawdzić swoje możliwości w różnych konkurencjach. Liczyła się nie tylko sprawność fizyczna czy kon-

dycja, ale również refleks. Strefy były wyposażone w urządzenia elektroniczne wskazujące precyzyjnie wyniki – odległość, czas, szybkość reakcji, prędkość, strzałę, siłę, częstotliwość dotknięcia, celnych trafień lub osiągnięty dystans w określonym przedziale czasowym. Ćwiczenia prowadzone były pod opieką kilkunastu instruktorów

Fundacji Moniki Pyrek. Kilkuosobowe grupy uczniów, ubranych w koszulki projektu, przechodziły od strefy do strefy, gdzie zdobywały punkty. Każdy mógł sprawdzić swoje sportowe predyspozycje i zrozumieć, że w sporcie najważniejsze jest jego uprawianie i bycie aktywnym. Rezultaty zapisywali na kartach wyników. Na zakończenie wszyscy uczestnicy sportowych zmagani otrzymali zdjęcie z autografem mistrzyni Moniki, w nagrodę za wspólną zabawę. Partnerami projektu, realizowanego w szkołach całego kraju, są Ministerstwo Sportu i Kultury Fizycznej, Rentis i Kinder.

Monika Pyrek zdobyła w latach 1998

– 2009 aż 10 medali w skoku o tyczce w turniejach międzynarodowych rangi mistrzowskiej: 3 srebrne i 3 brązowe medale mistrzostw świata, a także 4 medale mistrzostw Europy - złoty, srebrny i 2 brązowe. Była 22-krotną mistrzynią Polski, 4-krotną wicemistrzynią, raz sięgając po brąz. 68 razy pobijała swój własny rekord kraju. Rekord życiowy: 4,82 m. Po zakończeniu kariery założyła fundację.

Fundacja Moniki Pyrek od początku istnienia prowadzi fundusz stypendialny wspierając co roku 10 sportowców. W tym celu została założona, ale propaguje też sport i aktywność fizyczną wśród dzieci i młodzieży. Jak mówi utytułowana tyczkarka „Fundacja powstała „z miłości do sportu i niepohamowanej chęci zarażania tą pasją wszystkich dookoła”.

„Alternatywna lekcja WF” to jeden z takich projektów, oprócz którego fundacja organizowała „Monika Pyrek Camp” (dla młodych tyczkarek i tyczkarzy), „E-platformę” (podpowiadającą jak być aktywnym) i „Monika Pyrek Tour”. W zajęciach zorganizowanych przez Fundację Moniki Pyrek wzięły udział tysiące dzieci.

Tekst i fot. Adam Mendrala



Sportowy sposób na życie



Rozmowa z Moniką Pyrek, lekkoatletką, wielokrotną mistrzynią Polski i medalistką Mistrzostw Świata w skoku o tyczce, która odwiedziła Szkołę Podstawową w Dopiewie z „Alternatywną lekcją WF-u”.

Czy zdarzyło się Pani spędzić Święta Bożego Narodzenia poza domem?

- Święta są dla mnie świętością. Zawsze udawało mi się je spędzić z rodziną w domu. Gorzej było ze Świętami Wielkanocnymi, bo często odbywały się w tym okresie zgrupowania i nie było

nawet czasu na śniadanie wielkanocne. Najczęściej byłam wtedy na Wyspach Kanaryjskich, gdzie uciekaliśmy przed zimą, bo można było tam trenować poza halą. Sezon halowy od połowy grudnia do marca spędzało się w Spale. Z kolei po Bożym Narodzeniu odbywały się często zgrupowania juniorskie i podczas Sylwestrów było się na wyjeździe i poznawało się na zgrupowaniach sportowców z całej Polski.

Dlaczego wybrała Pani skok o tyczce. Zazwyczaj na lekcjach WF-u jeśli się skacze, to w dal, poza tym: biega się, gra w piłkę



nożną, siatkówkę, koszykówkę, dwa ognie, robi się przewroty, ale o tyczce się raczej nie skacze.

- Moja przygoda ze sportem zaczęła się od koszykówki. Razem ze starszym bratem trafiliśmy na zajęcia SKS-u i po pewnym czasie zostałam poproszona do dołączenia do żeńskiej drużyny koszykarskiej. Do lekkiej atletyki trafiłam przez kosza. Gdy nasza sala była malowana, przeniesiono nam zajęcia na halę lekkoatletyczną, w której były powieszony kosze. Los pokierował moim życiem w stronę skoku o tyczce, bo trener od koszykówki się rozchorował i zajmowała się nami moja późniejsza, pierwsza trenerka od lekkiej atletyki. Potem była lawina. Przeszłam wszystkie konkurencje lekkoatletyczne, a później miała miejsce specjalizacja. Najpierw moją konkurencją był wielobój, potem skok wzwyż.

Jak rozpoznać talent sportowy, lekkoatletyczny?

- Projekt jest stworzony po to, by aktywować dzieciaki. Kojarzony jest z wysiłkiem, a my chcemy pokazać, że sport to zabawa. Sport jest świetnym, aktywnym wypoczynkiem. Chodzi w nim nie tylko o budowanie kondycji i sprawności, ale jest – zwłaszcza w trudnych czasach – resetem głowy, wyciszeniem. Mimo że jesteśmy zmęczeni fizycznie, to endorfiny, które się wytwarzają odczuwamy w trakcie uprawiania sportu. Co do talentu, to lekkoatletyka jest tak różnorodna, że ma tyle konkurencji, że każdy może w niej znaleźć coś dla siebie. W biegach zwraca się uwagę na krok biegowy, lekkość biegania, naturalność, ale są też konkurencje rzutowe, które potrzebują silnych, wysokich, potężnych ludzi i oni się tutaj mogą sprawdzić. Czasami jest tak, że ze względu na masę ciała odchodzimy od uprawiania sportu, ale niepotrzebnie, bo są konkurencje, w których można wykorzystać taki potencjał – rzut młotem, pchnięcie kulą. Tutaj masa jest szalenie istotna.

Ile w sukcesie sportowym jest talentu, a ile pracy?

- Mówi się, że talent to 5%, a sukces wymaga ciężkiej pracy. Jest dużo sportowców na bardzo wysokim poziomie, którzy ewidentnego talentu nie mają, ale są zdeterminowani, by bardzo ciężko pracować, którzy reorganizują



ją swoje życie i wypracowują wyniki. Jakby przeprowadzić ankietę wśród wszystkich sportowców, to większość powie, że fajnie mieć talent, ale najważniejsza jest praca, która odpowiada za 90% sukcesu, bo talent to jedynie 5%, a pozostałe 5% to szczęście, które czasem ma decydujące znaczenie.

Czy Pani inicjatywy przyczyniły się do takich odkrycia sportowych talentów?

- Jedną z pierwszych sportowców, których wspierała moja Fundacja są: biegaczka Sofia Ennaoui i tyczkarz Piotrek Lisek. Ale fundusz ma za zadanie pomagać przy realizacji marzeń. Nie zawsze jest tak, że pomagamy sportowcom, którzy mają wybitne osiągnięcia. Wspieramy też przedstawicieli różnych dyscyplin, choć najwięcej wniosków składa lekkoatletyka. Co roku przyznajemy 10 stypendiów, zawsze co najmniej jeden sportowiec, który otrzymuje stypendium, to taki, który uprawia dyscyplinę nieolimpijską i w związku z tym jest pozbawiony jakiegokolwiek szkolenia. W tym roku mamy dziewczynkę, która pływa z płetwą. Chcemy pokazywać i promować różne dziedziny sportu. Nawet tancerze składają do nas wnioski. Jedynym warunkiem jest bycie zrzeszonym w klubie. Można uprawiać sporty drużynowe, ale wspieramy indywidualnych sportowców – w tym roku mamy koszykarza, w ubiegłym mieliśmy siatkarza, który jest w reprezentacji Polski w kadrze juniorów i odnosi sukcesy. Wspieramy młodych ludzi do 25 roku życia. Często jest tak że dzieciaki przechodząc z juniorów do seniorów, przeżywają zawieszenie, pech na imprezie powoduje, że nie mają na szkolenia, a chcieliby spróbować. Pojawiają się dylematy – trenować, czy pójść

do pracy. Dajemy im szansę. Mieliliśmy takiego stypendystę, który zaczął robić kursy trenerskie dzięki stypendiom i bardzo łagodnie przeszedł z funkcji sportowca do funkcji trenera młodzieży. To też jest ważne. Nie tworzymy fabryki mistrzów.

Na stronie Pani Fundacji można przeczytać, że „powstała z miłości do sportu i niepohamowanej chęci zarażania tą pasją wszystkich dookoła”. Na czym polega działalność fundacji? Co to takiego „Monika Pyrek Camp”, „Alternatywne Lekcje WF”, „E-platforma”, „Monika Pyrek Tour”?

- Fundacja powstała w 2016 r. do obsługi funduszu stypendialnego. Zebrało się w niej grono fajnych ludzi, którzy zaczęli wymyślać projekty. Pierwszym był „Monika Pyrek Camp”, czyli warsztaty lekkoatletyczne z elementami skoku o tyczce dla najmłodszych dzieci – z klas 1-3. Mnóstwo w nim zabawy i szaleństwa. Bardzo wdzięczny projekt, bo dzieci w tym wieku łakną aktywności. Widać w nich olbrzymią radość. Nie wstydzą się okazywać radości. „E platforma” powstała rok temu. Jest pod względem metodycznym wsparciem dla nauczycieli, ale też dla rodziców, którzy chcą z niej korzystać i spróbować z dzieckiem nowego sportu, czy zagospodarować dziecku „na sportowo” czas. Po ośmiu godzinach pracy, gdy się nie chce wymyślać samodzielnie aktywności dla dzieci, można sięgnąć po gotowe rozwiązania. Pomyśleliśmy o rozszerzeniu projektu „Alternatywna lekcja WF-u”, o stworzeniu możliwości korzystania z gotowych rozwiązań wszędzie tam, gdzie nie jesteśmy w stanie dojechać. Docieramy więc z wideo instruktażami dotyczącymi różnych dyscyplin sportu.

Dla mnie to też jest super zabawa, bo się tych dyscyplin uczę, a jako rodzic - z nich korzystam. Z kolei „Monika Pyrek Tour” to bardzo świeży projekt, który wziął się z zapotrzebowania na zawody sportowe ze skoku o tyczce dla dzieci i młodzież. Dlaczego? Bo ich jest bardzo mało. Czuję się trochę w powinności, żeby tę moją konkurencję rozwijać, bo nie ma – niestety - następczyni moich i Ani Rogowskiej. Fajnie byłoby oglądać mistrzostwa świata czy igrzyska olimpijskie i kibicować Polce, która skacze o tyczce. Zdobyliśmy dofinansowanie z Ministerstwa Sportu, dzięki któremu udało się zorganizować cykl 4 zawodów, zresztą jedne odbyły się w Poznaniu. Dużo ludzi w tym cyklu startowało, przyjeżdżali z całej Polski, bo bardzo brakuje zawodów w tej konkurencji dla dzieci i młodzieży. Jest dużo zawodów na poziomie profesjonalnym, ale dla dzieci i młodzieży ich nie ma. Dzieciaki też muszą gdzieś mieć okazję, żeby pokazać to, co wypracują. Im więcej startów mają, tym więcej możliwości wykazania się i pokazania, w jakiej są dyspozycji.

Czy skaczących o tyczce dziewcząt jest tyle samo co chłopaków?

- Kiedyś przewaga była męska, dziś jest po równo.

Jak zatem można wytłumaczyć, że sukcesy ostatnio są wyłącznie męskie?

- Nigdy nie było tak, że sukcesy żeńskie i męskie w skoku o tyczce szły w parze. Kiedyś byłam ja, Ania Rogowska i siedem innych zawodniczek na poziomie powyżej 4,30 m, ale nie było skaczących chłopaków. Nie wiem dlaczego tak się dzieje. To raczej jest pytanie do Polskiego Związku Lekkiej Atletyki – to oni szkolą. Myślę, że wynika to z priorytetów kadry trenerskiej. Skoro nie ma dziewczyn, są skupienie na mężczyznach.

Ilu sportowców uczestniczyło w projektach Pani Fundacji?

- Do tej pory w projektach mojej fundacji wzięło udział 22 tys. dzieci i młodych sportowców. W tym roku ponad 3 tys., ale to jest dziwny rok. Spotykamy się w mniejszych grupach. Nawet gdyby uczestników projektów miało być o połowę mniej, to i tak warto. Uważam, że każda zarażona miłością do sportu osoba jest warta tego wysiłku.

Jest Pani związana ze sportem również przez uczestnictwo w organizacjach sportowych.

- Jestem w kilku organizacjach – w komisjach zawodniczych EAA i PKOL, Radzie Polskiej Agencji Antydopingowej, Komitecie Zawodniczym,

delegatem na zjazd PZLA, w zarządzie regionalnego związku Ale prowadzę też UKS i Fundację, z którą organizuję ok. 40 eventów w roku. Udzielam się tam, gdzie mogę, chciałabym więcej, ale mam i pozasportowe obowiązki - jestem też mamą, więc wiadomo jak to jest. Chciałabym i własnym dzieciom dawać to, co innym. Moje zaangażowanie jest wyważone. Sport wychowuje wielu lekkoatletów, którzy mają łeb na karku. Kończąc karierę wydaje nam się, że w wieku 30 paru lat potrafiemy jedynie skakać o tyczce, ale tak nie jest. Sport nas uczy wielu kompetencji, których nie umiemy nazwać. Ważne jest, by prowadzić dwutorową karierę w trakcie uprawiania sportu, żeby budować swoją późniejszą wartość. Mam nadzieję, że wszystkie związki sportowe pójdą w tę stronę, żeby zatrzymywać sportowców, bo przecież przez 18, 20 lat w nich inwestują, a później wypuszczają. Przecież byli zawodnicy mogą być genialnymi trenerami, sędziami. Fajne jest w sporcie to, że nie musisz ograniczać się do bycia zawodnikiem albo trenerem. Funkcji wokół sportu jest bardzo wiele. Podobnie powinno się angażować dzieci, które z jakiś powodów nie mogą ćwiczyć na WF-ie.

Co ma Pani na myśli?

- Jeżeli uczeń ma zwolnienie z aktywności ruchowej, ze względu na problemy zdrowotne i nie ćwiczy, to nie powinno być tak, że może w ogóle nie przychodzić na lekcje WF-u. Uczeń taki powinien dostać na takiej lekcji inną rolę - być asystentem nauczyciela, sędziom rozgrywek, fotografem sportowym, itp. Lekcje WF-u budują przecież więzi, więc nie można zgadzać się na to by dziecko traciło kontakt z grupą. Trzeba je angażować.

Jest Pani uznawana za jedną z najlepszych lekkoatletek w historii polskiego sportu. Zdobyła Pani sporo medali na międzynarodowych turniejach rangi mistrzowskiej w latach 1998 – 2009. Pierwszy jako 18-latką. Czy zdarza się Pani wracać myślami do tych momentów?

- Takie momenty się pamięta. Może to śmieszne, ale w sporcie, dla mnie, podobnie jak dla wielu sportowców, wyznacznikiem czasu są zawody. Jak myślałem 2009, to widzę Mistrzostwa Świata w Berlinie, itd. Większość medali mam w piwnicy. Najważniejsze mają inne miejsce, ale są „w ukryciu”, nie ekspozujemy ich. Podobnie jest ze statuetką za zwycięstwo w „Tańcu z Gwiazdami”.

Czy udział w tanecznym show był dla Pani wyzwaniem?

- Tak się złożyło, że nie startowałam w tamtym roku w ważnych zawodach, bo byłam po ciężkiej kontuzji i choć osiągnęłam minimum, to pauzowałam. Było to kolejne zaproszenie do programu i je przyjąłem. Takie też było zalecenie i trenera, i psychologa sportowego, którzy stwierdzili, że mi się przyda rozbrat ze światem sportu, by zdobyć energię i za sportem zataśknąć. To było dla mnie ogromne wyzwanie. Człowiek przyzwyczajony był do obuwia sportowego, a musiał ćwiczyć w butach na obcasach. Ogromny wysiłek. Poza tym na cztery miesiące musiałam zamieszkać w Warszawie, bo nie było możliwości codziennych dojazdów ze Szczecina. Ale warto było, czegoś się nauczyłam i wygrałam.

Ma Pani na swoim sportowym koncie kilkadziesiąt rekordów Polski. Ile?

- Pobijałam samą siebie wielokrotnie. Nikt do końca nie jest pewny ile razy. W oficjalnych statystykach podaje się, że mam na koncie 68 lub 69 rekordów. Jeden ze statystyków twierdzi jednak, że tych pobić było 71, bo niektórych zawodów tamte zestawienia nie uwzględniają, ale czy to ważne...

Czy przymierzała się Pani do tego, by wystartować w zawodach „weteranów”?

- Już 9 lat nie trenuję. To nie byłoby proste. Tak się tylko wydaje, że osiągnięcie wysokości przychodziło mi z łatwością i tak będzie teraz. Wiem, że trzeba by sporo przygotowań, żeby miało to sens. Przy skoku o tyczce pracują takie grupy mięśni, których normalnie się nie używa. Na nowo by trzeba było w to wejść. Kiedyś organizatorzy Mistrzostw Świata weteranów mnie usilnie namawiali, ale na szczęście byłam wtedy w ciąży, więc mogłam odmówić bez wyrzutów.

Czy wyobraża sobie Pani sytuację, że nie miałaby już Pani ze sportem nic wspólnego?

- Nie jestem sobie w stanie tego wyobrazić. To jest mój zawód, moja praca. Mam to szczęście, że jako sportowiec, moja pasja była moim zawodem i że mogłam stworzyć po karierze warunki, by tę przygodę móc kontynuować. Kiedy lubimy to, co robimy, to robimy to z przyjemnością. Dajemy energię innym ludziom – w ten sposób możemy zarażać dzieciaki miłością do uprawiania sportu.

Rozmawiał: Adam Mendrala

Bukowsko-Dopiewski KPR dla Niepodległej



Juniorzy młodsi Bukowsko-Dopiewskiego Klubu Piłki Ręcznej zajęły drugie miejsce na turnieju „Łączy nas Niepodległa”, który odbył się w Gdańsku w dniach 6-7.11.2021 i zorganizowany był by uczcić Narodowe Święto Niepodległości.

W zawodach udział wzięło 8 drużyn z całej Polski. Nasze szczybiornistki roczników 2006/2007 rywalizowały z dziewczętami starszego rocznika 2005.

Zawodniczki B-D KPR po bardzo dobrych 3 meczach w fazie grupowej, gdzie pokonały kolejno: UKS „Lider” Sławno

(16:8), Ekoserwis Damy Radę Inowrocław (21:1) i Starogard Gdański (21:16), zameldował się w półfinale, w którym podejmował AZS AWF Warszawę.

Spotkanie to było wyrównane i bardzo wymagające, ale podopieczne trenera Jarosława Szyncera wyszły z niego obronna ręką, wygrywając 18:15.

W finale stanęły naprzeciw również niepokonanej dotąd w turnieju drużyny: UKS Szczybiorniak Gdańsk. Pierwsza połowa zakończyła się wynikiem 7:8 dla gdańszczanek, które miały przewagę

w drugiej części spotkania i ostatecznie zajęły 1 miejsce w turnieju.

Zawodniczki BDKPR stanęły na II stopniu podium. Cieszy fakt, że jako zespół młodszy potrafiliśmy podjąć walkę i iść ramię w ramię z najlepszymi. Dziewczyny bez wątpienia zostawiły serce na parkiecie. Z Gdańska wróciliśmy z dobrymi nastrojami i poczuciem, że warto robić to co się kocha i daje tyle radości młodym ludziom.

Katarzyna Wechman
Prezes BD-KPR
Fot. Arch. B-D KPR

Warsztaty, koncerty i turystyka



Chór Gminy Dopiewo „Bel Canto” wzięły udział w warsztatach muzycznych w ośrodku wczasowym „Alfa” w Rewalu. Prowadziła je dyrygentka chóru – Elżbieta Węgielewska. Kilkudniowy pobyt wykorzystali na wspólne śpiewanie, kształcenie głosów i dopracowanie utworów (6-10 października). W drodze do Rewala chórzystki zatrzymały się w Szczecinie, aby razem z przewodniczką zwiedzić miasto. Zobaczyły m.in. Wały Chrobrego, Zamek Książąt Pomorskich, Bazylikę Archikatedralną pw. Świętego Jakuba Apostoła, Kościół pw. św. Piotra i Pawła oraz współczesną wizytówkę miasta - Filharmonię Szczecińską, która jako jedyna w Polsce w 2015 r. zdobyła nagrodę UE w dziedzinie współczesnej architektury.

Na zakończenie pobytu w Rewalu dali koncert w kościele parafialnym, po mszy św. Czas wolny wykorzystali

turystycznie – zobaczyli ciekawe miejsca niedaleko Rewala. Byli w Trzebiatowie przy Baszcie Prochowej zwanej Kaszaną, w Kościele Mariackim zaśpiewali spontanicznie pieśń Sancta Maria. W Kołobrzegu zobaczyli Ratusz Miejski, Starówkę i podziwiali Morze Bałtyckie z mola. Pojechali też na wyspę Wolin, aby zobaczyć Skansen Wikingów. Byli na poligonie tajnej broni V3 w Zalesiu, byli na górze Gosań, by zobaczyć najwyższy klif na polskim wybrzeżu Bałtyku. W Kamieniu Pomorskim zaśpiewali w katedrze pieśń maryjną. Spacerowali nabrzeżem, przy którym był port jachtów. Wspólny wyjazd na warsztaty muzyczne oraz koncerty dał nam wiele satysfakcji, zadowolenia

z mile spędzonych chwil, które na długo pozostaną w naszej pamięci.

Po powrocie chór dał koncert w Domu Pomocy Społecznej w Lisówkach z okazji Dnia Seniora. Pensjonariusze ugościli ich kawą, herbatą, ciastem i przy biesiadnym stole wspólnie wszyscy śpiewali. Na akordeonie przygrywał im zaprzyjaźniony Eugeniusz Gryśka (12 października).

Uczestniczyli w III Marszu Pamięci „Katyń Zachodu w Lasach Pałędzko – Zakrzewskich, upamiętniającym zamordowanych tu przez Niemców podczas II wojny światowej tysięcy polskich obywateli z terenu Wielopolski.

Dwukrotnie przedstawili spektakl słowno - muzyczny „Wieczornica papieska” w kościołach w Dopiewie i w Niepruszewie (16 i 24 października).

Tekst i fot. Chór „Bel Canto”



Chcę mieć „jedynekę”



Rozmowa z 8-letnim Bartkiem Jasińskim, uzdolnionym szachistą Korony Zakrzewo, zakwalifikowanym do przyszłorocznych Mistrzostw Polski w kategorii C9 (do 9 lat) marzycielem.

Jest środowe popołudnie. Siedzimy w salonie domu państwa Jasińskich w Dąbrowie. W głębi piękny biały fortepian – instrument, na którym gra starsza siostra Bartka, Malwina. Towarzyszy nam tato Szymon.

To skąd te szachy Bartek, skąd takie zainteresowania?

- Jak byłem jeszcze mały, to przychodziłem do łóżka mojej siostry. Tata czytał jej taką książkę o szachach. I siostry to jakoś nie zainteresowało, a mnie bardzo. No i zaczęłam się uczyć szachów już w zerówce.

Co takiego jest w tej grze, że cię wciągnęło?

- *Lubię wygrywać, lubię się uczyć tej gry. Dziennie poświęcam na naukę szachów ok. 30 minut. A najfajniejsze jest to, że w Internecie mogę grać z całym światem. Są takie aplikacje, jak np. chess.com, gdzie dobieram sobie przeciwnika do gry. Czasem gram tam nawet 10 partii. Zajęcia z trenerem mam dwa razy w tygodniu po godzinie. A i gram jeszcze na klawierze.*

I nie masz już dość? Chciałbyś grać i uczyć się jeszcze częściej?

Tato Szymon: - *U Bartka to są fale. Bywa tak, że nie może się oderwać, ale czasem sobie odpuszcza.*

- *Nie! Mogę grać dużo zawsze...*

Skoro lubisz wygrywać, to pewnie bierzesz też udział w turniejach?

- *Gram regularnie każdego roku na takich turniejach w Tarnowie Podgórnym pod patronatem Wójta. Tam miałem już 1,3 i 5 miejsce. I zakwalifikowałem się ostatnio w turnieju kwalifikacyjnym w Łazach do Mistrzostw Polski za rok. A nieraz biorę udział w takich turniejach otwartych, w których gram ze starszymi. Czasem wygrywam, czasem przegrywam, ale ja lubię wygrywać.*

Tato Szymon: - *Bywały takie turnieje, w których Bartek wygrywał i stojąc na najwyższym podium, był sporo niższy od tych, którzy stali na drugim i trzecim stopniu.*

A z czym ci się kojarzy gambit królowej?

- *To taki film był dla dorosłych, ale nie ma takiego otwarcia naprawdę, bo gambit to znaczy otwarcie gry w szachach. Ja gram często gambit hetmański, to znaczy poświęcam piona, no i tak dalej (uśmiech).*

Co chciałbyś osiągnąć w szachach?

- *Marzę o tym, żeby zdobyć pierwszą kategorię (w szachach zawodnicy mają kategorie od 5 do 1 – przyp. red.) i zagrać w Mistrzostwach Europy. Teraz mam trzecią kategorię, ale zdobyłem już 1289 punktów w rankingu FIDE (Ranking Światowej Federacji Szachów – przyp. red.).*

Życzę ci tego bardzo w takim razie, a tacie przysłowiowego spokoju szachisty, bo to dom aktywnych dzieciaków (Szymon Jasiński właśnie musiał wybiec z domu, żeby zawieźć córkę na lekcje fortepianu).

Dziękuję za rozmowę.
Rozmawiał: Zbigniew Mamys
Fot. Archiwum

Czekamy na zgłoszenia kandydatów do stypendiów sportowych

Wnioski o stypendia sportowe będzie można składać od 3 do 31 stycznia 2022 r. w biurze obsługi klienta Urzędu Gminy Dopiewo.

Kapituła Stypendium Sportowego Gminy Dopiewo przyzna stypendia w lutym 2022 r. Więcej informacji można uzyskać pod nr telefonu 61 814 82 62 lub pisząc e-mail na adres: gosir@dopiewo.pl.

Stypendia będą wypłacane od marca do grudnia 2022 r. w wysokości od 200 do 400 zł - w zależności od sukcesów.

Nagrody, które przyznaje Kapituła Stypendium Sportowego Gminy Dopiewo, wręczane są od 2014 r. Łącznie przyznano ich do tej pory 112. Dotychczas za wysokie wyniki sportowe nagrodzono łącznie 65 dziewczyn i 47 chłopaków, a najwięcej – aż 7 razy – stypendium otrzymywał Jan Gąsiorowski, uprawiający taekwondo olimpijskie.

Lokalni stypendiści to wielokrotni reprezentanci kadr wojewódzkich, a nawet kadry Polski w swoich dyscyplinach.

Do tej pory najczęściej nagradzani byli zawodnicy ze sportów drużynowych (koszykówka, p. ręczna, p. nożna), wśród dyscyplin indywidualnych wyróżniani byli głównie ci uprawiający różne sporty walki. Największą ilość dotychczasowych stypendystów pochodzi ze Skórzewa (blisko 40 osób), kolejni na liście są mieszkańcy Dąbrówki (24 osoby), trzecie miejsce zajmują sportowcy z Dąbrowy (18 osób).

A co zrobić aby otrzymać stypendium w 2022 r.? Kandydaci muszą być zameldowanymi mieszkańcami Gminy Dopiewo i nie mogą mieć ukończone 21 lat. Muszą także: uprawiać dyscyplinę olimpijską, być w kategorii wiekowej juniora młodszego, juniora lub młodzieżowca (obowiązuje różny wiek w zależności od dyscypliny - szczegóły można sprawdzić na stronie www.sport-młodzieżowy.pl w zakładce System Sportu Młodzieżowego), spełnić minimum jedno z poniższych kryteriów w 2021 r.:

brać udział w szkoleniu kadry wojewódzkiej lub szkoleniu centralnym kadry narodowej,

być w 2021 r. uczestnikiem Młodzieżowych Igrzysk Olimpijskich, Mistrzostw Świata lub Europy w kategoriach młodzieżowych (junior młodszy, junior, młodzieżowiec),

zdobycie medal w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży, Mistrzostwach Polski Juniorów Młodszych, Mistrzostwach Polski Juniorów, Młodzieżowych Mistrzostwach Polski,

w przypadku uprawiania gier zespołowych - wziąć udział w turnieju finałowym Mistrzostw Polski.

Szczegółowe zasady przyznawania stypendium sportowego Gminy Dopiewo określa Uchwała nr LVII/395/13 Rady Gminy Dopiewo z dnia 25 listopada 2013 r. z późniejszymi zmianami. Wniosek o przyznanie stypendium może złożyć np. klub sportowy, okręgowy lub narodowy związek sportowy danej dyscypliny, szkoła w której zawodnik pobiera naukę, radny gminy.

GOSiR Dopiewo



Wesołych Świąt

Szczęśliwego
Nowego Roku



Gmina Dopiewo jest na portalach społecznościowych.
Nasze profile to:
Facebook: Gmina Dopiewo - strona oficjalna
You Tube: GminaDopiewo



polub nas



zobacz nas

Urząd Gminy Dopiewo
ul. Leśna 1c
62-070 Dopiewo
www.dopiewo.pl